

## PREZENTACJA

6 października 2016 r. Ojciec Święty ogłosił temat XV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów: „Młodzi, wiara i rozeznanie powołania”.

Prace synodalne rozpoczęły się natychmiast od redakcji dokumentu przygotowawczego (DP), opublikowanego 13 stycznia 2017 r. wraz z „Listem Ojca Świętego do młodzi”. DP zawierał kwestionariusz przeznaczony głównie dla konferencji episkopatów, synodów katolickich Kościołów wschodnich i innych organów kościelnych, z piętnastoma pytaniami dla wszystkich, trzema specyficznymi dla każdego z poszczególnych kontynentów oraz prośbą o podzielenie się trzema „dobrymi praktykami”.

Od 11 do 15 września 2017 roku miało miejsce międzynarodowe seminarium na temat sytuacji młodzi z obecnością wielu ekspertów i różnych ludzi młodych, co pomogło skupić uwagę na sytuacji młodzi w dzisiejszym świecie z naukowego punktu widzenia.

Obok tych inicjatyw, które miały na celu zaangażowanie całego Kościoła, nie brakowało okazji do usłyszenia głosu ludzi młodych, ponieważ od samego początku zamierzano uczynić ich aktywnymi uczestnikami. Po pierwsze, przygotowano w różnych językach ankietę internetową, która została przetłumaczona przez niektóre konferencje episkopatów. Zebrała ona odpowiedzi ponad stu tysięcy młodzi. Zebrany materiał jest ogromny. Co więcej, miało miejsce spotkanie przedsynodalne (Rzym, 19-24 marca 2018 r.), które zakończyło się w Niedzielę Palmową wraz z przedstawieniem Ojcu Świętemu dokumentu końcowego. W tej inicjatywie wzięło udział około trzystu osób młodych z pięciu kontynentów, a także piętnaście tysięcy młodych za pośrednictwem mediów społecznościowych. Wydarzenie to, które było wyrazem pragnienia Kościoła, aby wysłuchać wszystkich młodych ludzi, osiągnęło znaczny rozgłos.

Materiał zebrany z tych czterech głównych źródeł – plus niektóre „obserwacje” docierające bezpośrednio do Sekretariatu Generalnego Synodu – jest z pewnością bardzo obszerny. Został on obszernie przeanalizowany przez niektórych ekspertów, zsyntetyzowany i wreszcie starannie zebrany w ten „dokument roboczy”, który został zatwierdzony przez XIV Radę Zwyczajną Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów, w obecności Ojca Świętego.

Tekst jest podzielony na trzy części i podejmuje tematykę w formie funkcjonalnej w odniesieniu do przebiegu zgromadzenia synodalnego w październiku bieżącego roku, zgodnie z metodą rozeznania: część I, związana z czasownikiem „rozpoznać”, zbiera w pięciu rozdziałach i według zróżnicowanych perspektyw różne momenty słuchania rzeczywistości, podsumowując sytuację młodzi. Część II, ukierunkowana na czasownik „interpretować”, oferuje w czterech rozdziałach kilka kluczy do odczytania kwestii decydujących przedłożonych Synodowi do rozeznania. Część III, mająca na celu „dokonanie wyboru”, w czterech rozdziałach zbiera różne elementy, aby pomóc Ojcom Synodalnym w zajęciu stanowiska odnośnie do orientacji i decyzji, które należy podjąć.

Tekst kończy się znamienym naciskiem na kwestię świętości, tak aby Zgromadzenie Synodalne rozpoznało w niej „najpiękniejsze oblicze Kościoła” (GE 9) i potrafiło ją zaproponować wszystkim młodym dnia dzisiejszego.

*Watykan, 8 maja 2018 r.*

*Kard. Lorenzo, Baldisseri  
Sekretarz generalny Synodu Biskupów*

\*\*\*

# WPROWADZENIE

## Cele Synodu

1. Troska o ludzi młodych nie jest dla Kościoła zadaniem opcjonalnym, ale istotną częścią jego powołania i misji w dziejach. To właśnie leży u podstaw szczegółowego zakresu najbliższego Synodu: tak, jak Pan Jezus szedł z uczniami z Emaus (por. Łk 24,13-35), tak i również Kościół jest zachęcany do towarzyszenia wszystkim ludziom młodym, nikogo nie wykluczając, ku radości miłości.

Ludzie młodzi mogą, dzięki swojej obecności i słowu, pomóc Kościołowi w odmłodzeniu swojego oblicza. Istnieje więź ideowa pomiędzy Orędziem do Młodzieży II Soboru Watykańskiego (8 grudnia 1965) a synodem poświęconym młodym (od 3 do 28 października 2018 roku), którą Ojciec Święty wyjaśnił wprowadzając spotkanie przedsynodalne: „Przychodzi mi na myśl wspaniałe orędzie do młodzieży II Soboru Watykańskiego [...] Jest to zachęta do szukania nowych dróg i przemierzania ich śmiało i z ufnością, wpatrując się stale w Jezusa i otwierając się na Ducha Świętego, aby odmłodzić oblicze także Kościoła” (Franciszek, Przemówienie na otwarcie zgromadzenia przedsynodalnego, 3), towarzysząc ludziom młodym w ich drodze rozeznania powołaniowego w tej „przemianie dziejowej”.

## Metoda rozeznania

2. Dokonując rozeznania rozpoznajemy sposób odnoszenia się do świata, styl, zasadniczą postawę, a jednocześnie metodę pracy, drogę, którą należy podjąć razem, a polegającą na wspólnym postrzeganiu dynamiki społecznej i kulturowej, w której jesteśmy zanurzeni spojrzeniem ucznia. Rozeznanie prowadzi do rozpoznania i dostrojenia się do działania Ducha Świętego, w autentycznym posłuszeństwie duchowym. W ten sposób staje się otwarte na nowość, odwagę wyjścia, opór wobec pokusy sprowadzania nowości do tego, co już jest znane. Rozeznanie jest postawą autentycznie duchową. Będąc posłuszeństwem wobec Ducha Świętego, rozeznanie jest przede wszystkim słuchaniem, które również może stać się siłą napędową naszych działań, zdolnością do twórczej wierności jedynej misji od zawsze powierzonej Kościołowi. W ten sposób rozeznanie staje się narzędziem duszpasterskim, umożliwiającym określenie przyjaznych dróg, które można zaproponować dzisiejszej młodzieży oraz dania jej wskazówek i sugestii odnośnie do misji nie szampańskich, lecz będących owocem procesu, pozwalającego iść za natchnieniami Ducha Świętego. Tak zbudowana droga zachęca nas do otwarcia się, a nie zamykania, do zadawania pytań i prowokowania pytań, bez sugerowania wcześniej ustalonych odpowiedzi, do rozważania alternatyw i do sondowania możliwości. Z tego punktu widzenia jest oczywiste, że do samego zgromadzenia synodalnego w październiku bieżącego roku trzeba podejść z postawą właściwą procesowi rozeznania.

## Struktura tekstu

3. Instrumentum laboris zbiera i podsumowuje głosy zebrane w procesie przedsynodalnym w dokumencie podzielonym na trzy części, który wyraźnie odwołuje się do struktury procesu rozeznania opisanego w EG 51: rozpoznawanie, interpretowanie, wybranie. Części te nie są zatem niezależne, ale stanowią proces.

Rozpoznać. Pierwszym krokiem jest patrzenie i słuchanie. Wymaga to zwrócenie uwagi na realia dzisiejszej młodzieży, w różnorodności warunków i kontekstów, w jakich żyje. Wymaga to pokory, bliskości i empatii, aby dostroić się i dostrzec, jakie są ich radości i nadzieje, smutki i lęki (por. GS 1). To samo spojrzenie i to samo wysłuchanie, pełne troskliwości i opieki, należy skierować na to, co przeżywają wspólnoty kościelne, w które zaangażowani młodzi na całym świecie. W tym pierwszym etapie powinniśmy się skupić na zrozumieniu cech charakterystycznych rzeczywistości: nauki społeczne oferują istotny wkład, który nawiasem mówiąc, jest dobrze reprezentowany w wykorzystywanych źródłach, ale to, co mają do powiedzenia, jest podejmowane i ponownie odczytywane w świetle wiary i doświadczenia Kościoła.

Interpretować. Drugim krokiem jest rewizja tego, co zostało rozpoznane, odwołując się do kryteriów interpretacji i oceny wychodzących ze spojrzenia wiary. Punktami odniesienia mogą być jedynie kategorie biblijne, antropologiczne i teologiczne wyrażone słowami kluczowymi synodu: młodzież, powołanie, rozeznanie powołania i kierownictwo duchowe. Dlatego też strategiczne znaczenie ma budowanie punktów odniesienia odpowiednich z teologicznego, eklezjologicznego, pedagogicznego i duszpasterskiego punktu widzenia, czegoś, co mogło by nam pomóc w uniknięciu pochopnych sądów, uznając jednak, że „w Kościele współistnieją zgodnie z prawem różne sposoby interpretacji wielu aspektów doktryny i życia chrześcijańskiego” (GE 43). Dlatego konieczne jest nabycie otwartego duchowego dynamizmu.

Wybieranie. Tylko w świetle przyjętego powołania można zrozumieć, do podjęcia jakich konkretnych kroków wzywa nas Duch Święty i w jakim kierunku iść, aby odpowiedzieć na Jego wezwanie. W tej trzeciej fazie rozeznania konieczne jest zbadanie narzędzi oraz praktyk duszpasterskich oraz pielęgnowanie wolności wewnętrznej niezbędnej, by wybrać te, które najlepiej pozwalają nam osiągnąć cel i porzucić te, które okazują się mniej do tego zdolne. Chodzi więc o ocenę operatywną i weryfikację krytyczną, a nie osąd dotyczący wartości lub znaczenia, jakie te środki mogłyby lub mogą mieć w różnych okolicznościach lub okresach. Krok ten może określić, gdzie jest konieczna reforma, zmiana praktyk kościelnych i duszpasterskich, aby uniknąć ryzyka ich skostnienia.

## **CZEŚĆ I**

### **PRZEPROWADZANIE ROZPOZNANIA: KOŚCIÓŁ SŁUCHAJĄCY RZECZYWISTOŚCI**

4. „Rzeczywistość jest ważniejsza od idei” (por. EG 231-233.): w tej pierwszej części jesteśmy zaproszeni, aby słuchać i postrzegać ludzi młodych w rzeczywistych warunkach, w których się znajdują, oraz działanie Kościoła w odniesieniu do nich. Nie chodzi tutaj o gromadzenie danych socjologicznych, ale raczej podjęcie wyzwań i szans, które pojawiają się w różnych kontekstach w świetle wiary, pozwalając, aby dotknęły nas do głębi, tak aby zapewniły nam konkretne podstawy, dla całej dalszej drogi (por. LS 15). Ponieważ przestrzeń jest rzecz jasna ograniczona, pokrótce dotkniemy kilku obszernych i skomplikowanych zagadnień: ojcowie synodalni są powołani, aby rozpoznać w nich wezwania Ducha Świętego.

## **ROZDZIAŁ I**

### **BYĆ MŁODYM DZISIAJ**

5. Natychmiast wpisujemy się w dynamizm, jaki Papież Franciszek nadał swojemu pierwszemu oficjalnemu spotkaniu z młodymi: „Ta pierwsza podróż ma na celu właśnie odnalezienie młodych, ale nie w izolacji od ich życia, lecz w tkance społecznej, w społeczeństwie. Kiedy bowiem izolujemy młodych dopuszczamy się niesprawiedliwości; odbieramy im przynależność, przynależność do rodziny, ojczyzny, kultury, wiary ...” (Podróż apostołska do Rio de Janeiro na XXVIII Światowy Dzień Młodzieży. Spotkanie z dziennikarzami podczas lotu, 22 lipca 2013 r.).

### **Wieloaspektowa różnorodność kontekstów**

6. Jest dziś na całym świecie około 1,8 miliarda ludzi w wieku pomiędzy 16 a 29 lat, co stanowi nieco mniej niż jedną czwartą ludzkości, choć prognozy wskazują na postępujący spadek udziału młodzieży w odniesieniu do całej populacji. Konkretnie sytuacje, w których znajdują się ludzie młodzi, różnią się znacznie w zależności od kraju, jak to ukazują odpowiedzi konferencji episkopatów. Są kraje, w których młodzi ludzie stanowią dużą część populacji (ponad 30%), i inne, gdzie ich udział jest znacznie niższy (około 15% lub mniej), kraje, w których średnia długość życia nie osiąga 60 lat oraz inne, gdzie przeciętnie możliwe jest przekroczenie 80 lat. Między poszczególnymi regionami różnią się znacznie szanse w dostępie do edukacji, służby zdrowia, zasobów naturalnych, kultury i techniki, jak również odnośnie do udziału w życiu obywatelskim, społecznym i politycznym. Nawet w obrębie tego samego kraju możemy zauważyć różnice, czasem bardzo głębokie, na przykład między obszarami miejskimi a wiejskimi.

7. Proces konsultacji przedsynodalnej wskazał na potencjał, jaki stanowią młode pokolenia, ich nadzieje i pragnienia. Ludzie młodzi są wspaniałymi poszukiwaczami sensu i to wszystko, co jest zgodne z ich dążeniem do nadania wartości swemu życiu budzi ich uwagę i motywuje ich zaangażowanie. Ujawniły się również ich obawy wraz z pewnymi dynamikami społecznymi i politycznymi, które z różną intensywnością w różnych częściach świata utrudniają im drogę do pełnego i harmonijnego rozwoju, powodując brak odporności i niską samoocenę. Przykładami tego są: silne nierówności społeczne i ekonomiczne, rodzące klimat przemocy i popychające niektórych młodych w ramiona przestępczości i handlu narkotykami; system polityczny zdominowany przez korupcję, który podważa zaufanie do instytucji i uprawomocnia fatalizm oraz brak zaangażowania; sytuacje wojny i skrajnego ubóstwa, które zmuszają do emigracji w poszukiwaniu lepszej przyszłości. W niektórych regionach ciąży brak uznania przez państwo podstawowych wolności, również w dziedzinie religii i autonomii osobistej, podczas gdy w innych wykluczenie społeczne i obawa przed rozczarowaniem pcha część młodzieży w krąg uzależnienia (narkotyki a w szczególności alkohol) oraz izolacji społecznej. W wielu miejscach, ubóstwo, bezrobocie i marginalizacja powodują zwiększenie liczby młodych ludzi żyjących w warunkach braku perspektyw zarówno materialnych, jak społecznych i politycznych.

### **W obliczu globalizacji**

8. Pomimo różnic regionalnych, wpływ procesu globalizacji na ludzi młodych z całej planety jest oczywisty i wymaga od nich, aby wyrazili różne poziomy przynależności społecznej i kulturowej (lokalnej, narodowej i międzynarodowej, ale także wewnątrz i poza kościelnej). Generalnie, jak donoszą niektóre sprawozdania KE, obserwujemy zapotrzebowanie na rosnące przestrzenie wolności, autonomii i ekspresji, począwszy od dzielenia się doświadczeniami ze świata zachodniego, być może zapożyczonymi z mediów społecznościowych. Inne KE obawiają się, że niezależnie od głębokich pragnień ludzi młodych dominować będzie kultura

inspirowana indywidualizmem, konsumpcjonizmem, materializmem i hedonizmem, w których panują pozory.

9. Wiele KE spoza świata zachodniego zastanawia się, jak towarzyszyć ludziom młodym w stawieniu czoła tej przemianie kulturowej, która podważa kultury tradycyjne, bogate w kategoriach solidarności, więzi wspólnotowych i duchowości, i odczuwają, że nie mają odpowiednich narzędzi. Ponadto przyspieszenie procesów społecznych i kulturowych zwiększa dystans między pokoleniami, także w obrębie Kościoła. Odpowiedzi otrzymane z KE wskazują również na pewną trudność w odczytaniu kontekstu i kultury, w której żyją młodzi. Ponadto ze strony niektórych episkopatów różnica, jaką wnoszą ludzie młodzi jest postrzegana nie tyle jako owocna nowość, ile jako upadek obyczajów, z którego powodu należy ubolewać.

10. W tym kontekście stałym punktem odniesienia jest perspektywa często sygnalizowana przez Papieża Franciszka: „Istnieje globalizacja wieloaspektowa, istnieje jedność, ale każda osoba, każda rasa, każdy kraj, każda kultura zawsze zachowuje swoją tożsamość: jest jedność w różnorodności” (Spotkanie z młodzieżą na Uniwersytecie Roma Tre, 17 lutego 2017 roku). Odzwierciedleniem tego są wypowiedzi młodych, którzy postrzegają różnorodność jako bogactwo, a pluralizm jako szansę w obrębie połączonych świata: „Wielokulturowość ma swój potencjał, aby sprzyjać środowisku dialogu i tolerancji. Cenimy różnorodność idei w naszym zglobalizowanym świecie, poszanowanie dla myślenia innych i wolność wypowiedzi. [...] Nie powinniśmy obawiać się naszej różnorodności, ale doceniać nasze różnice i wszystko, co czyni nas wyjątkowymi” (RP 2). Jednocześnie chcą „zachować [swoją] tożsamość kulturową i uniknąć jednolitości i kultury odrzucenia” (RP 2).

## **Rola rodzin**

11. W tym kontekście przemian, rodzina nadal stanowi uprzywilejowane odniesienie w procesie integralnego rozwoju osoby: co do tego wszystkie wyrażone głosy są zgodne. Należy podkreślić, że istnieje zatem ściśle powiązanie między obecnym synodem a drogą synodów bezpośrednio go poprzedzających. Nie brak jednak znaczących różnic w sposobie, w jaki postrzegana jest rodzina. Młodzi ludzie stwierdzają to słowami zbliżonymi do słów różnych KE: „W wielu częściach świata rola osób starszych i szacunek dla przodków są czynnikami, które przyczyniają się do kształtowania ich tożsamości. Jednak nie jest to fakt powszechnie obecny, biorąc pod uwagę, że w innych obszarach ubywa tradycyjnych wzorców rodzinnych” (RP 1). Ludzie młodzi podkreślają również, że trudności, podziały i słabości rodzin są źródłem cierpienia dla wielu z nich.

12. Odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu on-line ukazują, że postać matki jest głównym punktem odniesienia dla młodych, podczas gdy wydaje się konieczna refleksja na temat wzorca ojcowskiego, którego brak lub zanik w niektórych kontekstach, w szczególności w sytuacji krajów kultury zachodniej, stwarza dwuznaczności i pustki, które oddziałują także na sprawowanie ojcostwa duchowego. Niektóre KE wskazują, że szczególnie ważna jest rola dziadków w odniesieniu do przekazywania wiary i wartości ludziom młodym, rodząc pytania dotyczące przyszłej ewolucji społeczeństwa. Zaznaczono także wzrost liczby rodzin niepełnych.

13. Związek między młodymi a ich rodzinami nie jest oczywisty: „Niektórzy ludzie młodzi oddalają się od swoich tradycji rodzinnych, mając nadzieję, że będą bardziej oryginalni niż to, co uważają za «utknięcie w przeszłości» lub «staromodne». Natomiast w niektórych częściach świata młodzi poszukują swojej tożsamości zakorzeniając się w tradycjach rodzinnych i

usiłując być wiernymi otrzymanemu wychowaniu” (RP 1). Sytuacje te wymagają głębszego zbadania związku między kulturą młodzieżową a moralnością rodzinną. Niektóre źródła informują o rosnącej przepaści między nimi. Jednakże inni podkreślają, że ludzie młodzi są nadal zainteresowani przeżywaniem związków autentycznych i trwałych oraz uważają wskazania Kościoła za cenne. Małżeństwo i rodzina dla wielu młodych pozostają jednymi z pragnień i projektów, które starają zrealizować.

## **Relacje międzypokoleniowe**

14. Jedną z cech naszych czasów, potwierdzoną przez wiele KE oraz Seminarium Międzynarodowe, a także liczne analizy społeczne jest pewien rodzaj odwrócenia relacji między pokoleniami. Często dzisiaj dorośli odnoszą się do młodych jako wzorca swego stylu życia, w globalnej kulturze zdominowanej przez indywidualistyczne skoncentrowanie się na sobie. Jak stwierdza dykasteria watykańska, „punktem problematycznym jest zatem likwidacja dorosłości, która jest prawdziwym znakiem rozpoznawczym zachodniego wszechświata kulturowego. Brakuje nam nie tylko dorosłych w wierze. Brakuje nam po prostu ludzi dorosłych”. Niektóre KE stwierdzają, że między dzisiejszą młodzieżą a dorosłymi nie ma prawdziwego konfliktu pokoleń, lecz „wzajemne wyobcowanie”: dorośli nie są zainteresowani w przekazywaniu podstawowych wartości życiowych młodszemu pokoleniu, które odczuwają bardziej jako swoich konkurentów, niż jako potencjalnych sojuszników. W ten sposób relacje między młodymi a dorosłymi mogą pozostać czysto uczuciowe, nie angażując wymiaru edukacyjnego i kulturowego. Z punktu widzenia Kościoła, synodalne zaangażowanie młodzieży jest postrzegane jako ważny znak dialogu międzypokoleniowego: „To porywające, gdy czuliśmy, że jesteśmy traktowani poważnie przez hierarchię Kościoła, i uważamy, że ten dialog między Kościołem młodym a dojrzałym jest istotnym i owocnym procesem słuchania” (RP 15).

15. Obok związków międzypokoleniowych nie należy zapominać o relacjach między rówieśnikami, stanowiących fundamentalne doświadczenie interakcji z innymi i stopniowej emancypacji z kontekstu pochodzenia rodzinnego. Niektóre KE podkreślają fundamentalną wartość gościnności, przyjaźni i wzajemnego wsparcia, które charakteryzują dzisiejszych młodych. Relacje z rówieśnikami, często także w mniej lub bardziej zorganizowanych grupach, oferują możliwość wzmocnienia umiejętności społecznych i relacyjnych w kontekście, w którym ludzie młodzi nie są oceniani ani też osądzani.

## **Wybory życiowe**

16. Cechą młodości jest uprzywilejowany czas, kiedy osoba dokonuje decyzji określających jej tożsamość i bieg jej życia. Jest tego świadoma młodzież z RP: „Wydarzenia kluczowe dla rozwoju naszej tożsamości obejmują: decydowanie o kierunku studiów, wybór zawodu, decydowanie, w co wierzyć, odkrywanie naszej seksualności i podejmowanie zaangażowań zmieniających bieg życia” (RP 1). Ze względu na czynniki społeczne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe bardzo różny jest moment, w którym opuszcza się rodzinę pochodzenia lub dokonuje decyzji fundamentalnych. W niektórych krajach przeciętnie zawiera się małżeństwo lub wybiera życie kapłańskie czy zakonne, jeszcze przed ukończeniem 18 roku życia, podczas gdy gdzie indziej dzieje się to po trzydziestce, kiedy młodość dobiegła już niemal końca. W wielu kontekstach przejście do dorosłości stało się długim, skomplikowanym, nieliniowym procesem, w którym mamy na przemian kroki naprzód i wstecz, gdzie poszukiwanie pracy przeważa nad wymiarem uczuciowym. Utrudnia to młodym ludziom dokonywanie decyzji

ostatecznych i, jak podkreśla na przykład pewna afrykańska KE, „ukazuje konieczność stworzenia ram formalnych dla ich zindywidualizowanego wsparcia”.

17. W tej fazie życia, kiedy należy podjąć ważne decyzje wiążące się z szansami i ograniczeniami wynikającymi z nieustannie zmieniającego się kontekstu społecznego, rodzącego niestabilność i brak perspektyw (por. DP, 3 i III, 1), oddziałują potencjały i trudności psychologiczne typowe dla młodości. Trzeba je rozpoznać, przetworzyć i rozwiązać w trakcie procesu rozwoju, przy odpowiednim wsparciu, jeśli jest ono konieczne. Pośród trudności, przed jakimi stają młodzi, eksperci wymieniają surowość lub brak kontroli zachowań, brak stałego zaangażowania, oziębłość i brak empatii, ograniczoną intuicję emocjonalną, niezdolność lub nadmierny lęk przed ustanowieniem relacji. Częściej pojawiają się także postawy, które sygnalizują potrzebę oczyszczenia i wyzwolenia: uzależnienie, emocjonalne, poczucie niższości, brak odwagi i siły w obliczu zagrożeń, skłonność do egoistycznego zaspokojenia seksualnego, postawy agresywne, ekshibicjonizm i potrzeba bycia w centrum uwagi. Należy natomiast w konkretności życia kultywować i zaprawiać się w cennych zasobach: empatii wobec napotkanych osób, zrównoważonej percepcji poczucia winy, kontaktu ze swoim życiem wewnętrznym, gotowości do pomocy i współpracy, zdolności do odróżnienia własnych potrzeb i obowiązków, od potrzeb i obowiązków innych osób, obstawaniem, także samotnie za swoimi decyzjami, stawianiem oporu i walka w obliczu trudności i porażek, aby odpowiedzialnie wywiązać się z przyjętych zadań.

18. Młodość stanowi zatem nie tylko etap przejściowy między pierwszymi krokami w kierunku autonomii, jakie podejmujemy w okresie dojrzewania, a odpowiedzialnością wieku dorosłego. Jest to także moment skoku jakościowego z punktu widzenia zaangażowania osobistego w związkach oraz w zobowiązaniach i zdolności do życia wewnętrznego i samotności. Oczywiście jest to czas eksperymentów, wzlotów i upadków, występowania na przemian nadziei i obaw oraz koniecznego napięcia między aspektami pozytywnymi i negatywnymi, poprzez które uczymy się wyrażać i integrować wymiary afektywne, seksualne, intelektualne, duchowe, cielesne, relacyjne, społeczne. Ten proces, który wiedzie przez małe codzienne wybory oraz ważniejsze decyzje, pozwala każdej osobie odkryć swoją wyjątkowość i oryginalność swojego powołania.

### **Edukacja, szkoła i uniwersytet**

19. Instytucje edukacyjne i formacyjne to nie tylko miejsce, w którym młodzi ludzie spędzają większość swojego czasu, ale przede wszystkim przestrzeń egzystencjalna, jaką społeczeństwo oddaje dla ich rozwoju intelektualnego i ludzkiego oraz ich ukierunkowania powołaniowego. Nie brakuje jednak problemów, związanych głównie z systemami szkolnymi i uniwersyteckimi, które ograniczają się do informowania bez kształtowania, co nie pomaga w dojrzewaniu ducha krytycznego i pogłębieniu także powołaniowego sensu nauki. W wielu krajach istnieją wyraźne różnice w dostępie do systemu szkolnego, rozbieżności w możliwościach edukacyjnych między obszarami wiejskimi a miejskimi oraz alarmujące wskaźniki porzucania nauki: w sumie stanowią zagrożenie dla przyszłości ludzi młodych i społeczeństwa. Równie niepokojące jest w niektórych krajach zjawisko osób, które nie pracują ani się nie uczą (tzw. „NEET”), co wymaga również zwrócenia uwagi pod względem duszpasterstwa.

20. W wielu krajach, w których brakuje systemu edukacyjnego, Kościół i jego instytucje edukacyjne odgrywają podstawową rolę zastępczą, podczas gdy w innych krajach z trudem nadążają za krajowymi standardami jakości. Szczególnie delikatnym obszarem jest kształcenie

zawodowe, w którym szkoły katolickie w wielu krajach odgrywają bardzo ważną rolę: nie ograniczają się do przekazywania umiejętności technicznych, ale pomagają uczniom odkryć, jak wykorzystać swoje umiejętności, niezależnie od tego, jakie są i ile ich jest. Kształcenie na odległość lub nieformalne inicjatywy edukacyjne mają ogromne znaczenie, zwłaszcza w sytuacjach większego ubóstwa i niedoborów, które oferują szanse zaradzenia brakom w dostępie do edukacji.

21. Nie tylko szkoła: jak stwierdza RP, „tożsamość ludzi młodych kształtowana jest również przez nasze interakcje zewnętrzne i przynależność do określonych grup, stowarzyszeń i ruchów, działających również poza Kościołem. Czasami parafie nie są już miejscami spotkania” (RP 1). Istnieje również wielkie pragnienie znalezienia wzorców pozytywnych: „Doceniamy także rolę wychowawców i przyjaciół, takich jak osoby odpowiedzialne za grupy młodzieżowe, które mogą stać się dobrymi przykładami. Potrzebujemy wzorców atrakcyjnych, konsekwentnych i autentycznych” (RP 1).

### **Praca i zawód**

22. Ogromne znaczenie ma zawsze przejście do życia pracowniczego i zawodowego, a dystans, który gdzieś obserwujemy między programem szkolnym czy studiów uniwersyteckich, a wymogami świata pracy czyni je jeszcze trudniejszym. Młodzi ludzie, którzy odpowiedzieli na QoL, twierdzą, że niezbędne jest posiadanie stałej pracy (82,7%), ponieważ wiąże się to ze stabilnością ekonomiczną i relacyjną oraz umożliwia spełnienie osobiste (89,7%). Praca jest środkiem niezbędnym, chociaż nie wystarczającym, by zrealizować swój projekt życiowy, na przykład posiadania rodziny (80,4%) i dzieci.

23. Większe niepokoje pojawiają się tam, gdy bezrobocie wśród młodzieży jest szczególnie wysokie. W sytuacjach większego ubóstwa praca zyskuje również znaczenie wyzwolenia społecznego, a jej brak jest jedną z głównych przyczyn emigracji za granicę. Szczególnie w Azji młodzi muszą się zmierzyć z kulturą sukcesu i prestiżu społecznego oraz etyką pracy, która przenika oczekiwania rodziców i kształtuje system szkolny, tworząc klimat wielkiej konkurencji, orientacji wysoce selektywnej oraz bardzo intensywnej i stresującej pracy. Młodzi są przekonani o konieczności potwierdzenia przyrodzonej godności pracy – mówi RP 3, ale sygnalizują także trudności kultywowania nadziei i marzeń w niezwykle trudnych warunkach społeczno-ekonomicznych, rodzących lęk (por. RP 3). Zdaniem niektórych KE należy lepiej zbadać związki między powołaniem a zawodem, a także różną „intensywność powołaniową” różnych zawodów.

### **Młodzież, wyznania i religie**

24. Różnorodność i różnice dotyczą także sytuacji religijnej, w jakiej wstają młodzi: są kraje, w których katolicy stanowią większość, podczas gdy w innych są tylko niewielką mniejszością, czasami społecznie akceptowaną, w innych dyskryminowaną i prześladowaną aż po męczeństwo. Są sytuacje, w których chrześcijaństwo musi się zmierzyć z konsekwencjami wcześniejszych decyzji, także politycznych, podważających jego wiarygodność, oraz inne, w których katolicy stają wobec kulturowego i duchowego bogactwa innych tradycji religijnych lub kultur tradycyjnych. Istnieją sytuacje zsekularyzowane, traktujące wiarę jako coś czysto prywatnego, oraz inne, gdzie w zatrważającym tempie rośnie wpływ sekt religijnych lub innych propozycji duchowych (new age itp.) Istnieją regiony, w których chrześcijaństwo i religia są uważane za anachronizm, oraz inne, w których wciąż stanowi ono oś struktury życia społecznego. W niektórych krajach wspólnota katolicka nie jest jednorodna, ale obejmuje



mniejszości etniczno-kulturowe (społeczności tubylcze) i religijne (pluralizm obrządków); w innych jest wezwana, by uczynić miejsce dla wiernych przybywających jako imigranci.

25. Badania socjologiczne pokazują, że kontekst jest również zróżnicowany w odniesieniu do związku z wiarą i przynależnością wyznaniową. Jak podkreślono w SI, „część braku zainteresowania i apatii młodych ludzi pod względem wiary (i mniejszego oddziaływania Kościołów) można przypisać trudnościom wielkich instytucji religijnych, by dostroić się do świadomości współczesnej. Dzieje się to w kontekstach społecznych, które również stawiają ludziom nowe i dręczące pytania o sens, w obliczu wielu niepewności, które ciążyą na życiu indywidualnym i zbiorowym. Ponadto w bardzo zróżnicowanym świecie młodzi istnieją oznaki żywotności religijnej i duchowej, które można dostrzec zarówno w wielkich Kościołach, jak i poza nimi. I dalej: „Ta powszechna koegzystencja wierzących, niewierzących oraz «wierzących inaczej» rodzi nie tyle napięcia i konflikty, ile zdaje się sprzyjać – pod pewnymi warunkami – sytuacjom wzajemnego zrozumienia. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy mamy do czynienia z ateizmem lub agnostycyzmem z bardziej ludzką twarzą, nie arogancką czy zarozumiałą. Z drugiej strony istnieje wiara religijna bardziej otwarta na dialog, niż fanatyczna”.

## **ROZDZIAŁ II**

### **DOŚWIADCZENIA I JĘZYKI**

26. Jak to plastycznie przedstawiła RP, młode pokolenia niosą podejście do rzeczywistości o określonych cechach, stanowiące bogactwo i źródło oryginalności. Może ono jednak wywoływać również zamieszanie lub zakłopotanie dorosłych. Trzeba zatem unikać pochopnych osądów. Ich podejście opiera się na pierwszeństwie konkretności i operatywności względem analizy teoretycznej. Nie jest to ślepy aktywizm i pogarda dla wymiaru intelektualnego: w sposobie postępowania, który jawi się młodym, jako spontaniczny, można rzeczy zrozumieć, kiedy się je czyni, a problemy są rozwiązywane wówczas, kiedy się pojawiają. Równie widoczny jest fakt, że dla ludzi młodych nawet radykalny pluralizm różnic jest czymś oczywistym. Nie jest to równoznaczne z relatywistyczną rezygnacją z potwierdzeniem swojej tożsamości, ale zawiera zasadniczą świadomość istnienia innych sposobów bycia w świecie i świadomego wysiłku, aby zostały włączone, tak aby wszyscy mogli czuć się reprezentowanymi przez owoc naszej wspólnej pracy.

#### **Zaangażowanie i partycypacja społeczna**

27. W obliczu sprzeczności społeczeństwa, wiele KE zauważa pewną wrażliwość i zaangażowanie młodych, również w formach wolontariatu, będącego znakiem gotowości do podjęcia odpowiedzialności oraz pragnienia wykorzystania talentów, umiejętności i kreatywności, jakimi dysponują. Wśród kwestii, które leżą im najbardziej na sercu wyróżniają się zrównoważenie społeczne i środowiskowe, dyskryminacja i rasizm. Zaangażowanie ludzi młodych często podąża drogami bezprecedensowymi, wykorzystując także potencjał komunikacji cyfrowej, aby osiągnąć mobilizację i presję polityczną: upowszechnianie stylów życia oraz wzorców konsumpcji i inwestycji o kluczowym znaczeniu, budowanych na solidarności i przyjaznych dla środowiska; nowe formy zaangażowania i uczestnictwa w społeczeństwie i polityce; nowe formy zasiłków i ochrony dla jednostek słabszych. Jak pokazują niektóre najnowsze przykłady na wszystkich kontynentach, młodzi są w stanie się zmobilizować, szczególnie w sprawach, w których czują się bezpośrednio zaangażowani i kiedy mogą być autentycznie czynnymi uczestnikami, a nie jedynie dołączać do innych grup.

28. Młodzi ludzie podkreślają, że w odniesieniu do promowania sprawiedliwości obraz Kościoła jawi się „dychotomicznie”: z jednej strony chce on być obecny w dziejach u boku najmniejszych z naszych braci i siostr, a z drugiej strony ma nadal wiele do zrobienia, aby wyeliminować sytuacje, często poważnej i rozprzestrzenionej korupcji, które sprawiają, że grozi jemu dostosowywanie się do świata, zamiast wносить alternatywę inspirowaną Ewangelią.

### **Duchowość i religijność**

29. Jak ukazało wyraźnie RP, różnorodność to pojęcie najlepiej wyrażające stosunek ludzi młodych do wiary i praktyk religijnych. Na ogół deklarują, że są otwarci na duchowość, nawet jeśli często okazuje się, że sacrum jest oddzielone od codzienności. Wielu uważa, że religia jest sprawą prywatną i uważa siebie za osoby duchowe, ale nie religijne (w sensie przynależności do wyznania religijnego) (por. RP 7). Religia nie jest już postrzegana jako uprzywilejowane wejście do sensu życia, i często stawiana jest obok lub zastępowana ideologiami i innymi nurtami myślenia, albo sukcesem osobistym czy zawodowym (por. RP 5).

30. Ta samą różnorodność znajdujemy w relacji młodych do osoby Jezusa. Wielu uznaje Go za Zbawiciela i Syna Bożego. Często czują się blisko Niego poprzez Maryję, Jego Matkę. Inni nie mają z Nim relacji osobistej, ale uważają Go za człowieka dobrego i autorytet etyczny. Dla innych jest to postać z przeszłości pozbawiona znaczenia egzystencjalnego lub bardzo odległa od ludzkiego doświadczenia (podobnie, jak Kościół jest postrzegany jako daleki). Fałszywe obrazy Jezusa pozbawiają Go w oczach ludzi młodych fascynacji, podobnie jak wyobrażenie, że człowiek nie jest zdolny, by sprostać chrześcijańskiej koncepcji doskonałości prowadzi ich do traktowania chrześcijaństwa, jako nieosiągalnego wzorca (por. RP 6). W niektórych kontekstach młodzi katolicy poszukują możliwości modlitwy i wydarzeń sakramentalnych, które mogły by mieć wpływ na ich życie codzienne. Trzeba też jednak uznać, że duszpasterze nie zawsze potrafią dostroić się do specyfiki pokoleniowej tych oczekiwania.

### **Ludzie młodzi w życiu Kościoła**

31. Pewna liczba młodych ludzi, zmienna w zależności od różnych sytuacji, czuje się żywą częścią Kościoła i ukazują to z przekonaniem, poprzez aktywne zaangażowanie w Kościół. Są ludzie młodzi, którzy „doświadczają Kościoła bliskiego, jak w przypadku Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, a także w różnych ruchach globalnych. Nawet niektórzy młodzi, którzy nie żyją Ewangelią, odczuwają pewną więź z Kościołem” (RP 7). Różne KE zauważają, że młodzi ludzie są i powinni być uważani za integralną część Kościoła oraz, że zaangażowanie wobec nich jest nieodłącznym wymiarem duszpasterstwa. Nierzadko zdarza się, że grupy młodzieżowe, a także członkowie ruchów i stowarzyszeń, w niewielkim stopniu włączeni są w życie wspólnot: przewyciężenie tej dynamiki oddzielenia jest dla niektórych KE celem synodalnym.

32. Chociaż wielu młodych wspomina o zagrożeniu bycia zepchniętymi na boczny tor, istnieje wiele działań kościelnych, w których są oni aktywnie zaangażowani, a nawet odgrywają role kluczowe. Wyróżniają się różne formy pracy wolontariackiej będące wybitną cechą młodych pokoleń. Innymi obszarami działania są animacja katechezy i liturgii, a także opieka nad najmniejszymi. Są one szczególnie owocne w oratoriach i innych podobnych strukturach duszpasterskich. Również ruchy, stowarzyszenia i zgromadzenia zakonne oferują ludziom młodym możliwości zaangażowania i współodpowiedzialności. W wielu kontekstach pobożność ludowa pozostaje dla młodych pokoleń ważnym miejscem dostępu do wiary. Znajdują one ważne środki ekspresji w ciele, uczuciu, w muzyce i śpiewie. Światowe Dni

Młodzieży wraz z innymi spotkaniami międzynarodowymi, krajowymi i kontynentalnymi odgrywają znaczącą rolę w życiu wielu młodych, ponieważ, jak stwierdza jedna z KE oferująca one „żywe doświadczenie wiary i komunii, pomagające im stawić czoła wielkim wyzwaniom życia i odpowiedzialnie podjąć swoje miejsce w społeczeństwie i we wspólnotie kościelnej”.

33. Wśród młodych zauważa się chęć i umiejętność pracy w zespołach, co w wielu sytuacjach jest zaletą. Czasami ta gotowość zderza się z nadmiernym autorytaryzmem dorosłych i duchownych: „Często ludzie młodzi napotykają na trudności w znalezieniu miejsca w Kościele, gdzie mogli by aktywnie uczestniczyć i pełnić role przywódcze. Ich doświadczenie skłania ich do przekonania, że Kościół uważa ich za zbyt młodych i niedoświadczonych, aby pełnili funkcje przywódcze lub podejmowali decyzje, ponieważ popełniali by tylko błędy” (RP 7). Jest równie jasne, że tam, gdzie są młodzi i gdzie są doceniani, styl Kościoła i jego dynamizm nabierają silnej witalności, która może przyciągnąć uwagę.

### **Wszechobecność kontynentu cyfrowego**

34. Oczywista jest w świecie młodzieży wszechobecność mediów cyfrowych i społecznościowych. Wyraźnie stwierdzają to młodzi w RP: „Nie może nie doceniać wpływu mediów społecznościowych na życie młodych. Stanowią one istotną część ich tożsamości i stylu życia. Środowiska cyfrowe mają bezprecedensowy potencjał w dziejach, aby zjednoczyć ludzi oddalonych od siebie geograficznie. Wymiana informacji, ideałów, wartości i wspólnych zainteresowań jest dzisiaj bardziej możliwa, niż wczoraj. Dostęp do narzędzi formacyjnych online otworzył możliwości edukacyjne dla młodych ludzi mieszkających w odległych regionach i umożliwił dostęp do wiedzy za pomocą jednego kliknięcia” (RP 4).

35. Sieć jest także obszarem samotności, manipulacji, wyzysku i przemocy, aż do skrajnego przypadku „podejrzanych stron”. Młodzi są świadomi obecności zagrożeń: „Niejednoznaczność technologii staje się oczywista, gdy sprzyja rozwojowi pewnych wad. To niebezpieczeństwo przejawia się w postaci izolacji, lenistwa, pustki i znużenia. Jest oczywiste, że młodzi ludzie na całym świecie obsesyjnie konsumują produkty multimedialne. Chociaż żyjemy w świecie nieustannie połączonym, komunikacja między młodymi ludźmi ogranicza się do osób wzajemnie podobnych [...]. Pojawienie się mediów społecznościowych podniosło nowe wyzwania dotyczące rozmiarów wpływu, jaki firmy tego sektora mają na życie ludzi młodych” (RP 4). Dojrzewanie zdolności do pokojowej konfrontacji i dialogu z różnorodnością jest utrudnione i jest to dla młodych prawdziwe wyzwanie edukacyjne. Co do tej dwuznaczności zgodne są również KE, jednocześnie podkreślając oceny krytyczne. Ponadto z powodu ignorancji i niedostatecznej formacji duszpasterze oraz dorośli jako tacy mają problemy w zrozumieniu tego nowego języka. Są skłonni do strachu, czując, że stają przed „niewidzialnym i wszechobecnym wrogiem”, którego niekiedy demonizują.

### **Muzyka i inne formy ekspresji artystycznej**

36. Jak zauważa bardzo wiele KE, muzyka jest dla młodych językiem podstawowym: stanowi ścieżkę dźwiękową ich życia, w którą są stale zanurzeni. Przyczynia się także do procesu formacji ich tożsamości, w taki sposób, który Kościół rzadko ją zgłębia, pomimo niemal powszechnej świadomości o jej znaczeniu. Muzyka pozwala doświadczać emocji, angażując także fizycznie. Otwiera przestrzeń życia wewnętrznego i pomaga je komunikować. Jednocześnie przekazuje przesłania, a także style życia oraz współbrzmiające z nimi wartości lub alternatywy dla propozycji innych form edukacji. W niektórych kulturach młodzieżowych świat muzyki może być pewnego rodzaju schronieniem, niedostępnym dla dorosłych. Ze

względu na swoją moc, świat muzyczny może łatwo podlegać wpływom i manipulacjom także przez interesy komercyjne lub także spekulacyjne.

37. Muzyka i dzielenie się nią aktywizują procesy socjalizacji. Koncerty gromadzą tysiące ludzi młodych. Istnieją tutaj jednak dwuznaczności, ponieważ różnice między poszczególnymi osobami schodzą na drugi plan pod presją konieczności bycia razem. Wielkie wydarzenia muzyczne mogą być przeżywane jako doświadczenia totalizujące: widowisko wizualne i akustyczne, taniec, ruch, bliskość i kontakt fizyczny, który pozwala wyjść ze swoich ograniczeń i poczuć się w harmonii z innymi nieznanymi. Jednocześnie mogą być także okazją do biernego słuchania, w którym efekt muzyki, czasem wzmacniany przez używanie narkotyków, ma rolę depersonalizującą. Także wykonywanie muzyki ma wartość osobową i społeczną. Wielu młodych kompozytorów i muzyków czuje się odpowiedzialnych za interpretowanie doświadczeń życiowych swojego pokolenia i próbują przekazać swoim rówieśnikom przesłania na temat istotnych kwestii społecznych, od seksualności przez relacje międzypersonalne po docenienie kultur tradycyjnych.

38. Korzystanie z innych form wyrazu artystycznego, chociaż mniej wszechobecnym niż muzyka, odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu tożsamości i integracji społecznej ludzi młodych: malarstwo, rzeźba, kino i sztuki wizualne, taniec, teatr, fotografia, komiksy, grafika, projektowanie stron internetowych, pisanie, poezja, literatura itp. Kiedy są czynnie praktykowane, pozwalają ludziom młodym na rozwijanie swej kreatywności i uczestniczenie w sektorze kulturalnym, w szczególności poprzez inicjatywy eksperymentalne, które coraz częściej wymagają użycia nowych technologii. Bardzo interesujące są te formy ekspresji artystycznej, które są związane z tradycjami ludowymi i lokalnymi, ze szczególnym uwzględnieniem mniejszości etnicznych. Łączą one ludzi młodych ze dziedzictwem przeszłości i oferują możliwości udziału w kulturze, niezależnie od poziomu wykształcenia czy dostępności narzędzi technicznych lub technologicznych.

## **Świat sportu**

39. Sport to kolejny wielki obszar rozwoju i konfrontacji ludzi młodych, w który angażuje się Kościół w wielu częściach świata. Papież Franciszek włącza go do dziedziny edukacji nieformalnej, i apeluje o więcej działań w tej dziedzinie, zachęcając, aby go docenić w celu zrównoważenia zubożenia intelektualnego edukacji formalnej (por. Przemówienie do uczestników Światowego Kongresu zorganizowanego przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego, 21 listopada 2015). Ekspertsi uważają, że nasze społeczeństwa stały się „usportowione”, a dotyczy to w szczególności młodzieży. Musimy się jednak zastanowić nad wartościami i wzorcami, które niezależnie od retoryki, jakie nasze społeczeństwo przekazuje poprzez uprawianie sportu, dość często skoncentrowane są na sukcesie za wszelką cenę, także przez oszustwo, spychając na zapomnienie wysiłek i zaangażowanie tych, którzy schodzą z areny pokonani.

40. Podobnie jak wielkie koncerty, także masowe wydarzenia sportowe są doświadczeniami budowania tożsamości zbiorowej, z cechami wyraźnie obrzędowymi. Również świat sportu nie jest wolny od form manipulacji komercyjnej i spekulacyjnej, od praktyk sprzecznych z godnością człowieka, a także wartości fair play (takich jak sztuczny doping, rozprzestrzeniony również na poziomie młodzieży i sportu amatorskiego, lub korupcji) i stykania się z formami przemocy, na której ciąży także niezadowolone i pozasportowe napięcia społeczne. Jest on również potężnym narzędziem integracji tych, którzy cierpią z powodu wykluczenia i marginalizacji, jak tego dowodzi wiele doświadczeń, na przykład ruch paraolimpijski.

## **ROZDZIAŁ III W KULTURZE ODRZUCENIA**

41. Kultura odrzucenia jest jedną z cech współczesnej mentalności, którą papież Franciszek nieustannie potępia. KE zauważają, że bardzo często ludzie młodzi, w różnych dziedzinach i na różne sposoby należą do jej ofiar. Nie możemy jednocześnie zapominać, że również młodzi mogą być przesączeni tą kulturą i przyswajać sobie postawy, które wytwarzają „odrzucenie” innych osób lub degradację środowiska w następstwie decyzji nieodpowiedzialnej konsumpcji. Wreszcie, musimy przyznać, że czasami nawet niektórzy odpowiedzialni w Kościele współuczestniczą w takim sposobie myślenia i działania, przyczyniając się do zrodzenia obojętności i wykluczenia.

42. Kościół, także poprzez ten Synod, jest wezwany do zwrócenia szczególnej uwagi na młodych, którzy padli ofiarą niesprawiedliwości i wyzysku, przez fundamentalny akt uznania. Otwarcie przestrzeni, w których mogą wyrażać siebie, a przede wszystkim być wysłuchanymi stanowi potwierdzenie ich godności osobistej wbrew wszelkim roszczeniom do jej zaprzeczenia i przywraca imię oraz oblicze tym, którym historia nazbyt często tego odmawiała. Będzie to sprzyjało wyrażaniu potencjału, który mają także „odrzuceni” ludzie młodzi. Są oni zdolni do bycia podmiotami swego rozwoju, a ich punkt widzenia stanowi niezbywalny wkład w budowanie dobra wspólnego, w dynamice nieustannego wzrostu nadziei, poczynawszy od doświadczenia, że kamienie odrzucone przez budujących mogą stać się głowicą węgla (por. Ps 118,22; Łk 20,17; Dz 4,11; 1 P 2,4).

### **Kwestia pracy**

43. Jak podkreślają KE, istnieje wiele krajów, w których bezrobocie wśród młodzieży osiąga poziomy, które nie przesadzając, można określić jako dramatyczne. Najpoważniejsze nie są konsekwencje ekonomiczne, ponieważ często rodziny, systemy opieki społecznej lub instytucje charytatywne mogą w jakiś sposób zaspokoić potrzeby materialne bezrobotnych. Prawdziwym problemem jest to, że „młody człowiek, który jest bezrobotny ma znieczulone ideały, lub znajduje się na progu ich utraty” (Franciszek, Przemówienie do Papieskiej Komisji dla Ameryki Łacińskiej, 28 lutego 2014). Młodzi uczestnicy spotkania przedsynodalnego wyrazili ten pogląd w swoich deklaracjach: „Zdarza się, że w końcu rezygnujemy z naszych marzeń. Zbyt się boimy, a niektórzy z nas przestali marzyć. Jest to związane z wielorakimi presjami społeczno-gospodarczymi, które mogą wyjałowić nadzieję wśród młodych. Czasami nie mamy już nawet możliwości kontynuowania marzeń” (RP 3).

44. Podobny skutek mają te wszystkie sytuacje, w których ludzie, w tym młodzi, są zmuszeni do przyjęcia pracy, która nie respektuje ich godności: jest to przypadek pracy „na czarno” i pracy nieformalnej – co jest często równoznaczne z wyzyskiem; handlu ludźmi i wielu form pracy przymusowej i niewolnictwa, dotyczących milionów ludzi na całym świecie. Podobnie, jak wielu młodych na całym świecie, uczestnicy RP wyrazili zaniepokojenie postępem technologicznym, który może okazać się wrogiem pracy i pracowników: „Pojawienie się sztucznej inteligencji i nowych technologii, takich jak robotyzacja i automatyzacja stanowi zagrożenie dla szans zatrudnienia dla całych kategorii pracowników. Technologia może być szkodliwa dla godności ludzkiej, jeśli nie jest używana ostrożnie i odwołując się do sumienia, oraz jeśli godność ludzka nie znajduje się w centrum jej użytkowania” (RP 4).

## **Młodzi migranci**

45. Wśród migrantów wysoki odsetek stanowią ludzie młodzi. Powodów pobudzających do emigracji jest wiele, jak podkreśliło RP: „Młodzi marzą o lepszym życiu, ale wiele z nich jest zmuszonych do emigracji w poszukiwaniu lepszych warunków ekonomicznych i środowiskowych. Dążą do pokoju i są szczególnie pociągnięci „mitem Zachodu” ukazywanym przez media” (RP 3). Obawiają się też, „ponieważ w wielu naszych krajach jest niestabilność społeczna, polityczna i gospodarcza” (RP 1), a „wspólnym marzeniem, które przecina kontynenty i oceany jest znalezienie miejsca, gdzie młodzi ludzie mogą poczuć, że do niego przynależą” (RP 3).

46. Szczególnie delikatne są sytuacje nieletnich pozbawionych opieki dorosłego członka rodziny i tych, którzy przybywają do obcego kraju w zaawansowanym wieku szkolnym (por. Franciszek, Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2017: „Imigranci niepełnoletni, bezbronni i pozbawieni głosu”, 8 września 2016 r.). Wielu z nich grozi, że staną się ofiarami handlu ludźmi, a niektórzy dosłownie rozplývają się w powietrzu. Należy do tego dodać młodzież drugiej generacji, która doświadcza trudności w zakresie określenia swojej tożsamości i pośrednictwa między kulturami, do których należą, szczególnie gdy istnieje duża przepaść społeczna i kulturowa między krajem wyjazdu a krajem przyjazdu.

47. Jak podkreśla wiele KE, migracja ludzi młodych jest zubożeniem kapitału ludzkiego, przedsiębiorczości i odwagi w krajach pochodzenia i stanowi zagrożenie dla ich zrównoważonego rozwoju. Z drugiej strony dla społeczeństw i Kościołów, które je przyjmują, jest to ogromny potencjał przemiany, ale muszą temu towarzyszyć odpowiednie i dalekosiężne programy. W związku z tym jednak, młodzi uczestnicy RP wyrażają przestrożę, która powinna skłonić nas do zastanowienia: „Nie ma jeszcze wiążącej zgody w kwestii przyjmowania migrantów i uchodźców, czy też przyczyn migracji, pomimo uznania powszechnego imperatywu zatroszczenia się o godność każdej osoby ludzkiej” (RP 2). Pamiętając o tych, którzy emigrują, nie wolno nam zapominać o wielu młodych ludziach, którzy nadal żyją w warunkach wojny lub niestabilności politycznej. Młodzi uczestnicy RP, poczuli się jednak zobowiązani do stwierdzenia, że „pomimo wielu konfliktów i okresowych wybuchów przemocy, młodzi ludzie nadal żywią nadzieję” (RP 3).

## **Różne formy dyskryminacji**

48. Międzynarodowe badania podkreślają, że wielu młodych zmagają się z nierównościami i dyskryminacją ze względu na płeć, klasę społeczną, wyznanie, orientację seksualną, położenie geograficzne, niepełnosprawności lub pochodzenie etniczne. Jest to temat, na który ludzie młodzi są bardzo wrażliwi i co do którego RP wyraziło się z wielką jasnością: „Rasizm, w różnym stopniu, dotyka młodych w różnych częściach świata” (RP 2). To samo zjawisko jest zgłaszane przez liczne KE. Szczególną uwagę RP zwróciło na formy dyskryminacji młodych kobiet, nawet w środowisku kościelnym: „Powszechnym problemem w społeczeństwie jest to, że kobiety nie zawsze mają równe szanse. Odnosi się to także do Kościoła” (RP 5). Dlatego młodzi pytają „gdzie kobiety mogą się realizować w Kościele i społeczeństwie?” (RP 5), mając świadomość, że „Kościół może podjąć do tych problemów w szczerą debacie i z otwartością na różne idee i doświadczenia” (RP 5). Wreszcie młodzi ludzie zwracają uwagę na utrzymującą się dyskryminację religijną, zwłaszcza przeciwko chrześcijanom. Odnosi się to zarówno do tych sytuacji, w których stanowią oni mniejszość i są narażeni na przemoc oraz presję większości, domagającej się ich nawrócenia, jak i w sytuacjach wysokiej sekularyzacji (por. RP 2).

## **Choroba, cierpienie i wykluczenie**

49. Liczne KE i RP nie ukrywają, że wielu młodych musi zmagać się z następstwami wydarzeń traumatycznych lub z różnymi postaciami chorób, cierpienia i niepełnosprawności. Liczą także na akceptację i wsparcie Kościoła, czego potrzebują również ich rodziny. W szczególności w krajach o wysokim poziomie życia są coraz bardziej popularne, zwłaszcza wśród ludzi młodych, formy dyskomfortu psychicznego, depresji, chorób psychicznych i zaburzeń odżywiania, związanych z uczuciem głębokiego smutku lub niemożności znalezienia się w społeczeństwie. Istnieją kraje, w których samobójstwo jest główną przyczyną śmierci w grupie wiekowej od 15 do 44 lat.

50. Wiele KE, z różnych regionów z wielkim zaniepokojeniem wskazuje na rozprzestrzenianie się wśród młodych, a nawet bardzo młodych osób nadużywania i różnego rodzaju uzależnienia (od narkotyków tradycyjnych i syntetycznych, alkoholu, uzależnienia od gier hazardowych i od internetu, pornografii itp.), a także zachowań odbiegających od normy (znęcanie się, przemoc, wykorzystywanie seksualne). Dla Papieża Franciszka jest jasne, że w wielu przypadkach te formy uzależnienia nie są wynikiem ulegania wadzie, ale skutkiem dynamiki wykluczenia: „Istnieje cały światowy zestaw narkotyków, niszczący to pokolenie młodych, przeznaczone na odrzucenie!” (Przemówienie do Papieskiej Komisji dla Ameryki Łacińskiej, 28 lutego 2014 r.). Ujawnia się w tym wszystkim nie tylko kruchość tych, którzy dopuszczają się tych czynów, ale także ofiar, rodzin i społeczeństwa jako całości. Nadużycia i nałogi, podobnie jak reagowanie przemocą lub dewiacje w obliczu sprzeczności społeczeństwa, są jednym z powodów, które wiedzą młodych ludzi, nawet nieletnich, do więzienia. Biorąc pod uwagę trudności systemu penitencjarnego, by zapewnić szanse resocjalizacji społecznej, istnieje poważne niebezpieczeństwo, że uwięzienie młodych ludzi z niską społeczną szkodliwością czynu może ich włączyć w krąg przestępczości, z którego ciężko się wydostać, jak ukazuje wysoki procent recydywy. Wiadomo również, że pozbawienie wolności, w wyniku uprzedzeń i dyskryminacji, w nieproporcjonalny sposób dotyka członków niektórych grup etnicznych i społecznych.

## **ROZDZIAŁ IV**

### **WYZWANIA ANTROPOLOGICZNE I KULTUROWE**

51. Społeczeństwa i kultury naszych czasów, chociaż w różnych formach, są naznaczone przez pewne pytania kluczowe. Ich nieustanne pojawianie się pozwala nam je uznać za oznaki przemiany epoki, w której żyjemy na poziomie antropologicznym i kulturowym. Młodzi będący strażnikami i seismografami każdej epoki, postrzegają je bardziej niż inni, jako źródło nowych szans oraz bezprecedensowych zagrożeń. Niektórzy analitycy mówią o „metamorfozie” ludzkiej kondycji, która stanowi ogromne wyzwanie dla wszystkich, a szczególnie dla młodych, na drodze budowania solidnej tożsamości.

### **Ciało, uczuciowość i seksualność**

52. Pierwsze pytanie kluczowe dotyczy cielesności i wielu jej aspektów. Zawsze ciało znajdujące się na styku natury z kulturą, sygnalizuje i strzeże poczucie naszej ograniczoności jako stworzeń i jest darem, który należy przyjąć z radością i wdzięcznością. Rozwój badań i technologii biomedycznych rodzi odmienną koncepcję ciała. Perspektywy coraz śmielszej integracji między ciałem a maszyną, między obwodami neuronowymi a elektronicznymi, których ikoną jest cyborg sprzyjają technokratycznemu podejściu do cielesności, także z punktu

widzenia kontroli dynamizmów biologicznych. W związku z tym należy zauważyć, że na dawczynie komórek jajowych i matki zastępcze najchętniej wybiera się kobiety młode. Poza ocenami czysto etycznymi innowacje te nie mogą nie mieć wpływu na koncepcję ciała i tego, czego nie wolno z nim uczynić. Niektórzy wskazują na trudności młodego pokolenia w pogodzeniu się z wymiarem swojej stworzoneości. W niektórych kontekstach należy również zauważyć rozprzestrzenianie się fascynacji doświadczeniami ekstremalnymi, aż po zagrożenia dla życia, jako okazję do uznania społecznego lub eksperymentowania z silnymi emocjami. Ponadto przedwczesna seksualność, rozwiązłość seksualna, pornografia cyfrowa, pokazywanie swojego ciała online i turystyka seksualna zagrażają oszpecceniem piękna i głębi życia uczuciowego i seksualnego.

53. W środowisku kościelnym dostrzegane jest znaczenie ciała, uczuciowości i seksualności, ale często nie udaje się uczynić je osią procesu wychowawczego i dojrzewania wiary, odkrywając i doceniając znaczenie różnicy płci i dynamiki powołaniowej właściwej męskości i kobiecości. Badania socjologiczne pokazują, że wielu młodych katolików nie podąża za wskazaniem moralności seksualnej Kościoła. Żaden KE nie oferuje rozwiązań ani recept, ale wiele jest zdania, że „kwestię seksualności należy omawiać bardziej otwarcie i bez uprzedzeń”. RP podkreśla, że nauczanie Kościoła dotyczące kwestii kontrowersyjnych, takich jak „antykoncepcja, aborcja, homoseksualizm, kohabitacja, małżeństwo” (RP 5) są źródłem debaty wśród młodych ludzi, zarówno w obrębie Kościoła, jak i w społeczeństwie. Są młodzi katolicy, którzy znajdują w naukach Kościoła źródło radości i życzą sobie, aby „nie tylko mocno się ich trzymał, pomimo ich niepopularności, ale głosił je, nauczając ich z większą głębią” (RP 5). Natomiast ci, którzy ich nie podzielają, wyrażają chęć dalszego bycia częścią Kościoła i domagają się większej jasności pod tym względem. W związku z tym RP prosi odpowiedzialnych Kościoła, aby „zmierzyli się z konkretnymi tematami kontrowersyjnymi, takimi jak homoseksualizm i kwestie gender, o których młodzi ludzie już dyskutują swobodnie i bez tematów tabu” (RP 11).

### **Nowe paradygmaty poznawcze i poszukiwanie prawdy**

54. W różnym stopniu intensywności wiele krajów na świecie zmagają się ze zjawiskiem fake news, a mianowicie niekontrolowanym rozpowszechnianiem fałszywych wiadomości za pośrednictwem mediów (cyfrowych i nie tylko) oraz rosnącą trudnością, aby odróżnić je od wiadomości prawdziwych. Zdaje się, że w debacie publicznej prawda i siła argumentacji utraciły zdolność perswazji. Dlatego wymyślono termin „post-prawda”. Jak wskazuje jedna z KE, „w sieciach społecznościowych i mediach cyfrowych nie istnieje hierarchia prawdy”.

55. Młodzi ludzie są szczególnie narażeni na ten klimat, z uwagi na ich nawyki komunikatywne i potrzeby towarzyszenia im, aby nie byli zdezorientowani. W świecie post-prawdy wyrażenie „Chrystus jest Prawdą, która czyni Kościół różnym od jakiejkolwiek innej grupy świeckiej, z którą moglibyśmy się utożsamiać” (RP 11), którego używa RP, ma w ostateczności nieuchronnie inne znaczenie niż w epokach wcześniejszych. Nie jest to kwestia wyrzeczenia się najcenniejszej specyfiki chrześcijaństwa, aby dostosować się do ducha świata. Nie o to proszą młodzi. Trzeba jednak znaleźć sposób na przekazanie orędzia chrześcijańskiego w zmienionych warunkach kulturowych. Zgodnie z biblijną tradycją, dobrze uznać, że prawda ma podstawę relacyjną: człowiek odkrywa prawdę w momencie, w którym jej doświadcza ze strony Boga, jedyne naprawdę wiarygodnego i godnego zaufania. Ta prawda domaga się świadectwa i wcielania w życie, a nie tylko argumentacji i dowodzenia. Jest tego świadoma młodzież uczestnicząca w RP: „Historie ludzi, którzy należą do Kościoła to skuteczne drogi ewangelizacji, ponieważ o doświadczeniach osobistych nie można dyskutować” (RP 15).



56. Trzeba dziś zdawać sobie sprawę, że sposób w jaki funkcjonują media cyfrowe oraz konieczność wyboru, którym z niezliczonych ofert informacji umożliwić dostęp, oznacza, że coraz więcej osób ma kontakt tylko z tymi, którzy myślą w ten sam sposób. Również grupom, instytucjom i stowarzyszeniom kościelnym grozi, że zamienią się w obwody zamknięte (por. GE 115).

### **Antropologiczne skutki świata cyfrowego**

57. Z antropologicznego punktu widzenia, wtargnięcie technologii cyfrowej zaczyna mieć bardzo głęboki wpływ na pojęcie czasu i przestrzeni, na postrzeganie siebie, innych i świata, na sposób komunikowania się, uczenia się, zdobywania informacji. Takie podejście do rzeczywistości, które daje pierwszeństwo obrazowi względem słuchania i czytania, zmienia sposób uczenia się i rozwój zmysłu krytycznego. W przyszłości będzie ono także musiało wpływać na sposoby przekazywania wiary oparte na słuchaniu Słowa Bożego i czytaniu Pisma Świętego. Z odpowiedzi KE jasno wynika, że niewielu zdaje sobie w pełni sprawę z dokonującego się przeobrażenia.

58. Powierzchowne używanie mediów cyfrowych naraża ludzi na izolację, która może nawet stać się skrajna. Zjawisko to jest znane pod japońskim określeniem hikikomori i oddziałuje na coraz większą liczbę ludzi młodych w wielu krajach, zwłaszcza w Azji. Innym zagrożeniem jest chronienie się w złudnym i bezwartościowym szczęściu, które rodzi formy uzależnienia. Są tego świadomi młodzi uczestnicy RP: „Często ludzie młodzi mają skłonność do oddzielania swoich zachowań on-line, od zachowań off-line. Konieczne jest zapewnienie młodzieży formacji odnośnie do sposobu przeżywania swojego życia cyfrowego. Relacje on-line mogą stać się nieludzkie. Przestrzenie cyfrowe sprawiają, że jesteśmy ślepi na słabości drugiego i uniemożliwiają nam introspekcję [analizę własnych subiektywnych stanów psychicznych, myśli i przemyśleń]. Problemy takie jak pornografia zniekształcają percepcję ludzkiej seksualności przez ludzi młodych. Zastosowana w ten sposób technologia tworzy zwodniczą rzeczywistość równoległą, która pomija ludzką godność. Inne zagrożenia to: utrata tożsamości związana z nieprawidłowym wyobrażeniem osoby, wirtualna konstrukcja osobowości i utrata zakorzenienia społecznego. Ponadto zagrożenia na dłuższą metę obejmują: utratę pamięci, kultury i kreatywności w obliczu natychmiastowego dostępu do informacji i utratę koncentracji w związku z fragmentacją. Ponadto istnieje kultura i dyktatura pozorów” (RP 4).

### **Rozczarowanie instytucjami i nowe formy uczestnictwa**

59. Inną cechą, obecną u wielu współczesnych społeczeństw, jest słabość instytucji i spadek zaufania, jakim darzą je ludzie. Dotyczy to także Kościoła. Odpowiedzi na QoL pokazują, że tylko niewielka część ludzi młodych (16,7%) uważa, że mają możliwość wpływania na życie publiczne swojego kraju: nie, że nie chcą, ale mają ograniczone możliwości i przestrzenie. Młodzi ludzie bardzo potępiają brak rzetelnego przywództwa na różnych poziomach, zarówno w środowisku cywilnym, jak i kościelnym. Szczególnie widoczna jest słabość wynikająca z rozprzestrzeniania się korupcji. Instytucje powinny troszczyć się o dobro wspólne, a gdy niektórym udaje się nagiąć je dla własnych interesów, doznają dramatycznej erozji wiarygodności. Właśnie dlatego korupcja jest plagą, która podważa fundamenty wielu społeczeństw. Wyzwanie sprawiedliwości społecznej wymaga koniecznie budowania sprawiedliwych instytucji, służących ludzkiej godności w sensie integralnym.

60. Rozczarowanie instytucjami może być jednak korzystne, jeżeli otwiera się na uczestnictwo, a ludzie podejmują więcej odpowiedzialności, nie pozostając więźniami sceptycyzmu. Wiele

KE wskazuje, że w kontekście niepewności i obaw o przyszłość młodzi ludzie nie wiążą się już z instytucjami jako takimi, ale z ludźmi, którzy przekazują w nich wartości poprzez świadectwo swojego życia. Zarówno na poziomie osobistym jak i instytucjonalnym konsekwencja i autentyczność są podstawowymi czynnikami wiarygodności.

### **Paraliż decyzyjny w nadmiarze propozycji**

61. Wspomniane powyżej różne elementy przyczyniają się do wyjaśnienia, dlaczego w niektórych częściach świata żyjemy pogrążeni w „kulturze niezdecydowania”, która uznaje decyzję na całe życie za niemożliwą, a nawet bezsensowną. W świecie, w którym możliwości i propozycje rosną w postępie geometrycznym, spontanicznie reaguje się decyzjami zawsze odwracalnymi, nawet jeśli wymaga to ciągłego umartwiania pożądanego. Proces rozeznawania powołania, wzdłuż osi naznaczonej etapami „rozpoznanie, interpretowanie, decyzja”, często łąduje na mieliźnie właśnie w momencie decyzji i jej realizacji. Niekiedy chciałoby się zabezpieczeń zewnętrznych, które nie wymagają trudu podążania w wierze, poddając się Słowu; innym razem przeważa lęk przed porzuceniem swoich przekonań, aby otworzyć się na niespodzianki Boga.

62. Także niepewność warunków pracy i brak perspektyw społecznych blokują wszelkie plany średnio- i długoterminowe. Niektóre KE, szczególnie w świecie zachodnim, stwierdzają, że młodym ludziom bardzo trudno jest zrealizować projekt małżeński bez narażania na szwank samowystarczalności ekonomicznej. Co więcej, jak świadczą odpowiedzi na QoL, wielu młodych ludzi zastanawia się, w jaki sposób możliwa jest decyzja ostateczna w świecie, w którym nic nie wydaje się stabilne, nawet rozróżnienie między prawdą a fałszem. Jednym z najpilniejszych wyzwań, charakteryzujących nasze czasy, jest zatem problem decyzji na całe życie, jako odpowiedzialne podjęcie swojej egzystencji.

### **Przewycięcie sekularyzacji**

63. Wbrew prognozom dokonanych w ciągu ostatnich dwóch wieków sekularyzacja nie wydaje się być nieuchronnym przeznaczeniem ludzkości. Na różne sposoby literatura naukowa używa obecnie takich wyrażen, jak „powrót sacrum” i tym podobne. Zjawisko to współistnieje ze spadkiem powołań kapłańskich i zakonnych oraz opustoszeniem kościołów, które ma miejsce w niektórych częściach świata. Nie mamy zatem do czynienia z powrotem do przeszłości. Jest to pojawienie się nowego paradygmatu religijności, opisanego jako niezbyt zinstytucjonalizowany i coraz bardziej „płynny”, naznaczony radykalną różnorodnością indywidualnych dróg nawet pośród tych, którzy deklarują przynależność do tego samego wyznania. Tak więc w SI stwierdzono, że „w bardzo zróżnicowanym świecie młodzi istnieją oznaki żywotności religijnej i duchowej”. Niezadowolenie ze światopoglądu czysto immanentnego, przekazywanego przez konsumpcjonizm i naukowy redukcjonizm, otwiera pole poszukiwań sensu swojej egzystencji na różnych drogach duchowych. Jedna z KE podaje: „Wielu młodych ludzi twierdzi, że szukają sensu życia, podążają za ideałami, poszukują swojej osobistej duchowości i wiary, ale rzadko zwracają się do Kościoła”. Musimy skoncentrować się na cechach tej zmienionej postawy wobec religii, aby można było zinterpretować jej przyczyny i możliwe skutki, określając, jakie szanse daje ona dla głoszenia Ewangelii i jakie zagrożenia lub dwuznaczności mogą one zrodzić. W wielu miejscach towarzyszy temu fascynacja ideami tradycjonalistycznymi lub fundamentalistycznymi, przynajmniej w niektórych sektorach świata młodych: zjawiska zagranicznych bojowników i radykalizacja na różnych poziomach to tylko przykłady. W całkowicie odmiennym sensie istotna jest również uwaga KE niektórych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w odniesieniu do stopniowego

przesuwania praktyk religijnych i duchowych z zakresu przykazania do zakresu opcji spędzania czasu wolnego. Ujawnia się w tym aspekt decyzji osobistej, ale jest oczywiste, że takie praktyki stawiane są wyraźnie w konkurencji z wieloma innymi alternatywami.

## **ROZDZIAŁ V SŁUCHAJĄC MŁODZIEŻY**

64. Uwaga i troska o ludzi młodych, wyrażona w DP została podkreślona przez KE. Ich odpowiedzi na pytanie: „O co konkretnie młodzi ludzie pytają Kościół w waszym kraju?” były obszerne i wieloaspektowe. W QoL wielu młodych ludzi wyrażało się z wielką swobodą, starając się przekazać swoje myśli bez filtrów. Podobnie młodzież zinterpretowała doświadczenie RP. KE słuchały młodych ludzi na wiele sposobów. Należy jednak zauważyć, że ogólnie rzecz biorąc, uwaga była skupiona na młodych, którzy są aktywnymi członkami grup kościelnych, co wiązało się z ryzykiem uznania ich za przedstawicieli całego świata młodzieży. Jak to było do przewidzenia, w QoL, w większości brała udział młodzież już włączona w kręgi kościelne. Wielu podkreślało, że najlepszym sposobem słuchania ludzi młodych jest bycie tam, gdzie oni są, dzielenie się ich codziennym życiem. Uczestnicy RP stwierdzili entuzjastycznie: „Mamy nadzieję, że Kościół i inne instytucje mogą uczyć się od procesu tego zgromadzenia przedsynodalnego słuchania głosu ludzi młodych” (RP, wstęp). Także wielu z tych, którzy odpowiedzieli na QoL, wyraziło również wdzięczność i uznanie za tę szansę.

### **Trud słuchania**

65. Jak dobrze podsumowuje pewien młody człowiek „we współczesnym świecie czas spędzony na słuchanie nigdy nie jest czasem straconym” (QoL). Natomiast w pracach zgromadzenia przedsynodalnego ujawniło się, że słuchanie jest pierwszą formą języka prawdziwego i śmiałego, którego młodzi ludzie zdecydowanie domagają się od Kościoła. Trzeba jednak odnotować trudności Kościoła, by wysłuchać wszystkich młodych, bez wyjątku. Wielu postrzega, że ich głos nie jest przez świat dorosłych uważany za interesujący i przydatny, zarówno w życiu społecznym, jak i kościelnym. Jedna z KE stwierdza, że młodzi ludzie dostrzegają, iż „Kościół nie wysłuchuje uważnie sytuacji, których doświadczają ludzie młodzi”, i że „ich opinie nie są poważnie brane pod uwagę”. Jest jednak jasne, że młodzi, według innej KE, „domagają się od Kościoła, aby zbliżył się do nich, pragnąc ich wysłuchać i zaakceptować, oferując dialog i gościnność”. Sami młodzi mówią, że „w niektórych częściach świata ludzie młodzi licznie opuszczają Kościół. Zrozumienie przyczyn tego zjawiska ma kluczowe znaczenie, aby można było iść naprzód” (RP 7). Z pewnością znajdujemy wśród nich obojętność i brak słuchania, poza tym, że „wielokrotnie Kościół wydaje się zbyt surowy i często kojarzy się z przesadnym moralizmem” (RP 1).

### **Pragnienie „autentycznego Kościoła”**

66. Znaczna liczba ludzi młodych, pochodzących głównie z obszarów bardzo zeświecczonych nie chce niczego od Kościoła, ponieważ nie uważają go za partnera rozmowy znaczącego dla ich życia. Niektórzy, wręcz wyraźnie proszą, by zostawić ich samych, ponieważ odczuwają obecność Kościoła jako irytującą, a nawet denerwującą. Żądanie to nie wynika z bezkrytycznej i impulsywnej pogardy, ale ma swoje korzenie także w powodach poważnych i godnych szacunku: skandalach seksualnych i ekonomicznych. Młodzi ludzie żądają od Kościoła w tym względzie, aby „umocnił swoją politykę tolerancji zerowej wobec nadużyć seksualnych w obrębie swoich instytucji” (RP 11). Kolejnym motywem jest nieprzygotowanie duszpasterzy, którzy nie wiedzą, jak odpowiednio zrozumieć życie i wrażliwość młodzieży. Dalej jest to

przypisywanie ludziom młodym we wspólnocie chrześcijańskiej roli biernej. Wreszcie trudność Kościoła w uzasadnieniu swego stanowiska doktrynalnego i etycznego wobec współczesnego społeczeństwa.

67. Młodzi ludzie, będąc nawet bardzo krytyczni, domagają się w głębi, aby Kościół był instytucją, która jaśniej wizerowością, kompetencjami, współodpowiedzialnością i solidnością kulturową. Jedna z KE stwierdza, że „młodzi ludzie chcą widzieć Kościół, który dzieli ich sytuację życiową w świetle Ewangelii, a nie wygłasza kazań!”. Ludzie młodzi wyrazili się w sposób syntetyczny: „Dzisiejsza młodzież pragnie Kościoła autentycznego. Pragniemy w ten sposób wyrazić, zwłaszcza hierarchii kościelnej, naszą prośbę o wspólnotę transparentną, gościnną, uczciwą, atrakcyjną, komunikatywną, przystępną, radosną i interaktywną” (RP 11).

### **Kościół „bardziej relacyjny”**

68. Wielu ludzi młodych jest przekonanych, że decydujące znaczenie ma nowe podejście kościelne, szczególnie z punktu widzenia relacyjnego. Bardzo liczne KE twierdzą, że młodzi ludzie chcą Kościoła „mniej instytucjonalnego a bardziej relacyjnego”, Kościoła zdolnego, by „zaakceptować, bez osądzania z góry”, czyli Kościoła „przyjaznego i bliskiego”, wspólnoty kościelnej, która jest jak „rodzina, w której czujemy się mile widziani, słuchani, strzeżeni i włączeni”. Również zdaniem spotkania przedsynodalnego „potrzebujemy Kościoła przyjaznego i miłosiernego, który ceni swoje korzenie i swoje skarby, kochającego wszystkich, nawet tych, którzy nie przestrzegają tego, co jest postrzegane, jako norma” (RP 1).

69. Młodzi ludzie, którzy są najbardziej zaangażowani w życie Kościoła, wyrazili różne konkretne wnioski. Często powraca temat liturgii. Chcieliby, żeby była żywa i bliska, a czasem nie pozwala doświadczyć „jakiegokolwiek poczucia wspólnoty lub rodziny będącej Ciałem Chrystusa” (RP 7). Wspominają też o homiliach, które wielu uważa za niewystarczające, by towarzyszyć im w rozpoznawaniu swojej sytuacji w świetle Ewangelii. „Młodych pociąga radość, która powinna być znakiem rozpoznawczym naszej wiary” (RP 7), ale której często wspólnoty chrześcijańskie zdają się nie zdolne do przekazywania.

70. Kolejny wniosek dotyczy wprowadzenia stylu dialogu w obrębie i na zewnątrz Kościoła: młodzi ludzie uważają za konieczne zajęcie się pewnymi głównymi kwestiami naszych czasów, takimi jak uznanie i wzmocnienie roli kobiet w Kościele i w społeczeństwie. Niektórzy młodzi zachęcają Kościół do pogłębienia kulturowej interpretacji wiary, która pozwala na owocny dialog z innymi dziedzinami wiedzy i innymi tradycjami religijnymi: „W świecie zglobalizowanym i międzyreligijnym Kościół potrzebuje nie tylko wzorca, ale także wypracowania wytycznych teologicznych z myślą o pokojowym i konstruktywnym dialogu z ludźmi innych wyznań i tradycji” (RP 2).

### **Wspólnota „zaangażowana na rzecz sprawiedliwości”**

71. W różnych częściach świata, dotkniętych różnymi rodzajami ubóstwa, ludzie młodzi proszą o pomoc materialną lub towarzyszenie w leczeniu nękających ich form cierpienia. Natomiast tam, gdzie Kościół jest postrzegany jako instytucja aktywnie zaangażowana na rzecz promocji obywatelskiej i społecznej, proszą, aby ta prorocka jego obecność była kontynuowana z odwagą i męstwem, pomimo atmosfery przemocy, ucisku i prześladowań, otaczającej życie wielu wspólnot chrześcijańskich. Wielu młodych ludzi prosi Kościół o większy pragmatyzm operacyjny, dotyczący różnych kwestii: bycia prawdziwie u boku ubogich, troski o kwestie ekologiczne, dokonywanie widocznych wyborów wstrzeźliwości i przejrzystości, bycia

autentycznym i jasnym, a także śmiałym w radykalnym potępianiu zła nie tylko w społeczeństwie obywatelskim i na świecie, ale także w samym Kościele. „Kościół powinien umocnić inicjatywy, które zwalczają handel ludźmi i przymusowe migracje, jak również handel narkotykami, który jest kwestią szczególnie nagłą w Ameryce Łacińskiej” (RP 14).

### **Słowo seminarzystów i młodych zakonników**

72. Wielu seminarzystów, młodych zakonników i zakonnice odbywających proces formacji na różne sposoby wypowiedziało się na temat Synodu, który jest dla nich motywem wielkiej radości. Ich wskazania i prowokacje prowadzą nas w trzech konkretnych kierunkach.

Pierwszy dotyczy tematu braterstwa: przybywając z sytuacji mocno nacechowanych rywalizacją i indywidualizmem, domagają się życia autentycznie braterskiego, które toczy się wokół wspólnych więzi i uczuć. Chcą, aby Kościół był „proroctwem braterstwa”, domem zdolnym, by stać się ich rodziną.

Następnie domagają się duchowości, Kościoła, w którego centrum znajduje się modlitwa i zażyłość z Bogiem. W niektórych częściach świata istnieje spontaniczna otwartość na transcendencję. W innych, zdominowanych przez „humanizm ekskluzywny”, Kościół winien być mistyczny, zdolny do otwarcia przeblysków transcendencji w życiu mężczyzn i kobiet. Dlatego niektórzy postrzegają liturgię jako szansę proroctwa.

Wreszcie, istnieje silne zapotrzebowanie na radykalizm, choć nie zawsze jest ono poparte uczciwością osobistą. Poza niektórymi sytuacjami, gdzie wybór życia konsekrowanego i posługi święceń związany jest z poszukiwaniem bezpieczeństwa ekonomicznego i społecznego, zazwyczaj kiedy ludzie młodzi decydują się na te formy życia, świadomie wybierają radykalizm ewangeliczny, który wymaga szczególnego i stopniowego towarzyszenia, ku wielkodusznemu darowi siebie dla Boga i bliźniego.

## **CZEŚĆ II**

### **INTERPRETACJA:**

### **WIARA I ROZEZNANIE POWOŁANIA**

73. W tej II części powinniśmy pogłębić pewne elementy i dynamizmy, byśmy mogli odpowiednio zinterpretować sytuacje przedstawione w części I. Wezwanie Chrystusa, aby żyć zgodnie z Jego zamiarami jest naszym punktem odniesienia, a jednocześnie pozostaje źródłem zdrowego niepokoju i dobroczynnego kryzysu: „Wiara, która nie powoduje kryzysu, sama znajduje się w kryzysie; wiara, która nie stawia nam pytań jest wiarą nad którą winniśmy się zastanowić, wiara, która nas nie ożywia, jest wiarą, która domaga się ożywienia; wiara, która nami nie wstrząsa, jest wiarą potrzebującą wstrząsu” (Franciszek, Przemówienie do Kurii Rzymskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia, 21 grudnia 2017)

### **ROZDZIAŁ I**

### **BŁOGOSŁAWIEŃSTWO MŁODOŚCI**

74. Aby zrozumieć prawdę o młodości, która jest nie tylko sytuacją dnia dzisiejszego, ale określonym okresem życia, który należy do ludzkiej kondycji jako takiej, należy przedstawić spojrzenie antropologiczne i biblijne, ponieważ słowo Boże daje nam elementy do zrozumienia

i interpretacji tej decydującej chwili życia. A jeśli Kościół naprawdę jest „prawdziwą młodością świata”, to rzucenie światła na charakterystyczne i uniwersalne cechy młodości oznacza posiadanie cennych elementów, by pomóc jemu w „odmłodzeniu swojego oblicza” (Sobór Watykański II, Orędzie do młodzieży), ponieważ Synod „będzie również apelem skierowanym do Kościoła, aby odkrył odnowiony dynamizm młodzieńczy” (Franciszek, Przemówienie na otwarcie przedsynodalnego spotkania młodzieży, 3).

### **Chrystus „młody pośród młodych”**

75. Młodość jest oryginalnym i fascynującym okresem życia, przez który przeszedł sam Chrystus, uświęcając go swoją obecnością. Ireneusz z Lyonu pomaga nam rzucić światło na tę rzeczywistość, kiedy stwierdza, że „Jezus nami ludźmi, ani nie pogardzał, ani nie chciał przekraczać człowieczeństwa, ani nie zniósł w sobie prawa przynależności do rodzaju ludzkiego. Przeciwnie, wszystkie stopnie wieku uświęcił przez to, że był (w nich) do nas podobny. Przyszedł po to, aby wszystkich poprzez siebie samego zbawić: wszystkich, mówię, którzy przez niego odradzają się ku Bogu: niemowlęta, małe dzieci, chłopców i młodych i dojrzałych mężczyzn. W ten sposób przeżył każdy okres życia i był niemowlęciem wśród niemowląt, uświęcił niemowlęta; będąc dzieckiem wśród dzieci, uświęcił także i ten wiek, mając ten sam wiek życia. I stał się jednocześnie przykładem pobożności, sprawiedliwości i posłuszeństwa; jako młody mężczyzna wśród młodych stał się przykładem, aby uświęcić ich dla Pana” (Adv. haer. II, 22,4). Tak więc Jezus, „młody pośród młodych”; i chce spotkać się z nimi podążając wraz z nimi, tak jak to uczynił z uczniami z Emaus (por. Łk 24,13-35). Także i dziś pragnie ofiarować siebie, aby każdy z nich miał życie w obfitości (por. J 10,10).

### **Powszechne powołanie do radości miłości**

76. Odpowiadając na QoL pewien młody człowiek zapewnia, że „wiara w Boga jest źródłem miłości i radości, a nie smutku!”. Radość jest w okresie młodości motywem powtarzającym się: „Ciesz się, młodzieńcze, w młodości swojej, a serce twoje niech się rozwesela za dni młodości twojej” (Koh 11,9; por. Mdr 2,6). Nakaz radości tkwi w młodości z pewną naturalnością, opierając się na pięknie fizycznym, które staje się zwracaniem uwagi i pociąganiem wobec drugiej osoby. Ciało w całym swym pięknie i pełni staje się przestrzenią miłości, postrzeganej jako sama tajemnica istoty ludzkiej, przeznaczonej do wieczności właśnie dlatego, że jest przepojona miłością. Dlatego właśnie miłość, „we wszystkim pokłada nadzieję” (1 Kor 13,7), a wszyscy młodzi są powołani, by stawali się zwiastunami zmartwychwstania (por. Mk 16, 6). Cała Pieśń nad Pieśniami celebrytuje miłość dwojga młodych ludzi, którzy siebie szukają i pragną siebie, jako prawdziwy symbol konkretnej miłości Boga do Jego ludu, ukazując, że powołanie do radości poprzez miłość jest powszechne i nie do powstrzymania. Wielu uważa, że Kościół musi ożywić swoje powołanie do bycia współpracownikiem radości ludzi młodych w sposób darmowy i bezinteresowny (por. 2 Kor 1, 24).

### **Sila fizyczna, hart ducha i odwaga, by podjąć ryzyko**

77. „Siła jest chwałą młodości” (Prz 20,29). Młodość charakteryzuje się naturalnie proaktywną postawą wobec życia. Okresowi szczytowej energii fizycznej towarzyszy wyjątkowy hart ducha w obliczu wyzwań życia oraz śmiałość w podejmowaniu nowych dróg. W biblijnej postaci Jozuego, sługi Mojżesza od czasów wczesnej młodości, pojawiają się te cechy właśnie wtedy, gdy jest powołany do poprowadzenia ludu na zdobycie Ziemi Obiecanej. Wiele razy kierowana jest do niego zachęta „Bądź silny i nie lękaj się niczego”, wypowiedziana zarówno przez Mojżesza (Pwt 31,7.23), jak i przez Boga (Joz 1,6,7). To samo słowo, Kościół pragnie

skierować do każdego młodego człowieka, który zaraz stanie w obliczu wyzwań i zagrożeń życia, zgodnie ze wskazaniem apostoła Jana: „Napisałem do was, młodzi, że jesteście mocni i że nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego” (1 J 2, 14). W części I analiza sytuacji pokazała nam, jak łatwo młodym stracić hart ducha i odwagę, będące typową cechą tego okresu życia, dając się pokonać przez strach i zniechęcenie. Samemu Kościołowi grozi utrata entuzjazmu, który wynika z jego powołania do podejmowania ryzyka wiary, wycofując się w fałszywe zabezpieczenia doczesne. Musimy odzyskać te dynamizmy.

### **Niepewność, lęk i nadzieja**

78. Stając w obliczu życia, zwłaszcza w naszych czasach, młodzi ludzie doświadczają przygodności i rozbicia egzystencjalnego. Brak bezpieczeństwa rodzi niepewność, różnorodność dostępnych opcji powoduje zamieszanie, a obecność nienawiści i przemocy napędza nowe pokolenia lękiem, obniżając ich zaufanie do własnych zasobów. Jak młody człowiek może być prorokiem nadziei w świecie, w którym panuje korupcja i niesprawiedliwość? Jest to sytuacja, w której znalazł się prorok Jeremiasz, który w obliczu powołania, by zostać prorokiem dla narodów, wspomniął Panu o swym młodym wieku: „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!” (Jr 1, 6). Odczuwa potrzebę Boga, który byłby blisko, który dzięki swej łasce dałby mu niezawodną nadzieję w jego kruchej egzystencji.

Z drugiej strony młodość niesie brak doświadczenia, a zatem lęk i strukturalną niepewność w obliczu wielkich zadań, jakie przygotowało dla nas życie. Każda osoba młoda pragnie towarzystwa, wsparcia, bliskości, zbliżenia się. Jeremiasz uspokaja się dopiero wówczas, gdy sam Bóg mówi do niego: „Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1, 8). Dlatego wielu młodych ludzi prosi o Kościół, który byłby matką i nigdy o nich nie zapomniał (por. Iz 49, 15-16).

### **Upadek, skrucha i akceptacja**

79. Rozwijanie zdolności do kochania jest zawsze pięknem i zagrożeniem młodości, bo miłość, w chwili gdy jest poszukiwana i przeżywana w sposób nieuporządkowany, może stać się niesforą namiętnością i popędem destrukcyjnym, prowadząc do smutku. Zło i grzech obecne są również w życiu młodych, a ich prośba o akceptację i przebaczenie jest krzykiem, który musimy dostrzegać. Jedną z najbardziej znanych przypowieści z Ewangelii, opowiadającą historię dwóch synów i braci, jest przypowieść o „miłosiernym ojcu”, którą można również nazwać „przypowieścią o ojcu, który wychodzi dwa razy” (por. Łk 15, 11- 32): pierwszy raz, aby powitać swego młodszego syna po okresie beztroski i lekkomyślności, a drugi raz, by prosić starszego syna, którego serce skamieniało i uległo znieczuleniu, aby powrócił do domu, żeby świętować i dzielić radość z powrotu brata. Ojciec z tej przypowieści jest prawdziwą postacią „dorosłą”, której w swoim życiu szuka wielu ludzi młodych, ale niestety nie znajduje. Przypowieść ta dotyczy odważnego ojca, który pozwala swoim synom doświadczać ryzyka wolności, bez narzucania jarzm, które upokarzają ich decyzje. Jest on zarazem ojcem, którego serce jest tak wielkie, że nie wyklucza nikogo, a jednocześnie chce wszystkich ponownie włączyć do swego domu. Kościół jest powołany do zapewnienia, aby wszyscy ludzie młodzi, których napotyka na swojej drodze, doświadczali tych postaw ojcowskich i macierzyńskich.

## **Gotowość słuchania i potrzeba towarzyszenia**

80. W DP postaci Jana i Maryi przedstawiły skuteczny obraz gotowości do wysłuchania oraz pragnienie podjęcia drogi rozeznania powołaniowego, która dokonuje się w konkretnym akcie, lecz staje się drogą egzystencjalną, w której stale towarzyszy obecność Jezusa, stającego się nauczycielem, wzorem i przyjacielem każdej osoby młodej.

81. Jednym z powołań biblijnych dotyczących bezpośrednio człowieka młodego jest powołanie Samuela (por. 1 Sam 3, 11-21). Widać tutaj bardzo dobrze, że czas młodości jest czasem słuchania, ale także czasem niemożności samodzielnego zrozumienia słowa życia i samego słowa Bożego. W porównaniu z dorosłymi, młodemu człowiekowi brakuje doświadczenia: dorośli powinni być bowiem tymi, którzy „przez ćwiczenie mają władze umysłu udoskonalone do rozróżniania dobra i zła” (Hbr 5,14). Powinni zatem jaśnieć szczególnie ze względu na swoje prawe sumienie, biorące się z nieustannej praktyki wybierania dobra a unikania zła. Towarzystwo młodym pokoleniom nie jest czymś fakultatywnym w odniesieniu do zadania wychowywania i ewangelizacji młodych ludzi, ale obowiązkiem kościelnym i prawem każdego młodego człowieka. Tylko roztropna i mądra obecność Helego pozwala Samuelowi nadać poprawną interpretację słowu, skierowanym do niego przez Boga. W tym sensie marzenia starszych i prorocтва młodych ludzi mają miejsce wyłącznie razem (zob. Jł 3, 1), potwierdzając dobro przymierzy międzypokoleniowych.

## **Dojrzewanie wiary i dar rozeznania**

82. Wiara jest przede wszystkim darem, który należy przyjąć, a jej dojrzewanie drogą, którą trzeba przemierzyć. Najpierw jednak musimy oczywiście podkreślić, że „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (DC 1; EG 7). Spotkanie to rodzi doświadczenie, które zmienia życie, ukierunkowując je na drogę dialogu i odpowiedzialności. Dorastając, każdy młody człowiek zdaje sobie sprawę, że życie jest większe od niego samego, że nie kontroluje wszystkiego w swoim życiu. Uświadamia sobie, że jest tym, kim jest, dzięki trosce, jaką otoczyli go w pierwszym rzędzie jego rodzice. Staje się przekonany, że aby dobrze przeżyć swoje życie, musi stać się odpowiedzialnym za innych, powielając te postawy troski i służby, które pozwoliły jemu samemu się rozwinąć. Przede wszystkim jest wezwany, by prosić o dar rozeznania, nie będący umiejętnością, którą można rozwijać samodzielnie, ale przede wszystkim darem, który musimy przyjąć, wymagającym następnie roważnego i mądrego praktykowania, żeby się rozwinął. Zaś młody człowiek, który otrzymał dar rozeznania i potrafi sprawić, aby wydawał on owoce, jest źródłem błogosławieństwa dla innych młodych ludzi i dla całego ludu.

83. Młody król Salomon, w chwili kiedy został zachęcony, by prosić Boga o to, czego chce, ze względu na swą decydującą rolę, poprosił o „serce pełne mądrości” (1 Krl 3, 9). I niezwłocznie pojawia się uznanie Boga: „Ponieważ ... prosiłeś jedynie o mądrość potrzebną do sprawiedliwego rządzenia, oto czynię zadość twojej prośbie” (1 Krl 3,11-12).

Rzeczywiście, każdy młody człowiek jest w pewnym sensie „królem” własnego istnienia, ale potrzebuje pomocy, aby mógł prosić o rozeznanie oraz towarzyszenia, aby mógł osiągnąć pełnię w darze z siebie. W związku z tym pouczająca jest także historia młodej Królowej Estery, której towarzyszy i którą wspiera modlitwa ludu (por. Est 4,16). Wyrzeka się ona swoich przywilejów i odważnie naraża własne życie, aby ocalić swój lud, ukazując jak daleko może posunąć się młodzieńcza śmiałość i kobiece poświęcenie.



## **Projekt życia i dynamika powołaniowa**

84. W fazie młodości kształtuje się nasza tożsamość. W tym okresie, naznaczonym złożonością, fragmentacją i niepewnością co do przyszłości, planowanie życia staje się trudne, jeśli nie wręcz niemożliwe. W tej sytuacji kryzysu zaangażowanie kościelne jest często skoncentrowane na wspieraniu dobrych decyzji życiowych. W najszcześniejszych przypadkach, i tam, gdzie młodzi ludzie są bardziej otwarci, ten rodzaj opieki duszpasterskiej pomaga im odkryć ich powołanie, które ostatecznie jest słowem dla kilku wybranych i oznacza kulminację projektu. Ale czy ten sposób postępowania nie grozi ograniczeniem i nie podważa pełnej prawdy terminu „powołanie”?

W związku z tym bardzo pożyteczne jest zwrócenie naszej uwagi na spotkanie Jezusa z bogatym młodzieńcem (por. Mt 19, 16-22, Mk 10,17-22; Łk 10,25-28). Widzimy tutaj, że Nauczyciel z Nazaretu nie wspiera projektu życia młodego człowieka, ani nie proponuje jego zwieńczenia. Nie zaleca dodatkowego wysiłku, nie chce też wypełnić pustki młodego człowieka, który ponadto zapytał: „czego mi jeszcze brakuje?”. Przynajmniej nie chce wypełnić tej pustki, popierając idee młodego człowieka na temat swej przyszłości. Jezus nie wypełnia jego pustki, ale prosi młodego człowieka, aby sam się ogołocił i uczynił miejsce dla nowej wizji, ukierunkowanej na dar z siebie, poprzez nowe podejście do własnego życia, zrodzone przez spotkanie z Nim, który jest „drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6). W ten sposób, poprzez prawdziwą rozterkę, Jezus prosi młodego człowieka o przemienienie swojego życia. Jest to wezwanie do podjęcia ryzyka, do utracenia tego, co już nabył, do zaufania. Jest to prowokacja, by zerwać z mentalnością planowania, która w skrajnych przypadkach prowadzi do narcyzmu i zamknięcia się w sobie. Jezus zaprasza młodzieńca, aby wszedł w logikę wiary, która poświęca własne życie idąc za Jezusem, co jest poprzedzone i czemu towarzyszy intensywne spojrzenie miłości: „Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!»” (Mk 10, 21).

## **ROZDZIAŁ II POWOŁANIE W ŚWIETLE WIARY**

85. Młodzież w dokumencie końcowym RP stwierdza: „Szukamy Kościoła, który pomoże nam odnaleźć nasze powołanie we wszystkich jego znaczeniach” (RP 3). Aby to uczynić konieczne jest wyjaśnienie znaczenia terminu „powołanie”. Mając na uwadze wszystkich młodych, nikogo nie wykluczając, Synod proszony jest o przekonujące odzwierciedlenie perspektywy powołaniowej ludzkiego życia jako takiego. Sami młodzi proszą Kościół, aby pomógł im „znaleźć proste i jasne zrozumienie znaczenia «powołania»” (RP 8). Z odpowiedzi różnych KE, a także z wielu słów samych ludzi młodych jasno wynika, że termin powołanie jest zazwyczaj używany, aby wskazać powołanie do posługi święceń oraz specjalnej konsekracji. Jedna z KE stwierdza, że „słabość duszpasterstwa w rozeznawaniu powołania młodzieży polega na tym, że ogranicza ono rozumienie powołania jedynie do wyboru kapłaństwa służebnego lub życia konsekrowanego”.

86. Jeśli porównamy to „wąskie” spojrzenie choćby z procesem dwóch poprzednich Synodów, gdzie stwierdza się, że „małżeństwo jest powołaniem” i że „decyzja o zawarciu małżeństwa i założeniu rodziny powinna być owocem rozeznania powołania” (AL 72), to nietrudno zrozumieć, że wizja ograniczająca termin „powołanie”, tworzy w młodych silne uprzedzenia. Widzą oni w duszpasterstwie powołań działalność, której celem jest wyłącznie „rekrutacja” kapłanów, zakonników i zakonnice. Wychodząc od tego wspólnego obrazu kościelnego, istnieje

potrzeba stworzenia podstaw dla szeroko zakrojonego „duszpasterstwa powołaniowego młodzieży”, które byłoby znaczące dla wszystkich młodych.

### **Życie ludzkie w perspektywie powołaniowej**

87. Sobór Watykański II wyraźnie odzyskał perspektywę powołaniową ludzkości, kiedy użył tej terminologii dla wyrażenia zarówno przeznaczenia wszystkich ludzi do komunii z Chrystusem (LG 3.13; GS 19.32), jak też powszechnego powołania do świętości (por. LG 39-42), włączając następnie w tę perspektywę interpretacyjną rozumienie poszczególnych powołań: do posługi święceń i życia konsekrowanego, a także powołania świeckich (por. LG 31), zwłaszcza w formie małżeństwa (por. LG 35; GS 48.49.52). Tą samą drogą poszło późniejsze nauczanie Kościoła, uznając analogiczny charakter terminu „powołanie” oraz wiele wymiarów charakteryzujących rzeczywistość, jaką on oznacza w odniesieniu do osobistej misji każdego oraz w świetle komunii między wszystkimi osobami.

### **Powołani w Chrystusie**

88. Stwierdzając, że wszystkie rzeczy zostały stworzone przez Chrystusa i dla Chrystusa (por. Kol 1,16), Pismo Święte prowadzi nas do interpretowania tajemnicy powołania jako rzeczywistości charakteryzującej samo Boże dzieło stwórcze, rzucając w tajemniczy sposób światło na życie każdego mężczyzny i każdej kobiety. Już błogosławiony Paweł VI stwierdził, że „każdy człowiek jest powołany” (PP 15). Benedykt XVI podkreślił, że człowiek jest stworzony przez Boga jako istota dialogiczna: słowo stwórcze „wzywa każdego osobiście, ukazując w ten sposób, że samo życie jest powołaniem w odniesieniu do Boga” (VD 77). W tym sensie jedynie antropologia powołaniowa zdaje się odpowiednią, by zrozumieć człowieka w całej jego prawdzie i pełni. Znamienne, że podczas RP niektórzy młodzi ludzie niewierzący i wyznający inne religie dali świadectwo pragnienia rozeznania swojego powołania w świecie i w historii (por. RP 8).

### **Do wyjścia ze swoich ograniczeń**

89. Przedstawianie życia jako powołania pozwala nam wyróżnić kilka elementów, które są bardzo ważne dla rozwoju młodego człowieka: oznacza wykluczenie, aby było ono zdeterminowane przez los, lub było owocem przypadku, a także, jakoby było dobrem prywatnym, którym można zarządzać na własną rękę. Jeśli w pierwszym przypadku nie ma powołania, ponieważ nie ma uznania celu godnego życia, to w drugim człowiek „bez więzi” staje się „bez powołania”. Rozpoznanie powołania na tej drodze nabiera cech drogi pojednania ze swoim ciałem i samym sobą, z innymi i ze światem.

### **Ku pełni radości i miłości**

90. Pozytywnie, koncepcja życia jako powołania zachęca człowieka do odrzucenia kłamstwa autokreacji i złudzenia narcystycznej samorealizacji, aby dać się przez historię włączyć w plan którym Bóg przeznaczył nas do czynienia dobra jedni drugim. Musimy zatem krzewić odnowioną kulturę powołaniową, która jest zawsze powiązana z radością komunii miłości, która rodzi życie i nadzieję. Bowiem pełni radości można doświadczyć tylko wtedy, gdy odkrywa się, że jesteśmy kochani, a zatem osobiście z kolei powołani do miłości w konkretnych okolicznościach, w których każdy żyje (rodzina, praca, zaangażowanie społeczne i obywatelskie).

## **Powołanie do naśladowania Jezusa**

91. Wydarzenie chrystologiczne jest dopełnieniem dzieła stworzenia, ponieważ jest ono Tajemnicą, która od samego początku wprawia stworzenie w ruch: „W istocie misterium człowieka wyjaśnia się prawdziwie jedynie w misterium Słowa Wcielonego [...] Chrystus, nowy Adam, właśnie w objawieniu tajemnicy Ojca i Jego objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i odsłania przed nim jego najwyższe powołanie” (GS 22). W Jezusie odkrywamy, że jesteśmy powołani do wychodzenia poza samych siebie. W istocie słuchanie jego słowa zachęca nas do „wypłynięcia na głębię” (por. Łk 5, 4) i otwarcia się na perspektywy, których nie możemy sobie nawet wyobrazić o własnych siłach.

## **Powołanie chrzcielne**

92. Jednak w Nowym Testamencie powołanie dotyczy także zaproszenia wystosowanego do niektórych ludzi, aby poszli za nim bardziej bezpośrednio. Relacja ewangeliczna o spotkaniu Jezusa z pierwszymi uczniami (zob. J 1, 36-39), przedstawiona w DP, jest wzorcem tego powołania. Cel powołania skierowanego przez Jezusa objawia się bowiem jedynie wówczas, gdy idziemy za Chrystusem, a jest to dialogiem i relacją z Mistrzem. Nie może się ono wyróżniać na pierwszy rzut oka od samego od początku, tak jakby było wynikiem projektu, którego jesteśmy panami i od którego posiadamy klucze, jakbyśmy mogli przewidzieć wszystkie szczegóły. Można je dostrzec spojrzeniem wiary, która, jak napisał Papież Franciszek, „«widzi» w takiej mierze, w jakiej się posuwa, w jakiej wchodzi w przestrzeń otwartą przez Słowo Boże” (LF 9).

93. Nie można zapominać, że każda droga powołaniowa, mając swoje korzenie w doświadczeniach synostwa Bożego udzielonego przez chrzest (por. Rz 6,4-5; 8,14-16), to droga paschalna, która wiąże się z trudem zaparcia się samego siebie i utratą swego życia, aby otrzymać je odnowionym. Chrystus, który wzywa nas do pójścia za Nim, jest Tym „który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala. On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na [jego] hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga” (Hbr 12,2). Człowiek wierzący zatem, nawet gdy doświadcza, że bycie uczniem wymaga wyrzeczeń i cierpień, jakie przynosi wierność, nie traci ducha i nadal podąża za Panem, który nas poprzedził po prawicy Ojca i towarzyszy nam poprzez swego Ducha.

## **Powołanie apostołów**

94. Wśród tych, którzy za Nim idą, Jezus wybiera niektórych do specjalnej posługi. Widać to bardzo wyraźnie w powołaniu apostołów: „ustanowił Dwunastu – których też nazwał apostołami – aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy” (por. Mk 3,14-15; Łk 6, 12-16), zachęcając ich do troski o swoją owczarnię (por. J 21, 15-19). Podobnie jest z Pawłem, „sługą Chrystusa Jezusa, z powołania apostołem, przeznaczonym do głoszenia Ewangelii Bożej” (Rz 1,1; por. 1 Kor 1,1). W tekstach mówiących o specjalnym powołaniu do misji, mocno podkreślono swobodny i bezinteresowny wybór Boga, wybór od łona matki, objawienie wybranej osobie tajemnicy Chrystusa oraz zadanie w obrębie historii zbawienia. Czasami temu powołaniu towarzyszy nadanie osobie powołanej nowego imienia.

95. Ważne jest podkreślenie, że szczególne „powołania” można zrozumieć tylko w perspektywie „powołaniowej” całego Kościoła. W samej nazwie ecclesia wskazany jest bowiem aspekt powołaniowy wspólnoty uczniów, jej tożsamość, jako zgromadzenia zwołanego

(zob. 1 Kor 1,26; PdV 34). W Kościele powołania do specjalnej posługi nie mają wprowadzić do jakiegoś przywileju, ale raczej, wraz z udzieleniem określonej misji, jasno ukazać łaskę, poprzez którą Bóg wszystkich powołuje do zbawienia. Zatem, kiedy Jezus mówi do celnika, Lewiego: „Pójdź za Mną!”, czyniąc go apostołem Kościoła (Mk 2, 14), oznajmia wszystkim, że nie przyszedł „powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mk 2, 17).

### **Powołanie Kościoła i powołania w Kościele**

96. Maryja jest rzeczywistą antycypacją powołania Kościoła i jego pełną realizacją. Ta młoda kobieta poprzez swoje „tak” umożliwiła wcielenie Syna, a tym samym stworzyła warunki, aby mogło się zrodzić jakiegokolwiek inne powołanie kościelne. „Zasada Maryjna” poprzedza i przekracza wszelkie inne zasady ministerialne, charyzmatyczne i prawne w Kościele, każdą z nich wspiera i każdej towarzyszy.

97. Nie można w pełni zrozumieć znaczenia powołania chrzcielnego, jeśli nie uznamy, że jest ono nierozdzielnie związane z misyjną naturą Kościoła, której celem zasadniczym jest komunია z Bogiem oraz między wszystkimi ludźmi. Wielorakie powołania kościelne są w istocie licznymi i wielopostaciowymi wyrazami, poprzez które Kościół wypełnia swoje powołanie, by być prawdziwym znakiem Ewangelii, otrzymanej w braterskiej wspólnotcie. Różne formy, w których możemy naśladować Chrystusa wyrażają, każda na swój sposób, misję świadczoną o wydarzeniu Jezusa, w którym każdy mężczyzna i kobieta znajdują zbawienie.

98. Święty Paweł powraca w swoich listach kilkakrotnie do tego tematu, przywołując obraz Kościoła, jako ciała składającego się z różnych członków, i podkreślając, że każdy członek jest niezbędny a jednocześnie znajduje się w relacji do całości, ponieważ tylko harmonijna jedność wszystkich członków sprawia, że ciało żyje i jest harmonijne. Źródłem tej komunii, zdaniem Apostoła jest tajemnica samej Trójcy Przenajświętszej. Istotnie Paweł pisze do Koryntian: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich” (1 Kor 12, 4-6).

99. Zatem różne formy życia chrześcijańskiego nie mogą być traktowane ani pojmowane w sposób autonomiczny, ale tylko we wzajemności, jaką rodzą oraz w wymianie darów, którą realizują (por. CL, 55; VC 31). Tylko w ten sposób Kościół może stawać się integralnym obrazem oblicza Jezusa w dziejach ludzi. Niedawny list *Iuvenescit Ecclesia*, na temat relacji między darami hierarchicznym a charyzmatycznymi dla życia i misji Kościoła, dał cenne wskazania dla wypracowania poprawnej teologii charyzmatów, tak aby można było z wdzięcznością przyjąć i mądrze uwydatnić dary łaski, które Duch nieustannie powołuje w Kościele, aby go odmłodzić.

### **Różne drogi powołaniowe**

100. Wreszcie wypracowanie szerokiej perspektywy powołaniowej zachęca do zwrócenia uwagi na rozeznanie powołaniowe, które potencjalnie nikogo nie wyklucza, ponieważ, jak mówi Papież Franciszek, „mówienie o duszpasterstwie powołaniowym oznacza potwierdzenie, że wszelka działalność duszpasterska Kościoła jest ze swej natury ukierunkowana na rozeznanie powołania [...] Posługa powołaniowa powinna być postrzegana jako dusza wszelkiej ewangelizacji i całej pracy duszpasterskiej Kościoła” (Przesłanie do uczestników międzynarodowej konferencji na temat „Duszpasterstwo powołaniowe, życie konsekrowane. Perspektywy i nadzieje”, 25 listopada 2017).

## **Rodzina**

101. Dwa ostatnie synody o rodzinie i adhortacja apostolska *Amoris laetitia* wniosły bogate rozeznanie odnośnie do powołania rodziny w Kościele oraz niezbędny wkład, do którego dawania powołane są rodziny, świadcząc Ewangelię poprzez wzajemną miłość, rodzenie i wychowanie dzieci. Ważne, aby podjąć takie przesłanie w perspektywie powołaniowej i uczynić je zrozumiałym dla młodzieży w kulturze emocjonalnej, w której żyje. Refleksje na temat programów przygotowujących do małżeństwa i towarzyszenia młodym parom wydają się być dwoma miejscami strategicznymi, w które można inwestować energie duszpasterskie.

## **Posługa święceń**

102. Kościół zawsze uznawał, że powołania do posługi święceń mają decydujące znaczenie dla życia chrześcijańskiego i zbawienia wszystkich ludzi. Dlatego zwracał wyjątkową uwagę na dbanie, formację i towarzyszenie kandydatom do tego stanu życia. Nie da się zaprzeczyć, że wiele Kościołów jest zaniepokojonych spadkiem liczby kandydatów. Wymaga to ponownej refleksji na temat powołania do posługi święceń oraz duszpasterstwa powołaniowego, które potrafiłoby dać odczuć fascynację wezwaniem Jezusa, by zostać pasterzami Jego owczarni.

## **Życie konsekrowane**

103. Trzeba także odkryć i lepiej przedstawiać młodzieży w jego pierwotnym uroku profetyczne świadectwo życia konsekrowanego, jako antidotum na „paraliż normalności” a także otwartość na łaskę, która wyraca do góry nogami świat i jego logikę. W czasach zdominowanych przez mentalność konsumpcyjną i komercyjną, nie można umieszczać na drugim planie rozbudzenia w młodym pokoleniu fascynacji radykalizmem ewangelicznym, aby można było odkryć prorocstwo czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jako antycypacji królestwa niebieskiego oraz pełnej realizacji swego życia.

## **Zawód a powołanie**

104. Chrześcijanin, powołany do świętości i namaszczoney Duchem Świętym uczy się postrzegania w perspektywie powołaniowej wszystkich decyzji życiowych, a przede wszystkim tej centralnej, dotyczącej stanu życia, ale także tych dotyczących zawodu. Z tego względu niektóre KE wyrażają życzenia, aby Synod znalazł drogi pomagające wszystkim chrześcijanom w odkryciu związku między zawodem a powołaniem w całej swej owocności dla życia każdego, oraz zapewnienia ludziom młodym doradztwa zawodowego o perspektywie powołaniowej.

## **Bezprecedensowa sytuacja „singli”**

105. Wreszcie niektóre KE zadają sobie pytanie, jaka jest sytuacja powołaniowa osób, które zdecydowały się pozostać „singlami”, bez żadnego odniesienia do szczególnej konsekracji lub małżeństwa. Biorąc pod uwagę ich wzrost liczbowy w Kościele i świecie, ważne jest, aby Synod rozważył tę kwestię.

## **ROZDZIAŁ III**

### **DYNAMIZM ROZEZNAWANIA POWOŁANIA**

#### **Prośba o rozeznanie**

106. Podczas spotkania przedsynodalnego pewien młody człowiek dobrze wyraził znaczenie rozeznania dla życia: „Dzisiaj, podobnie jak tysiące innych młodych, wierzących lub niewierzących, muszę podjąć decyzje, zwłaszcza w odniesieniu do mojej przyszłej kariery zawodowej. Jednak jestem niezdecydowany, zagubiony i zaniepokojony [...] Czuję, jakbym stał przed ścianą poszukując głębokiego sensu mego życia. Sądzę, że potrzebuję rozeznania w obliczu tej pustki”. Praca tych dni potwierdziła, wyraziła, pogłębiła kilkakrotnie jego pytanie. Podkreśliła też trudności, jakie napotykają młodzi ludzie: „Wielu młodych nie potrafi odpowiedzieć, gdy stawia się im pytanie o sens życia. Nie zawsze łączą życie i transcendencję” (RP 5). Rzeczywiście często młodzi przechodzą od jednej postawy skrajnej do drugiej, obydwu równie naiwnych: oparcia się na łasce nieuchronnego i już wcześniej określonego losu, po poczucie przytłoczenia abstrakcyjnym ideałem doskonałości, w ramach nieokiełznanej i brutalnej rywalizacji. W tej sytuacji możemy rozpoznać szansę dla Kościoła, nawet jeśli młodym trudno postrzegać go jako zdolnego do zapewnienia pomocy: „Wielu młodych ludzi nie wie, jak podjąć proces rozeznania, a to daje Kościołowi szansę, by im towarzyszyć” (RP 9). Przyznał to również Papież Franciszek: „Musimy powiedzieć w tej kwestii, że wiele wspólnot kościelnych nie wie, jak to uczynić, lub brakuje im zdolności do rozeznavania. Jest to jeden z problemów, jakie mamy, ale nie możemy się bać” (Franciszek, Spotkanie przedsynodalne, odpowiedź na pytanie 2)

#### **Rozeznanie w języku zwyczajnym i w tradycji chrześcijańskiej**

107. Młodzież uczestnicząca w spotkaniu przedsynodalnym również zwróciła uwagę na trudności w zrozumieniu, co oznacza termin „rozeznanie”. Nie należy on bowiem do jej słownictwa, chociaż odczuwa potrzebę, do której on się odnosi: „Rozpoznanie swojego powołania może być wyzwaniem, szczególnie w świetle nieporozumień otaczających to słowo. Ale młodzi sprostają temu wyzwaniu. Rozpoznanie swego powołania może być przygodą towarzyszącą biegowi życia” (RP 9).

108. W rzeczywistości istnieje wiele znaczeń terminu rozeznanie, które nie są ze sobą sprzeczne, ale także się ze sobą nie pokrywają. W szerszym rozumieniu rozeznanie wskazuje proces, w którym podejmowane są ważne decyzje. W drugim, bardziej właściwym tradycji chrześcijańskiej, odpowiada duchowej dynamice, poprzez którą osoba, grupa lub wspólnota próbuje rozpoznać i zaakceptować wolę Bożą w konkretnej sytuacji. Ponadto, jak już wcześniej przypominał DP termin ten jest stosowany do mnóstwa różnych sytuacji i działań: „Istnieje bowiem rozeznanie znaków czasu, które zmierza do rozpoznania obecności i działania Ducha Świętego w historii; rozeznanie moralne, które odróżnia to, co jest dobre od tego, co jest złe; rozeznanie duchowe, które zmierza do rozpoznania pokusy, aby ją odrzucić i iść drogą pełni życia. Splatanie się tych różnych znaczeń jest oczywiste i nigdy nie można całkowicie tych powiązań od siebie oddzielić” (DP II, 2).

#### **Propozycja rozeznavania powołania**

109. Wielość poziomów ma również miejsce w specyfice rozeznavania powołaniowego. Jak wskazuje między innymi wystąpienie Papieża Franciszka podczas spotkania przedsynodalnego, istnieje poziom wspólny dla wszystkich mężczyzn i kobiet: „Wszyscy potrzebujemy

rozeznania. Dlatego w tytule Synodu znajduje się to słowo, nieprawdaż? A kiedy istnieje pustka, ten niepokój, musimy rozpoznać” (Franciszek, Spotkanie przedsynodalne, odpowiedź na pytanie 2). W tym sensie od samego początku Synod zamierza zająć się „wszystkimi młodymi ludźmi, bez wyjątku” (DP 2), oferując im naszą gotowość towarzyszenia im w procesie, który doprowadzi ich do osiągnięcia jasności i prawdy o sobie, akceptacji daru życia i odnalezienia wkładu, do którego wniesienia społeczeństwu i światu jesteśmy powołani. Ojciec Święty podkreślił również, że Kościół opiera propozycję rozeznania, którą kieruje do wszystkich ludzi na przekonaniach wiary: „Bóg kocha każdego i do każdego osobiście kieruje jakieś powołanie. Jest to dar, który, gdy się go odkrywa, napętnia radością (por. Mt 13, 44-46). Bądźcie tego pewni: Bóg ma do was zaufanie, kocha was i was powołuje. I On nie zawiedzie, bo jest wierny i naprawdę w was wierzy” (Franciszek, Przemówienie na otwarciu przedsynodalnego spotkania młodzieży, 2).

110. Dla młodych ludzi wierzących, perspektywa rozeznania przybiera nowej głębi, ponieważ jest częścią dynamiki osobistej relacji z Panem: wyraźnie ma zatem na celu odkrycie, jak można odpowiedzieć na miłość Boga, uczestnicząc jako członkowie Kościoła w misji głoszenia i świadczenia Dobrej Nowiny. Jest to więc perspektywa znacznie szersza i bardziej zasadnicza, niż wizja redukcyjna, która jak pokazują reakcje wielu KE prowadzi odpowiedzialnych w Kościele i wielu wiernych do utożsamienia rozeznania powołaniowego z procesem wyboru stanu życia (małżeństwo, kapłaństwo, życie konsekrowane). Rozeznanie powołaniowe może również dotyczyć wyboru zaangażowania społecznego lub politycznego czy też wyboru zawodu.

111. Zawłaszcza rozeznanie powołaniowe nie kończy się wraz z podjęciem decyzji, pośród różnych alternatyw. Wydłuża się w czasie, towarzysząc konkretnym krokom, jakie podejmujemy, aby wprowadzić w życie tę decyzję. W tym sensie rozeznanie jest również sposobem życia: „Jest konieczne nie tylko w chwilach nadzwyczajnych lub gdy trzeba rozwiązać poważne problemy, czy też gdy trzeba podjąć kluczową decyzję. Jest to narzędzie walki, do lepszego podążania za Panem. Jest nam potrzebne zawsze: abyśmy byli zdolni do rozpoznawania czasów Boga i Jego łaski, abyśmy nie marnowali natchnień Pana, aby nie odrzucać Jego zachęty do rozwoju. Często dokonuje się to w małych rzeczach, w tym, co wydaje się nieistotne, ponieważ wielkoduszność przejawia się w sprawach prostych i codziennych” (GE 169). Rozeznanie jest darem i ryzykiem, i to może przerażać.

### **Rozpoznawać, interpretować, wybierać**

112. Jak widzieliśmy, dla Kościoła możliwość rozeznania opiera się na przekonaniu wiary: Duch Boży działa we wnętrzu człowieka – w „sercu” – mówi Biblia; w „sumieniu”, zgodnie z tradycją teologiczną – każdej osoby, niezależnie od tego, czy jawnie wyznaje wiarę chrześcijańską, czy też nie, poprzez uczucia i pragnienia, pobudzone przez wydarzenia życia i związane z ideami, obrazami i projektami. Właśnie z wrażliwości na dynamizmy wewnętrzne pochodzą trzy „kroki” rozeznania, które papież Franciszek wskazuje w EG 51, a które podejmuje DP: rozpoznawanie, interpretowanie, wybieranie.

113. Rozpoznanie oznacza „nadanie imienia” wielkiej ilości emocji, pragnień i uczuć, które są w każdym z nas. Odgrywają one zasadniczą rolę i nie powinny być ukrywane ani też uśpione. Przypomniał o tym papież: „Ważne jest otwarcie wszystkiego, nie upiększanie uczuć, nie maskowanie uczuć. Myśli, które się ujawniają należy [podać] rozeznaniu” (Franciszek, Spotkanie przedsynodalne, odpowiedź na pytanie 2). Proces rozeznawania powołania wymaga zatem, aby zwrócić uwagę na to, co pojawia się w różnych doświadczeniach (rodzina, szkoła,

praca, przyjaźnie i relacje, wolontariat i inne zaangażowania, itp.), jakie osoba nabywa, dziś coraz częściej na drogach nieliniowych i postępujących, z sukcesami i porażkami, występującymi nieuchronnie: gdzie młody człowiek czuje się jak w domu? Gdzie doświadcza najbardziej intensywnego „smaku”? Ale to nie wystarczy, ponieważ doświadczenia są niejednoznaczne i można je różnie interpretować: skąd bierze się to pragnienie? Czy rzeczywiście pobudza do „radości miłości”? Na podstawie tych interpretacji staje się możliwe podjęcie decyzji, która jest nie tylko owocem popędów i presji społecznych, ale realizacją wolności i odpowiedzialności.

114. Rozeznanie, będąc aktem ludzkiej wolności jest narażone na ryzyko błędu. Jak przypomniał DP, „ludzkie serce, z powodu swej słabości i grzechu, jest zazwyczaj rozdarte, ponieważ pociągają je bodźce różne, a nawet sobie przeciwstawne” (DP II, 4). Niezbędne jest zatem, aby osoba, która dokonuje rozeznania stale kształtowała swoją uczuciowość, inteligencję, swój własny styl.

115. Mądrość chrześcijańska, tym którzy ją przyjmują i czerpią z niej inspirację, dostarcza cennych narzędzi, takich jak szkoła Słowa, nauczanie Kościoła, kierownictwo duchowe. Wszystkie one pomagają skonfrontować się z żyjącą normą, którą jest Jezus, aby poznać Go dogłębnie i „mieć Jego serce”. Autentyczny proces rozeznania wymaga zatem postawy słuchania i modlitwy, uległości wobec nauczyciela i gotowości podjęcia decyzji, która kosztuje. O tym właśnie mówili młodzi uczestnicy spotkania przedsynodalnego: „Poświęcenie czasu na milczenie, introspekcję i modlitwę, a także czytanie Pisma św. i pogłębienie poznania siebie, to okazje, z których korzysta bardzo niewielu ludzi młodych. Istnieje potrzeba lepszego wprowadzenia w te obszary. Także przynależność do grup, ruchów i wspólnot o inspiracji chrześcijańskiej może wspierać młodych w ich rozeznaniu” (RP 9). Fundamentalne znaczenie w tym kierunku ma to ćwiczenie, które tradycja nazywa „rachunkiem sumienia” i które pragnie zwracać osobie uwagę na znaki obecności Boga oraz uzdolnić ją do rozpoznania Jego głosu w rzeczywistości życia codziennego. Dlatego Papież Franciszek proponuje go na nowo dzisiaj wszystkim chrześcijanom, a w jeszcze większym stopniu ludziom młodym, szukającym drogi: „Proszę wszystkich chrześcijan, aby każdego dnia nie zaniedbywali szczerego rachunku sumienia, dokonywanego w dialogu z Panem, który nas miłuje” (GE 169). W ramach tego dialogu z Chrystusem, Drogą, Prawdą i Życiem może mieć miejsce ta tak bardzo zalecana młodym przez jedną z DV: „formacja ich uczuciowości, która pomogła by im w większym związaniu się z dobrem i prawdą, a nie swoimi wygodami i interesami”.

## **Rola sumienia**

116. Zatem kluczowe znaczenie w rozeznaniu odgrywa sumienie. Jak przypomina nam pewna DV, „jeśli ma być formacja (a musi być!), może się ona dokonać jedynie jako wychowanie do wolności i sumienia”. Podczas gdy Papież Franciszek podkreśla, że sumienie „powinno być lepiej włączone do praktyki Kościoła” (AL 303), to odpowiedzi KE ukazują, jak często poświęca się jemu mało miejsca. Rola sumienia nie sprowadza się do uznania, że tkwimy w błędzie czy grzechu. W świadomości ograniczeń osobowych lub sytuacyjnych, nie wspominając o wszystkich trudnościach w znalezieniu drogi, pomaga nam ono rozpoznać, jaki dar możemy zaoferować i jaki wkład wnieść, nawet jeśli być może nie dorastamy w pełni do ideałów.

117. Sumienie, jak przypomina Sobór Watykański II, jest „najsłabszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, w nim pozostaje on sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu” (GS 16). Wychodząc z tej perspektywy wiary, staje się oczywiste, że ćwiczenie



sumienia stanowi uniwersalną wartość antropologiczną: rzuca wyzwanie każdemu mężczyźnie i każdej kobiecie, nie tylko wierzącym, bo każdy jest zobowiązany, by jemu odpowiedzieć. Każda osoba, dzięki doświadczeniu bycia kochanym w swojej wyjątkowości w obrębie sieci relacji społecznych, które wspierają jej życie, odkrywa i otrzymuje powołanie do miłości, które stawia jej wyzwanie jako imperatyw, stający się normą. To docenienie sumienia jest zakorzenione w kontemplacji sposobu działania Pana. Jezus podejmuje decyzje w swoim sumieniu, w ścisłym dialogu z Ojcem, nawet najbardziej trudne i bolesne, jak ta w Ogrodzie Oliwnym. To On jest prawdziwą normą każdego działania chrześcijańskiego i każdego powołania.

### **Konfrontacja z rzeczywistością**

118. Młodzi ludzie doświadczają ograniczeń swojej wolności, a więc i rozeznania: „Wiele czynników wpływa na zdolność młodego człowieka do rozpoznania swojego powołania: Kościół, różnice kulturowe, wymagania zawodowe, świat cyfrowy, oczekiwania rodzin, zdrowie psychiczne i stan umysłu, zgiełk, presja rówieśników, scenariusze polityczne, społeczeństwo, technologia itd.” (RP 9). Ale właśnie rzeczywistość, będąca przede wszystkim darem i odmiennością, która nas przenika, wraz z narzucanymi ograniczeniami, jest narzędziem, poprzez które możemy znaleźć potwierdzenie tego, co odczuwamy w głębi serca: także w odniesieniu do rozeznania ma zastosowanie zasada, że rzeczywistość jest ważniejsza od idei. W kategoriach teologicznych, każde pragnienie, nawet najbardziej wzniosłe powinno się ucieleśnić w konkretnej i konsekwentnej decyzji, z konieczności ograniczonej, pozostawiając miejsce dla ascezy, bez której nie ma drogi do świętości i pełni życia.

119. Konfrontacja z życiem codziennym może odgrywać rolę bodźca, zwłaszcza gdy okoliczności narzucają rodzaj „wstrzymania” lub „spowolnienia” marszu w kierunku osiągnięcia swoich celów. Tego właśnie doświadczają młodzi ludzie w wielu krajach, czy to z powodu braku rzeczywistych szans na dobre wykorzystanie swoich umiejętności i talentów, albo ze względu na

potrzebę długiego czasu, by zacząć być kimś w swojej karierze zawodowej. Okoliczności te mogą okazać się bardzo owocne, zmuszając osobę do przejścia przez etap zdrowego „rozczarowania” i uświadomienia sobie, że żaden sukces zawodowy lub cel egzystencjalny nie zaspokajają pragnienia życia, pełni i wieczności, jakie nosi w swym sercu. W ten sposób rodzi się bodziec do głębszego poszukiwania swej autentyczności i swego powołania. Jednym z problemów naszych czasów jest to, że okoliczności często prowadzą do odroczenia tego etapu, umieszczając go w chwili, gdy dana osoba podjęła już wiążące decyzje, na przykład, z emocjonalnego punktu widzenia, albo określiła swój styl życia i podjęła zobowiązania – również finansowe – od których nie można lub nie łatwo się wycofać.

## **ROZDZIAŁ IV SZTUKA TOWARZYSZENIA**

120. Cała tradycja duchowości kładzie nacisk na zasadnicze znaczenie towarzyszenia, zwłaszcza w procesie rozeznawania powołania. Młodzież uczestnicząca w RP wielokrotnie wyrażała tę potrzebę, podkreślając szczególnie znaczenie świadectwa i człowieczeństwa osób im towarzyszących. Wiele KE zwróciło również uwagę, że młodzi proszą odpowiedzialnych w Kościele o dyspozycyjność do tej posługi i podkreślają, że często mają oni trudności, aby im to zapewnić.

## **„Towarzystwo” wyraża się na wiele sposobów**

121. „Wszyscy młodzi, nikogo nie wykluczając, mają prawo, by im towarzyszyło w ich drodze” (DP III, 2). Towarzystwo powołaniowe jest procesem, który potrafi uwolnić wolność, zdolność do złożenia daru z siebie oraz zintegrowania różnych wymiarów życia w perspektywie sensu. Z tego powodu autentyczne towarzyszenie będzie usiłowało przedstawić powołanie nie jako uprzednio ustalony los, zadanie do wykonania, gotowy scenariusz, który należy zaakceptować, odkrywając, jak być jego dobrym wykonawcą. Bóg poważnie traktuje wolność, którą obdarzył człowieka, a odpowiedź na Jego powołanie jest zaangażowaniem, które wymaga pracy, wyobraźni, śmiałości, gotowości do pójścia naprzód, nawet metodą prób i błędów.

122. Otrzymane odpowiedzi wskazują, że niektóre KE rozumieją towarzyszenie „szeroko” (włączając w to spotkania okazjonalne, dobre rady, chwile dyskusji na różne tematy). Dla innych jest to coś bardzo specyficznego w optyce „chrześcijańskiego coachingu”. Osobami towarzyszącymi mogą być mężczyźni i kobiety, zakonnicy i świeccy, małżonkowie. Ponadto rolę decydującą odgrywa wspólnota. Towarzystwo Kościoła ludziom młodym przyjmuje zatem różnorodne formy, bezpośrednie i pośrednie, splata ze sobą wiele wymiarów i wykorzystuje wiele narzędzi, w zależności od kontekstu, w jakim ma miejsce oraz stopnia zaangażowania kościelnego oraz wiary osób, którym towarzyszymy.

### **Towarzystwo duchowe**

123. Wiele KE postrzega osobiste towarzyszenie duchowe jako uprzywilejowane, jeśli nie jedyne, miejsce rozeznawania powołania. Rzeczywiście jest to okazja, by nauczyć się rozpoznawać, interpretować, wybierać w perspektywie wiary, słuchając tego, co wskazuje Duch Święty w naszym życiu codziennym (por. EG 169-174). W osobistej relacji towarzyszenia ważne jest zdawanie sobie sprawy z różnic między podejściem męskim a żeńskim, zarówno w odniesieniu do osób towarzyszących, jak i tych, którym one towarzyszą. Trzeba w tym zachować i pogłębiać bogactwo tradycji, która mówi o ojcostwie i macierzyństwie duchowym.

124. Towarzystwo duchowe posiada cechy charakterystyczne, odróżniające go od innych form towarzyszenia spersonalizowanego, takich jak doradztwo, coaching, mentoring, tutoring itp. Ale istnieją też relacje i powiązania. Aby nie doszło do zapomnienia o jedności osoby i integralnym charakterze relacji towarzyszenia, konieczne jest zbadanie komplementarności między towarzyszeniem duchowym w ścisłym tego słowa znaczeniu, a innymi formami bliskości, gdzie w życiu codziennym mogą pojawić się postaci zdolne do pomocy w rozeznaniu i przyczynienia się do kształtowania sumienia i wolności.

### **Towarzystwo psychologiczne**

125. Jak naucza Papież Franciszek, „rozeznanie duchowe nie wyklucza wkładu wiedzy humanistycznej, egzystencjalnej, psychologicznej, socjologicznej czy moralnej. Jednak je przekracza” (GE 170). W szczególności warto zwrócić uwagę na to, co odróżnia towarzyszenie duchowe od psychologicznego czy psychoterapeutycznego. Jeśli jest ono otwarte na transcendencję, może okazać się fundamentalne dla drogi integracji i rozwoju. Ten ostatni rodzaj towarzyszenia skupia uwagę na zasobach, ograniczeniach i ewolucji osoby w realizacji swoich pragnień. Natomiast towarzyszenie duchowe zmierza zwłaszcza do wywołania na modlitwie intymnego dialogu między osobą a Bogiem, wychodząc od Ewangelii i całego Pisma Świętego, aby znaleźć najbardziej osobisty sposób odpowiedzi na wezwanie Pana. Uważa

pedagogika pozwoli nam włączyć wymiar psychologiczny w towarzyszenie duchowe: nie tylko słuchanie i empatia, ale także rozeznanie w konfrontacji ze Słowem; nie tylko zaufanie, ale także walka, rozpoznając, że radość Ewangelii rozbudza wzniosłość pragnienia; nie tylko pielęgnowanie marzeń, ale także konkretne kroki pośród trudności życia.

### **Towarzyszenie i sakrament pojednania**

126. Charyzmat towarzyszenia duchowego nie musi być związany z posługą święceń. W tradycji starożytnej ojcami i matkami duchownymi byli ludzie świeccy, często mnisi, ale nie duchowni. Praktyka, która umieszcza je pośród ról kapłana, może je ograniczyć do takiego dialogu, który często pokrywa się z celebracją sakramentu pokuty. Pomimo swej bliskości, posługa pojednania i przewodnictwo duchowe mają różne cele, metody i języki. Towarzyszenie powołaniowe w ścisłym znaczeniu, nie jest specyficzną i właściwą „materią” sakramentu pojednania, który jest przebaczeniem grzechów. Spotkanie w sakramencie z miłosierdziem Bożym jest jednak niezbędne, aby kontynuować drogę. Należy wreszcie uznać, że w relacji pomiędzy towarzyszeniem a sakramentem wiele tradycji duchowych rozwinęło różne wrażliwości.

### **Towarzyszenie rodzinne, formacyjne i społeczne**

127. Konteksty, w których toczy się zwyczajne życie, stwarzają liczne możliwości bliskości, która ma miejsce, gdy towarzyszy się drodze rozwoju w sensie specyficznym duchowym lub szerszym ludzkim. Istnieją sytuacje, w których owo towarzyszenie mieści się w instytucjonalnych zadaniach wypełniających je osób, oraz inne, w których opiera się ono na dyspozycyjności, umiejętności i zaangażowaniu osób w nie włączonych.

Różne KE zasygnalizowały niezbędną rolę, jaką w rozeznawaniu powołania odgrywa rodzina, zwłaszcza gdy rodzice stanowią wzór wiary i poświęcenia, będący źródłem inspiracji: rodzice są zawsze pierwszymi świadkami, a są nimi jeszcze bardziej w sytuacjach, gdy brakuje wyświęconych szafarzy. Są jednak również przypadki przeciwne, gdy nacisk, jaki rodzina kładzie na sukces ekonomiczny lub zawodowy, doprowadza do utrudnienia możliwości poważnego procesu rozeznawania powołania. Czasami rozpad rodzin prowadzi młodych do rozczarowania dotyczącego możliwości planowania przyszłości w kategoriach nadziei długoterminowych.

Towarzyszenie, także pod różnymi nazwami, znajduje się w centrum zainteresowania wielu systemów edukacyjnych, zarówno na poziomie szkolnym, jak i uniwersyteckim. Jest to nie tyle zadanie niektórych konkretnych osób, ile podstawowa postawa pedagogiczna i mentalność, która przenika całą wspólnotę wychowawczą. Dość cenny jest również tutoring w szkoleniu zawodowym, z myślą o rozpoczęciu pracy. Jak podkreślają różne KE, towarzyszenie tego typu stanowi „najważniejsze pośrednictwo, przez które szkoły, uniwersytety i inne instytucje edukacyjne przyczyniają się do rozeznania zawodowego młodych ludzi”, a także szansą na pobudzanie krytycznego podejścia do rzeczywistości, wychodząc z perspektywy chrześcijańskiej oraz słuchania głosu Boga.

Wreszcie, istnieje wiele innych kontekstów, ról i zawodów, w których dorośli, mający kontakt z ludźmi młodymi, być może ze względu na konkretne problemy, mogą zapewnić towarzyszenie sprzyjające ich ludzkiej dojrzałości, lub rozwiązywaniu sytuacji problemowych. Można pomyśleć o roli trenerów sportowych, osób mających obowiązki edukacyjne lub pracujących w niektórych typach instytucji (więzienia, różnego rodzaju schroniska, doradcy i

przychodnie) lub wykonujących określone zawody (lekarze, psychologowie, nauczyciele itp.). Chociaż należy to do ich obowiązków, w tym zawodowych, należy uznać, że te formy towarzyszenia mogą mieć również wartość duchową i odgrywać rolę w procesie rozeznawania powołania.

### **Towarzyszenie w odczytywaniu znaków czasu**

128. Młodzi ludzie borykają się z realiami społecznymi, przed którymi stoją, a które często wzbudzają w nich silne emocje: ich odczytanie wymaga towarzyszenia im i może stać się narzędziem do rozpoznania znaków czasów, jakie Duch Święty poddaje pod uwagę młodych ludzi i Kościoła. Gniew młodzieży w obliczu szerzącej się korupcji, rosnącej nierówności strukturalnej, pogardy dla ludzkiej godności, łamania praw człowieka, dyskryminacji kobiet i mniejszości, zorganizowanej przemocy, niesprawiedliwości nie wydaje się być brany pod uwagę w odpowiedziach KE. Zdaje się, że we wspólnotach chrześcijańskich brakuje miejsca na omawianie tych problemów. Ponadto w wielu częściach świata młodzi znajdują się pośród przemocy, jako jej sprawcy lub ofiary, i łatwo ulegają manipulacji dorosłych. Pozbawieni skrupułów przywódcy religijni i polityczni potrafią wykorzystać idealistyczne aspiracje młodzieży dla własnej korzyści. W innych kontekstach prześladowania religijne, fanatyzm religijny i przemoc polityczna wyrrywają z serc młodych ludzi nadzieję na pokojową i pomyślną przyszłość. Są to także granice, z którymi musi się zmierzyć prorocka zdolność towarzyszenia Kościoła.

### **Towarzyszenie w życiu codziennym i wspólnoty kościelnej**

129. Wreszcie, istnieje także towarzyszenie codzienne, często milczące, ale nie mniej ważne. Zapewniają je ci wszyscy, którzy swoim świadectwem wyrażają życie w sposób w pełni ludzki. Równie ważne, także w perspektywie powołaniowej jest towarzyszenie dawane przez wspólnotę chrześcijańską jako całość, która poprzez sieć wytwarzanych relacji, proponuje taki styl życia, który wspiera osoby podążające ku swojej formie świętości. Jak stwierdza jedna z DV, „indywidualny aspekt towarzyszenia w rozeznaniu może być owocny tylko wtedy, gdy zostanie włączony do teologicznego, braterskiego i owocnego doświadczenia chrześcijańskiego. Ze wspólnoty rodzi się bowiem pragnienie daru z siebie, którego warunkiem wstępnym jest właściwe rozróżnianie konkretnych sposobów, jak powinno być przeżywane”.

### **Cechy osób towarzyszących**

130. Ten, kto towarzyszy powinien szanować tajemnicę, jaką każda osoba nosi w sobie i ufać Panu, który już w niej działa. Musi on być świadom, że stanowi wzorzec wpływający na innych raczej tym, kim jest, niż tym co czyni czy sugeruje. Głębokie wzajemne oddziaływanie emocjonalne powstające w przestrzeni towarzyszenia duchowego – nie przypadkiem tradycja mówi o ojcostwie i macierzyństwie duchowym, a zatem o niezwykle głębokiej relacji generatywnej – wymaga od towarzyszącego solidnej formacji oraz gotowości do pracy przede wszystkim nad sobą z duchowego punktu widzenia, a do pewnego stopnia także psychologicznego. Tylko w ten sposób może naprawdę pomagać, słuchając i rozeznając, a także uniknąć najczęstszych zagrożeń związanych z jego rolą. Tymi zagrożeniami są: zastępowanie osoby, której się towarzyszy w poszukiwaniach i odpowiedzialności za decyzje, zaprzeczania lub eliminacji pojawienia się problematyki seksualnej i wreszcie, przekraczając granice, angażując się w niewłaściwy i destrukcyjny sposób wraz z tymi, którym pomaga w pielgrzymowaniu duchowym, aż po możliwość prawdziwych nadużyć i zależności. Kiedy tak

się dzieje, oprócz urazów generowanych w osobach, którym towarzyszymy, zaczyna się szerzyć klimat nieufności i lęku, który odstrasza od praktyki towarzyszenia.

131. Pewna liczba KE zdaje sobie sprawę, że towarzyszenie jest posługą, wymagającą z punktu widzenia pewnych cech osobistych od tych, którzy ją wykonują: „Ludzie młodzi proszą o [...] towarzyszy skutecznych, godnych zaufania, pełnych wiary; naśladowców Chrystusa, żyjących życiem prawdziwie szczęśliwym, krzewiących relację z Bogiem i Kościołem”. Papież Franciszek przypomniał, że osoba towarzysząca musi umieć wzbudzić zaufanie i być człowiekiem mądrym „który nie boi się niczego, kto umie słuchać i ma dar od Pana, aby wypowiedzieć właściwe słowa we właściwym czasie” (Spotkanie przedsynodalne, odpowiedź na pytanie 2).

132. Młodzież uczestnicząca w spotkaniu przedsynodalnym dokładnie opisuje profil osoby towarzyszącej: „Winna być wiernym chrześcijaninem zaangażowanym w Kościół i świat; kimś, kto nieustannie poszukuje świętości; być powiernikiem, który nie osądza; aktywnie słuchać potrzeb ludzi młodych i udzielać odpowiednich odpowiedzi; być pełnym miłości i samoświadomości; rozpoznawać własne ograniczenia i dobrze znać radości i smutki życia duchowego” (RP 10). W ich oczach szczególnie ważne jest uznanie swojego człowieczeństwa i omylności: „Czasami osoby towarzyszące są stawiane na piedestał, a ich upadek może mieć wpływ destrukcyjny na zdolność młodych ludzi, do dalszego angażowania się w Kościół” (RP 10). Dodają także, że „osoby towarzyszące nie powinny kierować młodymi, tak jakby byli oni biernymi zwolennikami, ale winny podążać obok nich, pozwalając im być stroną aktywną podróży. Powinni szanować wolność, która jest częścią procesu rozeznania osoby młodej, zapewniając narzędzia, aby uczynić to najlepiej, jak się da. Osoba, która towarzyszy powinna być głęboko przekonana o zdolności młodego człowieka do uczestnictwa w życiu Kościoła i pielęgnować w młodych ludziach ziarna wiary, nie oczekując na to, że natychmiast zobaczy owoce dzieła Ducha Świętego. Rola towarzysza nie jest i nie może być zarezerwowana tylko dla kapłanów i zakonników, ale również świeccy winni otrzymać narzędzia, aby ją wypełniać. Wszystkie osoby towarzyszące powinny otrzymać solidną formację i podejmować formację nieustanną” (RP 10).

### **Towarzyszenie seminarzystom i młodym osobom konsekrowanym**

133. „Seminarzyści, na różnych etapach ich drogi, powinni być prowadzeni w sposób indywidualny” (RFIS 44), ale to samo można łatwo rozszerzyć na formację zakonników i zakonnice. Idzie przede wszystkim o posługę w rozeznawaniu powołania i potwierdzenia autentyczności charyzmatów: zarówno poszczególne osoby, jak i Kościół muszą poddać dokonany wybór weryfikacji. W tym celu konieczne jest, aby osoba towarzysząca zachowywała w sobie autentyczny obszar wolności: obdarzenie zaufaniem wymaga, aby zrezygnować z niezbyt transparentnych form kontroli. Nie można też wykluczyć a priori ani uważać za klęskę możliwości przerwania procesu formacyjnego i pomocy w odkryciu dróg alternatywnych, nawet w sytuacjach braku wyświęconych szafarzy oraz mężczyzn i kobiet konsekrowanych. Jednocześnie to towarzyszenie okaże się posługą na rzecz dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej osób będących w okresie formacji. Jest to rzeczywista inwestycja formacyjna, której celem będzie stworzenie zespołu kobiet i mężczyzn posiadających cechy, pozwalające, aby móc z kolei towarzyszyć innym w odkryciu swojego powołania i pójścia za nim. Towarzyszenia uczymy się przede wszystkim akceptując, że sami jesteśmy obdarzeni towarzyszeniem innych osób.

134. Doświadczenie formatorów pokazuje, że kandydatami do posługi święceń i do życia konsekrowanego jest młodzież naszego czasu. Dzielią oni ze swymi rówieśnikami cechy charakterystyczne współczesnej kultury i podejście do świata, poczynając od wszechobecności mediów społecznościowych i komunikacji cyfrowej. Towarzystwo powinno zmierzać do pogłębienia osobistego życia duchowego, a także zapachu apostołskiego, proponując przejście przez doświadczenie znużenia, rozczarowań i chwil jałowych. Tam, gdzie pojawiają się trudności na poziomie psychologicznym bardzo pomocne będzie towarzyszenie specjalistyczne, obok towarzyszenia duchowego. Jednocześnie towarzyszenie duchowe będzie miało na celu uniknięcie rozproszenia, pomagając osobie zakorzenić się na etapie, w którym żyje, nawet jeśli jest on tymczasowy, i nie żyć w oczekiwaniu, kiedy skończy się formacja. Spotkanie z Panem odbywa się w chwili obecnej, także w odniesieniu do tych, którzy mieszkają w domu formacji.

135. Jednym z wyzwań, które coraz intensywniej stawiają nasze czasy, jest integracja różnic. Dotyczy to zwłaszcza środowisk edukacyjnych, w których gromadzą się osoby z różnych krajów i kultur. Ludzie młodzi potrzebują towarzyszenia, aby zmierzyć się z dialogiem międzykulturowym, przygotowując się do tego, czego będzie wymagało społeczeństwo po zakończeniu formacji. O ile ludzie młodzi chętnie spotykają się z innymi kulturami, to jednak trudno im zmierzyć się z tą różnicą, ponieważ wywodzą się ze społeczeństwa, które korzysta z zaawansowanych narzędzi uodpornienia na różnorodność, czasami usiłując jej zaprzeczyć, ujedynolnić lub zdewaluować.

136. Towarzystwo będzie miało również zasadnicze znaczenie dla należytego uwzględnienia drogi, jaką przeszedł każdy z formowanych, dzisiaj coraz bardziej zróżnicowanej ze względu na wiek wstąpienia, poziom wykształcenia, wcześniejszą formację i dotychczasowe doświadczenia emocjonalne, pochodzenie kościelne (parafie, stowarzyszenia, ruchy, itp.). Towarzystwo jest kluczowym narzędziem umożliwiającym rzeczywistą personalizację drogi formacyjnej, którą doceniają młodzi, natomiast za upokarzające uważają propozycje standardowe. Może to również dotyczyć swoistych cech towarzyszenia dydaktycznego w trakcie studiów.

## **CZEŚĆ III**

### **WYBIERANIE:**

## **DROGI NAWRÓCENIA DUSZPASTERSKIEGO I MISYJNEGO**

137. Na podstawie wskazówek dotyczących wykładni kontekstu, które pojawiły się w części II, musimy się teraz skupić na określeniu perspektywy, stylu i najbardziej odpowiednich narzędzi, które umożliwiłyby Kościołowi wypełnienie swojej misji wobec młodzieży: dopomożenie jej w spotkaniu Pana, poczucie, że On ją miłuje oraz odpowiedzenie na Jego powołanie do radości miłości. W tej dynamice rozeznania, sam Kościół angażując się w towarzyszenie wszystkim młodym, będzie mógł sobie przyswoić nową i radosną gorliwość apostołską, poprzez proces nawrócenia duszpasterskiego i misyjnego.

## **ROZDZIAŁ I**

### **PERSPEKTYWA INTEGRALNA**

#### **Rozeznanie jako styl Kościoła wychodzącego**

138. Papież Franciszek, spotykając się z młodymi na początku RP oświadczył, że Synod będzie „również wezwaniem skierowanym do Kościoła, aby na nowo odkrył odnowiony dynamizm młodzieńczy. [...] Również w Kościele musimy nauczyć się nowych sposobów bycia obecnym i bliskości” (Przemówienie na otwarcie spotkania przedsynodalnego, 3). Bardzo jasno jedna z KE stwierdza, że „ludzie młodzi proszą Kościół o wielką zmianę podejścia, ukierunkowania i praktyki”. Inna KE, zdając sprawę z dokonujących się na swym terytorium procesów odnowy pisze: „Prawdziwe pytanie kryjące się za tymi próbami dotyczy ogólnej formy Kościoła, której poszukujemy i zamierzamy zaproponować: formuła: «Kościół wychodzący» określa ogólny problem w sposób odpowiedni, ale wciąż szukamy wskazań operacyjnych przydatnych do jej wdrożenia”. Wymaga to „zdecydowanego procesu rozeznania, oczyszczenia i reformy” (EG, 30), a także uczciwego i pogłębionego słuchania młodych ludzi, którzy w pełni uczestniczą w sensus fidei fidelium.

139. W tej perspektywie, „wybieranie” nie oznacza dania odpowiedzi raz na zawsze na napotkane problemy, ale przede wszystkim określenie konkretnych kroków, aby jako wspólnota kościelna wzrastać w zdolności do podejmowania procesów rozeznania w perspektywie misji. Zresztą nie możemy myśleć, że nasza oferta towarzyszenia rozeznaniu powołaniowemu okaże się wiarygodna dla młodzieży, do której jest ona skierowana, jeżeli nie wykazemy, że potrafimy praktykować rozeznanie w zwyczajnym życiu Kościoła, czyniąc je najpierw stylem wspólnotowym, a dopiero następnie narzędziem działania. Podobnie jak młodzi, wiele KE wyraziło trudność zorientowania się w skomplikowanym świecie, którego mapy nie posiadają. W tej sytuacji sam Synod jest dokonywaniem wzrostu tej zdolności rozeznawania, o którym mówi jego temat.

#### **Lud Boży w rozczłonkowanym świecie**

140. Proces synodalny będąc „drogą przemierzaną wspólnie”, obejmuje pilne wezwanie do ponownego odkrycia bogactwa tożsamości „ludu Bożego”, która określa Kościół jako proroczy znak komunii w świecie często rozdartym przez podziały i niezgodę. Udziałem tego ludu „stała się godność i wolność dzieci Bożych, w których sercach Duch Święty mieszka jak w świątyni. Prawem jego stało się nowe przykazanie miłowania, jak sam Chrystus nas umiłował (por. J 13, 34). Celem jego jest wreszcie królestwo Boże” (LG 9). W konkretnych warunkach historycznych, lud Boży ma wiele twarzy, ponieważ „przybiera realny kształt w ludach zamieszkujących ziemię, z których każdy ma swoją kulturę” (EG 115). W nim Duch Święty „rozbudza wielorakie i zróżnicowane bogactwo darów, a równocześnie buduje jedność, która nie jest nigdy jednolitością, lecz wieloraką harmonią, która przyciąga” (EG 117). Ta dynamiczna tożsamość popycha Kościół ku światu, czyni go Kościołem misyjnym, wychodzącym, którego nie nęka zatroskanie o to „by stanowić centrum” (EG 49), ale o to, aby mógł z pokorą być zacznym także poza swymi „granicami”, będąc świadomym posiadania czegoś, czym może obdarzyć innych a także potrzeby otrzymywania w logice wymiany darów.

W obrębie tej dynamiki Kościół może jedynie podjąć dialog, jako swój styl i metodę krzewienia świadomości istnienia więzi i połączeń w złożonej rzeczywistości, której jednak nie można ograniczać do zlepku fragmentów, a także dążenia do takiej jedności, która nie przekształcając się w jednolitość, pozwalałaby na połączenie wszystkich jej części, zachowując ich odrębność

indywidualną i bogactwo, jakie stanowi dla całości (por. EG 236). Żadne powołanie, zwłaszcza w Kościele, nie może stawiać się poza tą dynamiką wyjścia i dialogu, a wszelki autentyczny wysiłek towarzyszenia rozeznaniu powołania nie może się obyć bez zmierzenia się z tą perspektywą, zachowując szczególną wrażliwość na najuboższych i najbardziej bezbronnych.

### **Kościół rodzący**

141. Ten dynamizm wyjścia ze swoich ograniczeń, aby obdarzać życiem i poświęcić się w służbie, żeby wszyscy, indywidualnie i wspólnotowo mogli spotkać radość miłości, przenika także sposób, w jaki Kościół sprawuje powierzoną sobie władzę, tak aby był prawdziwie generatywny, a zatem by był twórcą komunii. Według niektórych analiz, w etymologicznym sensie autorytet to właśnie zdolność do „wzrastania” (augeo, po łacinie, z którego auctor i auctoritas) każdego stworzenia w tej oryginalności, jaką Stwórca dla niego zaplanował i przeznaczył. Sprawowanie władzy staje się podjęciem odpowiedzialności służby na rzecz rozwoju i wyzwolenia wolności, a nie kontrolą, która podcina skrzydła i trzyma ludzi w okowach.

142. W konsekwencji Kościół „jest powołany do życia” z młodymi, pozwalając im na prawdziwie czynny udział, a nie stawiając ich w obliczu „zawsze tak się robiło”. Ta perspektywa, która określa styl duszpasterski, a także sposób organizacji i bycia instytucją, jest w dużej mierze zgodna z prośbą o autentyczność, którą młodzi ludzie kierują do Kościoła. Oczekują oni, że nie będzie im towarzyszył nieustępliwy sędzia lub lękliwy i nadopiekuńczy rodzic, generujący uzależnienie, ale ktoś, kto nie boi się własnej słabości i wie, jak sprawić, żeby jaśniał skarb, który nosi w sobie, jak gliniane naczynie (por. 2 Kor 4, 7). W przeciwnym razie będą się w końcu obracać gdzie indziej, szczególnie w czasach, gdy nie brakuje alternatyw (por. RP 1.7.10).

143. Towarzystwo rozeznawaniu powołania, by być generatywnym musi podjąć perspektywę integralną. Powołanie nie jest bowiem nigdy źródłem alienacji, lecz raczej ośrodkiem integracji wszystkich wymiarów osoby, która czyni je owocnymi: od talentów naturalnych po charakter ze swymi bogactwami i ograniczeniami, od najgłębszych namiętności po umiejętności nabyte przez studium, od doświadczeń sukcesów po niepowodzenia, które zawiera każda historia osobista, od zdolności do nawiązywania relacji, od miłości, po odpowiedzialne podejmowanie swojej roli w obrębie narodu i społeczeństwa. Z tego powodu posługa towarzyszenia mierzy się szeregiem elementów, które tylko pozornie wydają się być rozbieżne lub niezbyt duchowe, i nie może funkcjonować bez przymierza między czynnikami formacyjnymi.

## **ROZDZIAŁ ZANURZENI W ŻYCIU CODZIENNYM**

## **II**

144. Powołanie do radości i pełni życia mieści się zawsze w kontekście relacji kulturowych i społecznych. I w obliczu okoliczności życia codziennego ludzie młodzi pragną, by im towarzyszone, formowano, czyniono protagonistami. Właśnie dlatego Kościół jest wezwany do „wychodzenia, widzenia, powoływania” (DP III, 1.3), to znaczy poświęcania czasu, aby poznać i zmierzyć się z ograniczeniami i szansami różnych kontekstów społecznych i kulturowych, tak aby powołanie do radości miłości mogło zabrzmieć w sposób zrozumiały. Jednocześnie relacje społeczne i międzyosobowe oraz dynamika życia codziennego (przyjaźń, miłość, relacja z czasem i pieniędzmi, itd.) sprzyjają powstawaniu pragnień, idei, emocji i uczuć, w których rozpoznaniu i interpretacji pomoże droga towarzyszenia. Perspektywa integralna musi uwzględnić powiązania między dziedzinami i kontekstami, w jakich toczy się



życie młodych ludzi, wymagań nawrócenia praktyk duszpasterskich i potrzeb formacyjnych osób towarzyszących.

145. Zwłaszcza doświadczenie lub spotkanie ze słabościami osobistymi, własnymi oraz innych osób, grupy lub wspólnoty, społeczeństwa lub kultury są równie trudne, jak cenne. Dla ludzi młodych może to być szansa odkrycia ukrytych bogactw oraz zrodzenia nowych pytań, także w perspektywie powołaniowej, popychając ich do porzucenia ciągłego poszukiwania małych zabezpieczeń. Towarzysząc tym drogom Kościół odkryje nowe granice i nowe zasoby, by wypełnić swoją misję.

### **Towarzyszenie szkolno-universyteckie**

146. Praktycznie wszystkie KE podkreślają znaczenie, jakie mają szkoły, uczelnie i różnego rodzaju instytucje edukacyjne dla młodych, w poszukiwaniu osobistego projektu życia i rozwoju społeczeństwa. W wielu regionach są one głównym, jeśli nie jedynym, miejscem nie posiadającym charakteru wyrażnie kościelnego, w którym wielu młodych ludzi nawiązuje kontakt z Kościołem. W niektórych przypadkach stają się nawet alternatywą dla parafii, których wielu młodych ludzi nie zna, ani do których nie chodzi. Także młodzi uczestnicy spotkania przedsynodalnego podkreślili znaczenie Kościoła w tych kontekstach: „Środki zainwestowane w tych dziedzinach nie są marnowane: są to miejsca, gdzie wielu młodych spędza większość swojego czasu i często napotyka osoby o różnym pochodzeniu społecznym i ekonomicznym” (RP 13). Szczególnie należy zwrócić uwagę na wielu młodych, którzy porzucają szkołę, lub nie mają do niej dostępu.

### **Potrzeba perspektywy i formacji integralnej**

147. W wielu szkołach i na uniwersytetach, w tym katolickich, nauczanie i formacja ukierunkowane są na cele czysto utylitarne, kładąc bardziej nacisk na zastosowanie zdobytej wiedzy na rynku pracy, niż na rozwoju osobistym. Tymczasem trzeba umieścić umiejętności techniczne i naukowe w perspektywie integralnej, której punktem odniesienia jest „kultura ekologiczna” (por. LS 111). Konieczne jest, między innymi pogodzenie intelektu i pożądania, rozumu i uczuciowości; kształtowanie odpowiedzialnych obywateli, zdolnych do stawienia czoła złożoności współczesnego świata i do dialogu z różnorodnością; dopomożenie im we włączeniu wymiaru duchowego do studium i w zaangażowanie kulturowe; uczynienie ich zdolnymi do rozeznania nie tylko sensownych dróg osobistych, ale i tras dobra wspólnego dla społeczeństwa, do którego należą.

148. Ta integralna koncepcja wychowania wymaga systematycznego nawrócenia, obejmującego wszystkich członków wspólnot edukacyjnych, a także struktury materialne, ekonomiczne i instytucjonalne, którymi się posługują. Nauczyciele, profesorowie, wychowawcy i wszystkie postacie zaangażowane w procesy edukacyjne, a szczególnie ci, którzy pracują na obszarach opuszczonych i upośledzonych, wypełniają cenną posługę, za którą Kościół jest wdzięczny. Konieczna jest ponowna inwestycja w ich formację integralną, aby ułatwić odkrycie na nowo i przyswojenie na nowo czym jest prawdziwe powołanie: są oni wezwani nie tylko do przekazywania treści, ale także do bycia świadkami ludzkiej dojrzałości, inicjując dynamiki generatywne ojcostwa lub macierzyństwa duchowego, potrafiące uczynić ludzi młodych podmiotami i protagonistami własnej przygody.

## **Specyfika i bogactwo szkół oraz uniwersytetów katolickich**

149. Wiele KE z całego świata wyraża uznanie dla katolickich szkół i uniwersytetów. Ich celem, jak powiedział Papież Franciszek, nie jest prozelityzm, ale „wprowadzenie młodych ludzi, dzieci w wartości ludzkie w całej rzeczywistości, a jedną z tych rzeczywistości jest transcendencja” (Przemówienie do uczestników Światowego Kongresu organizowanego przez Kongregację ds. Edukacji Katolickiej, 21 listopada 2015 r.). Ta perspektywa zobowiązuje je do współpracy z innymi instytucjami edukacyjnymi działającymi na tym obszarze, a jednocześnie ukazuje, w jaki sposób, w społeczeństwach wolnych i otwartych, potrzebujących dialogu między różnymi tożsamościami, nie mają sensu ideologie zamknięte.

150. Wierność swej misji wymaga ze strony tych instytucji sprawdzania rzeczywistego przyswajania sobie przez uczniów zaproponowanych wartości oraz krzewienia kultury stałej oceny i samooceny. Poza abstrakcyjnymi deklaracjami, musimy zadać sobie pytanie, w jakim stopniu nasze szkoły pomagają młodym ludziom w postrzeganiu swojego przygotowania szkolnego, jako ich odpowiedzialności za problemy świata, za potrzeby najbiedniejszych i troskę o środowisko. Jak powiedział Papież Franciszek do uczelni portugalskich, na uniwersytetach katolickich nie wystarcza analizować i opisywać rzeczywistość, ale trzeba stwarzać „przestrzenie prawdziwych badań, debat, które rodziłyby rozwiązania alternatywne dla dzisiejszych problemów” i „włączały wymiar moralny, duchowy i religijny w swoje poszukiwania. Szkoły i uniwersytety katolickie winny wykazać w praktyce, czym jest pedagogika integracyjna i integralna” (Przemówienie do Wspólnoty Portugalskiego Uniwersytetu Katolickiego, 26 października 2017 r.).

151. Szczególnie jest ważne dla uniwersytetów, wydziałów i instytutów katolickich – ale podobnie dla wszystkich szkół i uniwersytetów katolickich – uwzględnienie pewnych kryteriów przewodnich: duchowa, egzystencjalna, intelektualna kontemplacja kerygmatu; szeroko zakrojony dialog; interdyscyplinarność realizowana mądrze i kreatywnie; pilna potrzeba „działania w sieci” (por. VG 4).

## **Ekonomia, praca i troska o wspólny dom**

### **W poszukiwaniu nowych modeli rozwoju**

152. Towarzystwo ku pełnej dojrzałości człowieka obejmuje wymiar troski o wspólny dom. Wymaga to także od Kościoła i jego instytucji przyjęcia perspektywy zrównoważonego rozwoju i krzewienia wynikających stąd stylów życia, oprócz zwalczania dominującego redukcjonizmu (paradygmat technokratyczny, bałwochwalstwo zysku itp.). Laudato si' zachęca nas do ufego przekonania, że nawrócenie ekologiczne jest możliwe. By zrodzić trwały dynamizm, musi ono obejmować nie tylko decyzje indywidualne, ale także wspólnotowe i społeczne, w tym formy nacisku na przywódców politycznych. Właśnie z tego względu wkład ludzi młodych jest niezbędny, jak stwierdza jedna z afrykańskich KE: „Wielu odpowiedzialnych w Kościele dostrzega dynamizm młodych ludzi w naszym kraju, ich odpowiedzialne zaangażowanie w działania Kościoła i rozwój społeczny”. Promowanie zrównoważonego rozwoju wymaga zachęcania młodych ludzi do wykorzystywania w tym ich bogactwa intelektualnego, w różnych dyscyplinach, jakie studują oraz stosownego ukierunkowywania swych późniejszych wyborów zawodowych.

153. Kluczowe znaczenie ma specyficzny wkład, jaki może wnieść Kościół w wypracowanie takiej duchowości, która umiałaby uznać wartość małych gestów i mogła zainspirować decyzje

według logiki odmiennej od kultury odrzucenia. Jak przypomina Papież Franciszek: „W edukacji ekologicznej ważną rolę do odegrania mają wszystkie wspólnoty chrześcijańskie. Mam również nadzieję, że w naszych seminariach i zakonnych domach formacyjnych będzie miało miejsce wychowanie do odpowiedzialnej ascezy, do naznaczonego wdzięcznością podziwiania świata, do wrażliwości na kruchość ubogich i środowiska” (LS 214).

### **Praca w obliczu innowacji technologicznych**

154. Procesy innowacji oraz przenikania technologii cyfrowych i informatycznych do świata produkcji rodzą zjawisko globalnie znane jako „Przemysł 4.0”, co odbija się również na świecie pracy. Wspólnoty chrześcijańskie powinny w większym stopniu zastanawiać się nad tymi aspektami w swoim zaangażowaniu edukacyjnym oraz towarzyszeniu młodzieży. W sytuacji ciągłych zmian, niemożności nakreślenia dzisiaj profilu umiejętności, które będą potrzebne jutro, oraz zagrożenia, że ci, którzy nie potrafią się przystosować, zostaną odcięci, formacja i towarzyszenie zawodowe jawią się jako obszary odpowiedzialności, aby talenty wszystkich ludzi młodych mogły się wyrazić i nikt nie był pozostawiony w tyle lub uważany za bezużytecznego. Należy dążyć do tego, aby rozwój umiejętności zawodowych i zdolności nadawania sensu swojej pracy oraz obrona prawa wszystkich do godnej pracy, dotrzymywały kroku innowacjom technologicznym. Młodsze pokolenia niosą ze sobą takie podejście do rzeczywistości, które może przynieść istotny wkład do humanizacji pracy: styl współpracy, kultura szacunku dla różnic i ich integrowania, umiejętności pracy zespołowej, osiągnięcie równowagi pomiędzy pracą a innymi wymiarami życia.

### **Współdziałanie w tworzeniu miejsc pracy dla wszystkich**

155. Promocja nowego modelu gospodarczego musi wspierać rozwój tych alternatyw, które spontanicznie powstają na peryferiach oraz wśród grup, których dotyczą konsekwencje kultury odrzucenia, ale które zachowują zatracone gdzie indziej wartości i praktyki solidarności. Wspieranie tych doświadczeń, umożliwiając tworzenie miejsc pracy, zwłaszcza dla młodych ludzi, szczególnie tam, gdzie bezrobocie wśród młodzieży jest największe, wymaga przede wszystkim poszukiwania zasobów. Jak wynika z niektórych otrzymanych spostrzeżeń, w niektórych krajach ludzie proszą Kościół, by znalazł sposoby uczestniczenia w tym poszukiwaniu, poprzez kreatywne wykorzystanie swoich zasobów artystycznych i nieruchomości, aby je dowartościować poprzez inicjatywy i projekty prowadzone przez ludzi młodych, a więc by uczynić je „generatywnymi” w kategoriach społecznych, poza prostym zyskiem ekonomicznym.

### **W obrębie kultur młodzieżowych**

#### **Formowanie do aktywnej postawy obywatelskiej i do polityki**

156. Niektóre KE zwracają uwagę na wrażliwość młodych ludzi na kwestie etyki społecznej (wolność, sprawiedliwość, pokój, ekologia, gospodarka, polityka). Wymaga ona towarzyszenia, wspierania i zachęcania. Przykazanie miłości ma z natury wartość społeczną, która obejmuje preferencyjną opcję na rzecz ubogich i zaangażowanie na rzecz budowania społeczeństwa mniej skorumpowanego, a bardziej sprawiedliwego. Zaangażowanie społeczne i polityczne stanowi, przynajmniej dla niektórych, prawdziwe powołanie, a jego dojrzewanie wymaga również towarzyszenia z perspektywy duchowej. W każdym razie żadne rozeznanie powołaniowe nie może skupiać się jedynie na poszukiwaniu swojego miejsca w świecie, bez twórczego rozważenia specyficznego wkładu, jaki każdy z nas ma wnieść do dobra wspólnego.

157. Wielu ludzi młodych poprzez zaangażowanie społeczne stawia sobie pytania i odkrywa (lub odkrywa na nowo) zainteresowanie wiarą chrześcijańską. Ponadto ich zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i ubogich jest okazją do spotkań i dialogu z niewierzącymi i ludźmi wyznającymi inne religie. Wiele KE praktykuje lub poszukuje nowych sposobów formowania w zakresie zaangażowania obywatelskiego, społecznego i politycznego, w szczególności poprzez pobudzanie udziału i odpowiedzialności młodych oraz debaty między rówieśnikami. Trzeba podkreślić znaczenie niektórych elementów: podnoszenie umiejętności zawodowych i programów kształcenia ludzi młodych, stwarzanie możliwości przywództwa; oferowanie konkretnych doświadczeń posługi i kontaktów z ubogimi oraz ze środowiskami społecznymi, innymi niż środowisko pochodzenia, w tym doświadczeń międzynarodowych oraz troski o środowisko naturalne i przyrodę; dostarczenie podstaw do odczytania i oceny kontekstu, zaczynając od lepszego zrozumienia nauki społecznej Kościoła – której wartość podkreśla także RP (por. RP 3) – oraz ekologii integralnej; sprzyjanie dojrzewaniu duchowości sprawiedliwości, doceniając pomoc, jaką oferuje Biblia dla interpretacji procesów społecznych; wspieranie procesów zmiany stylu życia, które podejmują temat znaczenia codziennych gestów, nie tracąc z oczu wymiaru strukturalnego i instytucjonalnego.

158. Ponadto młodzi ludzie są zazwyczaj bardzo wyczuleni na walkę z korupcją i na kwestię dyskryminacji. W szczególności RP stwierdza z przekonaniem, że „Kościół może odegrać istotną rolę w zapewnieniu, aby ci młodzi ludzie nie byli wykluczeni, ale czuli się zaakceptowani” (RP 5), wskazując jako pierwszy obszar zaangażowania krzewienie godności kobiet. Społeczeństwa coraz bardziej wielokulturowe, naznaczone zjawiskami migracyjnymi lub obecnością mniejszości etnicznych, kulturowych czy religijnych wymagają przygotowania programów pomagających zwalczać uprzedzenia i przewyżczać różne formy dyskryminacji rasowej lub kastowej.

159. Proces przedsynodalny, w odniesieniu do zaangażowania społecznego i obywatelskiego podkreślił również pewne obszary na które należy zwrócić uwagę. Pierwszym są młodzi ludzie włączeni do sił zbrojnych i policji. Należy im pomóc w przyswojeniu sobie pewnych wartości i integracji wymiaru służby społeczeństwu, wynikającego z ich funkcji, które szczególnie uwypuklają niektóre okoliczności (misje pokojowe, klęski żywiołowe, itd.). Drugim obszarem są ludzie młodzi, którzy w pełnym wymiarze poświęcają się służbie. Na świecie przyjmuje ona różne nazwy (służba cywilna, rok przerwy, rok wolontariatu społecznego itp.). Jak podkreśla RP, jest to często także czas rozeznania swej przyszłości (por. RP 15). Należy unikać zagrożenia traktowania ludzi młodych zaangażowanych w te doświadczenia, jako taniej siły roboczej, której powierzono zadania, których nikt nie chce, lub nie może wypełniać.

### **Uczenie zajmowania się światem cyfrowym**

160. Niektóre KE jak i RP uznają potrzebę zajęcia się kwestią towarzyszenia świadomemu korzystaniu z technologii cyfrowych. RP zasugerowało sposób: „Po pierwsze, angażując się w dialog z młodymi ludźmi, Kościół powinien pogłębić swoje rozumienie technologii, aby pomóc nam rozpoznać, jak z niej korzystać. Ponadto Kościół powinien postrzegać technologię – w szczególności internet – za podatny grunt dla nowej ewangelizacji. [...] Po drugie, Kościół powinien stawić czoła powszechnemu kryzysowi pornografii, nie lekceważąc nadużyć w internecie i cyberprzemocy oraz ich niezwykle poważnych konsekwencji dla naszego człowieczeństwa” (RP 4).

161. Wiele KE uznaje potencjał internetu jako narzędzia kontaktu duszpasterskiego, a także kierownictwa powołaniowego, zwłaszcza tam, gdy z różnych powodów Kościołowi trudno

dotrzeć do młodzieży za pomocą innych środków. W tym sensie umiejętności „tubylców cyfrowych” należy docenić również w Kościele. Jednakże nie zaakceptowano dotychczas w pełni faktu, że media społecznościowe i świat cyfrowy są nie tylko narzędziami, które należy stosować w duszpasterstwie, ani nie stanowią rzeczywistości wirtualnej w przeciwieństwie do świata realnego, ale stanowią miejsce życia, z właściwą sobie kulturą, która domaga się ewangelizacji. Pomyślmy tylko o dziedzinie „gier wideo”, która w niektórych krajach stanowi wielkie wyzwanie dla społeczeństwa i dla Kościoła, ponieważ kształtuje u młodych ludzi wątpliwą wizję człowieka i świata, zachęcającą do stylu relacji opartym na przemocy.

### **Muzyka między wewnętrżnością a afirmacją tożsamości**

162. Spośród wszystkich języków artystycznych muzyka jest szczególnie związana z wymiarem słuchania i życia wewnętrznego. Jej wpływ na sferę emocjonalną może stanowić okazję do kształtowania rozeznania. Co więcej, wybór słuchanych gatunków i muzyków jest jednym z elementów określających tożsamość, zwłaszcza społeczną, młodych ludzi. Otwiera się przestrzeń dla produkcji muzycznej, która pomagałaby w rozwoju duchowości. Istnieje również potrzeba pielęgnowania śpiewu i muzyki w ramach życia wspólnotowego i drogi wiary, tak jak ma to już miejsce w niektórych kontekstach. Niektórych młodych pociąga jakość muzyki różnych tradycji chrześcijańskich (takich jak chorał gregoriański, monastycyzm prawosławny czy Gospel). Czasami jednak propozycje naśladujące bardziej komercyjne współczesne języki muzyczne nie sprzyjają skupianiu i słuchaniu wewnętrznemu. Niektóre KE wskazują, że propozycje innych wyznań i religii są atrakcyjne dla młodych ludzi, w tym katolików, dzięki prostszemu i bardziej bezpośredniemu językowi, dzięki „muzyce żywej i wysokiej jakości”.

163. Szczególną uwagę należy zwrócić także na wielkie wydarzenia muzyczne: należy promować okazje do odkrywania autentycznie świątecznej i socjalizującej wartości muzyki, poczynając od produkcji uznawanych przez samych młodych za dobre. Światowe Dni Młodzieży i ważne wydarzenia krajowe lub regionalne mogą stanowić propozycję alternatywnego sposobu pojmowania wielkich wydarzeń, włączając muzykę w program kościelnego spotkania ludzi młodych.

### **Sport i rywalizacja**

164. Biorąc pod uwagę wpływ sportu, wiele KE sugeruje potrzebę docenienia go z perspektywy edukacyjnej i duszpasterskiej. Troska o ciało i jego zdyscyplinowanie, dynamizm drużyny, podkreślający współpracę, wartość uczciwości i poszanowania reguł w grze, znaczenie ducha poświęcenia, wielkoduszości, poczucie przynależności, pasja, kreatywność, czynią ze sportu obiecującą szansę edukacyjną, aby podjąć prawdziwy proces integracji osoby. Sukces i porażka wyzwalają dynamikę emocjonalną, która może stać się miejscem wprawiania się w rozeznawaniu. Aby tak się stało, konieczne jest, aby młodym ludziom proponowano doświadczenia zdrowej rywalizacji, unikające pragnienia sukcesu za wszelką cenę i pozwalające przekształcić trud treningu w okazję do kształtowania dojrzałości wewnętrżnej. Dlatego potrzebne są kluby sportowe – a dotyczy to w szczególności tych, które związane są z Kościołem – postanawiające być w pełni autentycznymi wspólnotami wychowawczymi, a nie tylko ośrodkami świadczącymi usługi. Z tego powodu fundamentalne znaczenie ma wspieranie świadomości roli wychowawczej trenerów, personelu technicznego i menedżerów, dbając o ich formację stałą. Poza sferą ścisłego współzawodnictwa, należałoby pomyśleć o nowych konfiguracjach miejsc edukacyjnych, które przyczyniały by się do umocnienia wzajemnego

szacunku, struktury społecznej i więzi wspólnotowych, zwłaszcza w sytuacjach międzykulturowych.

### **Przyjaźń i towarzyszenie rówieśnikom**

165. Ważne jest uznanie grupy rówieśniczej za narzędzie emancypacji z kontekstu rodzinnego, konsolidacji tożsamości oraz rozwoju umiejętności nawiązywania relacji. Najważniejsze są szanse na rozwój w przyjaźni, podczas wspólnego spędzania chwil czasu wolnego czy wakacji, a także okazji pozwalających młodym, by stali się opiekunami swoich rówieśników lub młodszych dzieci, odkrywając piękno odpowiedzialności i zadowolenia wypływającego ze służenia innym. Więzy wspólnoty, dzielenie się ideami, łatwość w utożsamianiu się i komunikowaniu z innymi są podstawą sukcesu inicjatyw edukacji rówieśniczej i tworzonych przez nie „centrów kształcenia”. Są one szczególnie użyteczne, gdy dotyczą kwestii, w których słowo dorosłych byłoby bardziej dalekie, mniej wiarygodne (seksualność, zapobieganie nałogom itp.) a zatem mniej zdolne do wytworzenia zmiany zachowania.

### **Bliskość i wsparcie w sytuacjach trudnych i wykluczeniu**

#### **Niepełnosprawność i choroba**

166. W życiu wielu młodych ludzi w sposób nieprzewidywalny i niezrozumiały ból naznacza ich ciało, a także duszę. Choroby i niedostatki psychiczne, zmysłowe i fizyczne mogą czasami przytłumić ich nadzieję i przekształcić uczuciowość oraz seksualność w źródło cierpienia. Jak powiedział w swoim wystąpieniu na spotkaniu przedsynodalnym pewien młody człowiek niepełnosprawny: „nigdy nie jesteśmy całkiem przygotowani na życie z niepełnosprawnością: pobudza to nas do zadawania sobie pytań o nasze życie i zastanawiania się nad swoją skończonością”. Również ludzie młodzi, doświadczający takich sytuacji, są wezwani do odkrycia, w jaki sposób wyrazić powołanie do radości i do misji – „jak możemy nieść radość Ewangelii, gdy cierpienie jest codzienną rzeczywistością?” – i odkryć swoją siłę wewnętrzną: „Mogę mieć prawo do płaczu, ale moim obowiązkiem jest zmaganie i miłość”. Ci młodzi ludzie polegają na pomocy rówieśników, ale uczą swoich przyjaciół zmagania się ze swoimi ograniczeniami, pomagając im wzrastać w człowieczeństwie. Szczególnie pomocne są ruchy i wspólnoty, które potrafią integrować młodych ludzi z jakąś formą niepełnosprawności i choroby, wspierając ich rodziny i doceniając wkład, jaki mogą oni wnieść dla innych młodych i dla wszystkich. Niewyczerpana jest kreatywność, z jaką wspólnota animowana radością Ewangelii może stać się alternatywą dla niedogodności. Na przykład w niektórych sytuacjach, szczególnie w Afryce, bujnie rozwijają się innowacyjne sposoby integracji w duszpasterstwo młodzieży nosicieli wirusa HIV lub cierpiących na AIDS.

#### **Uzależnienia i inne słabości**

167. Używanie narkotyków, alkoholu i innych substancji, które zmieniają stany świadomości, a także inne stare i nowe nałogi, zniewalają wielu młodych ludzi i zagrażają ich życiu. Niektórzy z nich, pogrążeni w takich sytuacjach trudności, mogą jednak natknąć się na dobrą okazję, by zacząć na nowo, także dzięki pomocy, jaką mogą otrzymać w takich instytucjach, jak domy opieki, wspólnoty edukacyjne lub resocjalizacyjne. Trzeba im towarzyszyć, aby uznali swoje błędy i rozeznali, jak inaczej pokierować swoimi krokami, oprócz udzielenia wsparcia, aby poradzi sobie w reintegracji, w kontekście społecznym, który ich często stygmatyzuje i izoluje. Praca niektórych instytucji kościelnych na tym froncie jest godna uwagi i zasługuje na wsparcie wszystkich wspólnot chrześcijańskich jako całości, przewyciężając

pokusę zamknięcia się w sobie. Duże znaczenie ma formacja pracowników i wolontariuszy zaangażowanych w te struktury, także z duchowego punktu widzenia. Zaangażowanie to nie może jednak zwalniać z promowania kultury prewencji i zajmowania stanowiska jako Kościół, w walce z przemytnikami narkotyków i wszystkimi czerpiącymi zyski z mechanizmów uzależnienia.

### **Z młodymi więźniami**

168. Resocjalizacja młodych więźniów wymaga zaangażowania ich w projekty spersonalizowane, pobudzając, poprzez działania edukacyjne, do ponownego odczytania minionych doświadczeń, uznania popełnionych błędów, pojednania z doznanymi przeżyciami traumatycznymi oraz nabywania umiejętności społecznych i pracowniczych w perspektywie reintegracji. Wymiar duchowy i religijny może odegrać ważną rolę, a Kościół jest wdzięczny tym, którzy działają, aby uobecnić go w tych sytuacjach (kapelani więzienni, wolontariusze itp.), spełniając wobec pozbawionych wolności rolę towarzyszącą. Proszą oni między innymi o to, aby w jakiś sposób Synod objął i dawał nadzieję także młodym więźniom. Wreszcie, nie wolno pomniejszać znaczenia formacji, zarówno ludzkiej jak i profesjonalnej, a także towarzyszenia osobom pracującym w systemie więziennym (strażnicy więzienni, psychologowie, wychowawcy itp.), którzy stoją w obliczu także sytuacji skrajnie złożonych i trudnych.

### **W sytuacjach wojny i przemocy**

169. Na świecie wielu młodych ludzi żyje w warunkach wojny lub konfliktów zbrojnych, o różnym nasileniu. Niektórzy są przymusowo rekrutowani lub nakłaniani, by wstępować do ugrupowań paramilitarnych lub uzbrojonych band, podczas gdy młode kobiety są uprowadzane i wykorzystywane. Ci, którzy przeżyli, cierpią z powodu różnych następstw psychologicznych i społecznych. Uogólniając, dorastanie w sytuacji wielkiej przemocy stanowi przeszkodę dla rozwoju osobistego. Wymaga to wysiłku edukacyjnego i szczególnego towarzyszenia, zwłaszcza w zakresie odbudowy umiejętności relacyjnych i przezwyciężenia doznanych urazów. Są to elementy, które należy uwzględnić także w procesach rozeznania powołaniowego, ponieważ powołanie do radości skierowane jest także do tych młodych ludzi. Równie ważne są procesy pojednania na poziomie lokalnym lub ogólnokrajowym, ponieważ oferują kontekst, w którym życie młodych ludzi, którzy doświadczyli brutalnej przemocy, może ponownie odkryć i ofiarować cenną energię, by przezwyciężyć podziały, urazy i zemstę.

### **Młodzi migranci i kultura gościnności**

170. Ciągły wzrost liczby migrantów i uchodźców, a zwłaszcza trudna sytuacja ofiar handlu ludźmi i wyzysku, wymagają uruchomienia procesów ochrony prawnej ich godności i zdolności do działania, a jednocześnie promowania procesów integracji w społeczeństwach, do których przybywają. Z tego powodu wielkie znaczenie mają inicjatywy wielu organów kościelnych i zaangażowanie całej wspólnoty chrześcijańskiej. Towarzyszenie pierwszemu i drugiemu pokoleniu młodych imigrantów, aby znaleźli własną drogę do radości i możliwości wniesienia wkładu do rozwoju społeczeństwa, stanowi szczególne wyzwanie, jeśli chodzi o towarzyszenie rozeznaniu powołaniowemu, ponieważ musi ono uwzględniać wymiar międzykulturowy. Z wielką delikatnością i wrażliwością należy zapewnić drogi towarzyszenia również małżeństwom mieszanym z punktu widzenia kulturowego, a także religijnego, w tym dla tych, którzy wywodzą się spośród środowiska migrantów, czują się powołani do kapłaństwa służebnego lub życia zakonnego. W sytuacjach, gdy we wspólnocie

chrześcijańskiej dostrzega się obecność różnych kultur, całe duszpasterstwo, a więc również troska o młodzież musi unikać form izolacji i krzewić prawdziwe okazje do spotkania.

### **W obliczu śmierci**

171. Niestety nierzadkim doświadczeniem jest śmierć młodych ludzi. Podobnie nierzadko młodzi ludzie dopuszczają się morderstwa. Na tym polu decydujące znaczenie ma macierzyństwo Kościoła oraz jego zdolność do wysłuchania i towarzyszenia. Niekiedy śmierć jest efektem końcowym upadku świata, społeczeństwa i kultury, który ludzi, wyzyskuje i ostatecznie odrzuca ludzi młodych. W innych przypadkach jest traumatycznym spotkaniem z ograniczonością życia ludzkiego, poprzez doświadczenie choroby i tajemnicę cierpienia. Istnieje także wstrząsające doświadczenie samobójstw nieletnich, rodzące wiele trudnych do wyleczenia ran. W innych sytuacjach śmierć młodych ludzi z powodu ich wiary, będąca prawdziwym męczeństwem, staje się prorockim i owocnym świadectwem świętości. W każdym razie śmierć, zwłaszcza młodych ludzi, staje się dla wszystkich źródłem zasadniczych pytań. O ile doświadczenie to jest dla Kościoła zawsze powodem do ponownej konfrontacji ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa, to z perspektywy życia duszpasterskiego niektóre KE zastanawiają się, w jaki sposób śmierć młodych ludzi może stać się motywem przepowiadania i zaproszenia wszystkich do nawrócenia.

### **Towarzyszenie i przepowiadanie**

172. Osoby zaangażowane w wielu dziedzinach społecznych, edukacyjnych i duszpasterskich, w których ma miejsce towarzyszenie, mogą zaświadczyć, że każdy z młodych nosi w sobie odcisnięty w sposób trwały obraz Stwórcy, a Duch Święty przemawia w sercu każdego z nich, nawet wówczas gdy nie są w stanie, albo nie chcą Go rozpoznać. Kościół jest powołany do współpracy w dziele Boga, inicjując procesy pomagające młodym w podejmowaniu życia jako daru, oraz walczyć z kulturą odrzucenia i śmierci. To zaangażowanie jest integralną częścią misji przepowiadania Kościoła: „Propozycją jest królestwo Boga (Łk 4, 43) [...] Tak bardzo, jak będzie On królował między nami, tak życie społeczne stanie się przestrzenią braterstwa, sprawiedliwości, pokoju, godności wszystkich” (EG 180). Dlatego Kościół nie może godzić się, aby być tylko organizacją pozarządową lub agencją charytatywną: jego członkowie nie mogą uchylać się od wyznawania imienia Jezusa (por. EN 22), czyniąc swoje dzieło wymownym znakiem Jego miłości, która dzieli się z innymi, towarzyszy, przebacza.

173. Wszelkie towarzyszenie jest drogą proponowania powołania do radości i może w ten sposób stać się podatnym gruntem dla głoszenia paschalnej dobrej nowiny oraz sprzyjać spotkaniu z Jezusem, który umarł i zmartwychwstał: jest to kerygmat „,wyrażający zbawczą miłość Boga, uprzednią wobec wszelkich naszych zobowiązań moralnych i religijnych; nie narzucający prawdy i odwołujący się do wolności; posiadający pewne cechy radości, bodźca, żywotności i harmonijnej pełni” (EG 165). Jednocześnie wszelka posługa towarzyszenia jest okazją do wzrostu wiary dla tych, którzy ją wypełniają i dla wspólnoty, do której oni należą. Z tego powodu głównym kryterium dobrej osoby towarzyszącej jest osobiste zasmakowanie „radości miłości”, która demaskuje fałsz satysfakcji światowych i napędza serce pragnieniem przekazywania jej innym.

174. Ten ewangeliczny niepokój chroni nas przed pokusą obwiniania młodzieży za jej dystansowanie się wobec Kościoła, albo narzekania na to, podczas gdy powinniśmy mówić, jak to czynią niektóre KE o „Kościele oddalonym od młodych”, wezwanym do podjęcia drogi nawrócenia, nie popadając w obwinianie innych, za swój brak rozmachu edukacyjnego i



nieśmiałość apostołską. Przewycięzanie „syndromu Jonasza” nadal pozostaje, pod wieloma względami, celem do osiągnięcia (por. GE 134). Kiedy prorok był posłany, aby ogłosić mieszkańcom Niniwy miłosierdzie Boże, uciekł, ponieważ jego serce nie podzielało zamiarów ożywiających serce Boga. Prawdziwy problem, jaki uwypukla sprawa Jonasza, to ewangelizacja ewangelizatorów oraz chrześcijańską jakością wspólnoty wierzących, ponieważ tylko wspólnota zewangelizowana może ewangelizować.

## **ROZDZIAŁ III**

### **WSPÓLNOTA EWANGELIZOWANA I EWANGELIZUJĄCA**

#### **Ewangeliczna idea wspólnoty chrześcijańskiej**

175. Podczas SI stało się jasne, że dla młodych ludzi niezbędne jest doświadczenie wspólnotowe: o ile z jednej strony mają „alergię na instytucje”, to równie prawdziwe jest, że poszukują znaczących relacji w „autentycznych wspólnotach” oraz osobistych kontaktów ze „świadcami wyrazistymi i konsekwentnymi” (por. RP 5.1.10). Różne KE wyraziły pragnienie, aby Synod potwierdził otwartą i integrującą naturę Kościoła, powołanego do towarzyszenia ludziom młodym, mając na uwadze zapewnienie im zarówno integralności przepowiadania, jak i stopniowy charakter propozycji, respektując w ten sposób rytmy dojrzewania ich wolności, która tworzy się w konkretnym i codziennym wydarzeniu historycznym. Idąc za przykładem Jezusa, „pierwszego i największego głosiciela Ewangelii” (EN 9, EG 12), także wspólnota wierzących jest powołana do wychodzenia i spotykania ludzi młodych tam, gdzie są, rozpalając ich serca i idąc wraz z nimi (por. Łk 24, 13-35).

176. Niebezpieczeństwo zamknięcia się w przynależności do grona elitarnego i osądającego było już wielką pokusą w kręgu uczniów Jezusa. Dlatego Pan pochwalił wiarę Syrofenicjanki, która choć nie należała do narodu wybranego, okazała swoją wielką wiarę (por. Mt 15,22-28); surowo gromił uczniów, którzy chcieliby sprowadzić ogień pochłaniający niegościnnych Samarytan, nie chcących Go przyjąć (por. Łk 9, 51-55); oświadcza, że przynależność do narodu wybranego i przestrzeganie Prawa nie zapewniają automatycznie zbawienia (por. Łk 18, 10-14); pokazuje, że doświadczenie oddalenia może być przesłanką do odnowionej komunii, a mieszkanie w domu Ojca, doświadczeniem, które czyni nas niezdolnymi do kochania (por. Łk 15,11.32). Tak więc, podczas gdy Piotr trzy razy zapiera się ukochanego Mistrza, a Judasz go zdradza, to rzymski setnik uznaje go jako pierwszy za Syna Bożego (por. Mk 15, 39). Wspólnota chrześcijańska jest powołana do porzucenia niesłusznego przekonania „widzenia” na własne oczy (por. J 9, 41) i osądzania według kryteriów różnych od tych, które pochodzą od Boga.

177. Jak już wspomniano w DP „w przeciwieństwie do sytuacji z w przeszłości, musimy przyzwyczać się do coraz mniej standardowych dróg zbliżenia do wiary, coraz bardziej uwzględniających cechy osobiste każdego” (DP III, 4). Zatem wspólnoty chrześcijańskie opierają się na różnych poziomach członkostwa, z wdzięcznością uznają małe kroki każdego członka naprzód, próbując umocnić ziarno łaski obecne w każdym, okazując wszystkim szacunek, przyjaźń i wsparcie, ponieważ „mały krok, pośród wielkich ludzkich ograniczeń, może bardziej podobać się Bogu niż poprawne na zewnątrz życie człowieka spędzającego dni bez stawiania czoła poważnym trudnościom” (EG 44, AL 305). Sami młodzi ludzie, z ich niejednorodnymi doświadczeniami życiowymi i niepewnymi drogami wiary, pomagają Kościołowi nabyć jego naturalną formę wielościanu (por. EG 236).

## **Rodzinne doświadczenie Kościoła**

178. Jednym z najbardziej owocnych rezultatów odnowionej uwagi duszpasterskiej w odniesieniu do rodziny, która pojawiła się w ostatnich latach, było ponowne odkrycie rodzinnego charakteru Kościoła. Stwierdzenie, że Kościół i parafia są „rodziną rodzin” (por. AL 87.202), jest mocne i prowadzi nas w zrozumieniu jego formy. Obraz ten odwołuje się do stylów relacyjnych, gdzie rodzina staje się wzorcem dla naszego doświadczenia Kościoła; dla modeli formatywnych natury duchowej, które dotyczą uczuć, rodzą więzi i nawracają serce; dla dróg edukacyjnych, które angażują ludzi w trudną i fascynującą sztukę towarzyszenia młodym pokoleniom i rodzinom; dla określenia celebracji, ponieważ w liturgii objawia się styl Kościoła powołanego przez Boga, aby być jego rodziną. Wielu KE chciałoby przezwyciężyć trudności w przeżywaniu znaczących relacji we wspólnocie chrześcijańskiej i prosi Synod, aby zaproponował konkretne elementy w tym kierunku. Jedna z KE stwierdza, że „pośród swego hałaśliwego i chaotycznego życia wielu młodych ludzi prosi Kościół, aby był duchowym domem”. Decydujące znaczenie ma obecnie pomoc młodzieży w zjednoczeniu jej życia, nieustannie zagrożonego niepewnością, rozszczepieniem i niestabilnością. Dla wielu ludzi młodych żyjących w rodzinach kruchych lub rozbitych ważne jest, aby postrzegali Kościół jako prawdziwą rodzinę zdolną do „adoptowania” ich jako swoje własne dzieci.

## **Duszpasterstwo młodych pokoleń**

179. Wiele KE wyraźnie dostrzega ścisły związek między ewangelizacją a edukacją. Jest ona dobrze rozwinięta przez wiele męskich i żeńskich instytutów życia konsekrowanego, które od wieków dążą do tego podwójnego celu i zapewniły całemu Kościołowi owocne doświadczenie duszpasterstwa młodzieży, charakteryzującego się silnym naciskiem na drogi edukacyjne. Kilka odpowiedzi KE wskazuje, że różnym wspólnotom chrześcijańskim i wielu duszpasterzom brakuje wrażliwości wychowawczej. Jedna z KE stwierdza, że w wielu sytuacjach „młodzi ludzie nie znajdują miejsca w sercach wielu biskupów, księży i zakonników”. Natomiast kiedy wspólnota wierzących jest świadoma swojej roli edukacyjnej i jest nią zafascynowana, to potrafi wyzwolić siły duchowe i materialne, które ukonkretniają prawdziwą „miłość edukacyjną”, z pomocą której młodym pokoleniom poświęcane są niespodziewana energia i pasja.

180. Na specjalne słowo zasługują oratoria lub inne podobne działania duszpasterskie. Kościół aktywnie oferuje tutaj doświadczenie w różnych kontekstach, jak mówi jedna z KE „specyficznej troski wspólnoty chrześcijańskiej o młode pokolenia. Jej narzędzia są jak najbardziej zróżnicowane i angażują kreatywność wspólnoty edukacyjnej, która potrafi służyć, ma perspektywiczne spojrzenie na rzeczywistość, i potrafi powierzyć się Duchowi Świętemu, aby działać w sposób profetyczny”. Tam, gdzie jest oratorium, młode pokolenia nie są zapomniane i odgrywają centralną i aktywną rolę we wspólnocie chrześcijańskiej. Niektóre KE oczekują od Synodu ożywienia tego doświadczenia.

## **Rodzina, uprzywilejowany podmiot edukacji**

181. Jeśli chodzi o związek między duszpasterstwem młodzieży a rodziną ważne będzie dla Synodu pogłębienie rozdziału VII „Amoris laetitia” poświęconego tematowi wychowania dzieci, który zasługuje na większą uwagę duszpasterską. Jest oczywiste, że „rodzina jest pierwszą szkołą wartości ludzkich, w której można się nauczyć dobrego korzystania z wolności” (AL 274). Sami młodzi ludzie, podczas spotkania przedsynodalnego jasno stwierdzili, że wśród miejsc, które pomagają w rozwoju ich osobowości, uprzywilejowaną

pozycję zajmuje rodzina (por. RP 1). Kilka KE zdało sobie sprawę, że inwestowanie energii w dobre kształtowanie rodzin nie oznacza ujmowania sił z duszpasterstwa młodzieży. Zatem szczególna troska i zaangażowanie na rzecz młodych winny zdecydowanie otwierać się na duszpasterstwo rodziny.

182. Wiele KE prosi Synod o pogłębienie niezbędnej roli rodziny jako czynnika duszpasterskiego czynnego w towarzyszeniu i rozeznawaniu powołania swoich dzieci. Wiele innych prosi o pomoc w rozwijaniu towarzyszenia młodym ludziom w okresie narzeczeństwa, w bezpośrednim przygotowaniu do małżeństwa, a także w fazie następującej po celebracji sakramentu. Dane z KE pokazują panoramę bardzo kontrastujących sytuacji dotyczących roli rodziny w odniesieniu do tematu Synodu. Ogólnie rzecz biorąc w krajach najbardziej zlaicyzowanych, jak mówi jedna z KE „większość rodzin katolickich nie jest «czynnie», czy «celowo» zaangażowana w rozeznawanie powołania swoich dzieci, a niektóre są temu wręcz przeciwne”. Natomiast, w innych kontekstach, gdzie bardziej żywy jest wspólnotowy wymiar wiary, rodzina odgrywa rolę dynamiczną i aktywizującą.

### **Śluchając i prowadząc dialog z Panem**

183. Wiele KE, przedstawiając swoje „najlepsze praktyki” podkreśliły słuchanie i dialog z Bogiem: dni skupienia, rekolekcje, chwile oderwania się od codziennej rutyny, pielgrzymki krajowe i diecezjalne, wspólne doświadczenia modlitwy. W różnych częściach świata bardzo atrakcyjne są sanktuaria, ośrodki duchowości i domy rekolekcyjne, gdzie istnieje wrażliwość na przyjmowanie i towarzyszenie młodzieży. Jedna z KE stwierdza: „Wiemy, że sukces nie pochodzi od nas samych, ale od Boga i staramy się pokazać młodym, że modlitwa jest dźwignią, która przemienia świat”. W czasach zamieszania wielu ludzi młodych zdaje sobie sprawę, że tylko modlitwa, cisza i kontemplacja oferują właściwy „horyzont transcendencji”, w ramach którego dojrzewają autentyczne decyzje. Dostrzegają, że tylko w obliczu Boga można zająć stanowisko zgodne z prawdą i stwierdzają, że „milczenie jest miejscem, w którym możemy usłyszeć głos Boga i rozpoznać Jego wolę względem nas” (RP 15).

184. W modlitwie, która czasami może być doświadczeniem „walki duchowej” (por. GE 159-165), udoskonalamy naszą wrażliwość na Ducha Świętego, uczymy się umiejętności rozumienia znaków czasu i czerpiemy siły do działania w taki sposób, aby Ewangelia mogła się ponownie dzisiaj ucieleśniać. Troszcząc się o życie duchowe zasmakowujemy wiary jako szczęśliwej osobistej relacji z Jezusem i jako dar, za który winniśmy być Jemu wdzięczni. Nie bez przyczyny życie kontemplacyjne budzi wśród młodzieży podziw i szacunek. Jest zatem oczywiste, że w duchowej jakości życia wspólnotowego istnieją wielkie szanse przybliżenia młodzieży do wiary i Kościoła, oraz towarzyszenia jej w rozeznawaniu powołaniowym.

### **W szkole słowa Bożego**

185. Doświadczenia duszpasterskie o większej skuteczności ewangelizacyjnej i edukacyjnej przedstawiane przez wiele KE umieszczają w centrum współpracę z mocą słowa Bożego, w celu rozeznania powołania: Lectio divina, szkoły Słowa, katechezy biblijne, zgłębianie życia młodych obecnych w Biblii, korzystanie z narzędzi cyfrowych, ułatwiających dostęp do słowa Bożego – to praktyki odnoszące sukces wśród ludzi młodych. Dla wielu KE odnowienie duszpasterstwa musi obejmować wymiar biblijny. Dlatego proszą Synod o refleksję i propozycje. Na obszarach, na których znajdują się inne Kościoły lub wspólnoty chrześcijańskie, różne KE wskazują na wartość ekumeniczną Biblii, co może prowadzić do znacznych zbieżności i wspólnych projektów duszpasterskich.

186. Już Benedykt XVI, jako owoc Synodu na temat Słowa Bożego, zwrócił się do całego Kościoła, apelując o „intensywniejsze «duszpasterstwo biblijne», nie jako jedną z form duszpasterstwa, lecz jako biblijną animację całego duszpasterstwa” (VD 73). Psalmista stwierdzając, że „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119,105), pyta: „Jak młodzieniec zachowa ścieżkę swą w czystości? – Przestrzegając słów Twoich” (Ps 119, 9).

### **Smak i piękno liturgii**

187. Jedna z KE stwierdza, że młodzi ludzie „nie przychodzą do Kościoła, aby znaleźć coś, co mogliby uzyskać gdzie indziej, ale dążą do autentycznego, a nawet radykalnego doświadczenia religijnego”. Wiele odpowiedzi na ankietę zwraca uwagę, że ludzie młodzi są wrażliwi na jakość liturgii. W prowokacyjny sposób RP mówi, że „chrześcijanie wyznają wiarę w Boga żywego, ale mimo to znajdujemy celebracje i wspólnoty, które zdają się być martwe” (RP 7). Jedna z KE zauważa na temat języka i jakości homilii, że „młodzi ludzie odczuwają brak harmonii z Kościołem”, i dodaje: „Wydaje się, że nie rozumiemy słownictwa, a zatem potrzeb młodych”. Cenne wskazówki na ten temat można znaleźć w EG 135-144.

188. Biorąc pod uwagę, że „wiara ma strukturę sakramentalną” (LF 40), niektóre KE proszą o dalsze rozwinięcie więzi genetycznej między wiarą, sakramentami a liturgią w budowaniu dróg duszpasterstwa młodzieży, poczynając od centralnego miejsca Eucharystii „źródle i zarazem szczyt całego życia chrześcijańskiego” (LG 11) oraz „źródle i szczyt całej ewangelizacji” (PO 5). Różne KE zapewniają, że tam gdzie jest właściwa troska o liturgię i ars celebrandi, tam zawsze jest znacząca liczba aktywnych i współuczestniczących ludzi młodych. Biorąc pod uwagę, że młodzi są bardziej wrażliwi na doświadczenia, niż idee, i bardziej na relacje, niż pojęcia, niektóre KE zauważyły, że celebracje eucharystyczne i inne uroczystości liturgiczne – często uważane za punkt docelowy – mogą stać się miejscem i okazją do ponownego pierwszego przepowiadania ludziom młodym. KE niektórych krajów zaświadcza o skuteczności „duszpasterstwa ministrantów”, aby umożliwić młodym zasmakowanie ducha liturgii. Jednak warto zastanowić się, w jaki sposób zapewnić odpowiednią formację liturgiczną wszystkim młodym.

189. Zasługuje również na uwagę temat pobożności ludowej, która w różnych kontekstach oferuje młodym uprzywilejowany przystęp do wiary, zarówno dlatego, że jest ona związana z tradycjami kulturowymi i lokalnymi, a także dlatego, że docenia język ciała i emocji – elementów, którym czasami trudno znaleźć miejsce w liturgii.

### **Karmienie wiary w katechezie**

190. Wychodząc z tematu Synodu różne KE postawiły pytanie o programy katechetyczne aktualnie obowiązujące we wspólnocie chrześcijańskiej. Katecheza nie zawsze cieszy się wśród młodych ludzi dobrą opinią, ponieważ przypomina wielu z nich „program obowiązkowy, a nie wybrany w dzieciństwie” (QoL). Zwracając uwagę na konieczną i naturalną ciągłość troski duszpasterskiej o młodzież, niektóre KE proszą o ponowne przemyślenie ogólnych programów oferty katechetycznej, sprawdzając jej aktualność dla nowych pokoleń.

191. Jedna z DV zachęca do unikania przeciwstawiania sobie katechezy eksperymentalnej i merytorycznej, ponieważ należy pamiętać, że doświadczenie wiary jest już otwartością poznawczą na prawdę i procesem interioryzacji treści wiary prowadzącym do życiodajnego

spotkania z Chrystusem. W tej wzajemnej dynamice wspólnota kościelna odgrywa niezastąpioną rolę pośrednictwa.

192. Niektóre KE i sami młodzi doradzają, aby iść w katechezie „drogą piękną”, doceniając ogromne bogactwo artystyczne i architektoniczne Kościoła, autentyczny kontakt z Bożym stworzeniem i zachwytem liturgią Kościoła we wszystkich jej formach i obrzędach. Istnieją udane doświadczenia katechezy z młodymi. Zazwyczaj przedstawiają się jako empiryczne pielgrzymowanie żywego spotkania z Chrystusem, które staje się źródłem dynamicznej jedności między prawdą Ewangelii, a własnym doświadczeniem życia. W ten sposób tworzą się warunki dla rozwoju silnej wiary, która wyraża się konkretnie w zaangażowaniu misyjnym.

193. W niektórych kontekstach katecheza odbywa się w ramach programu szkolnego, a zatem nauczanie religii ma wielkie znaczenie dla dojrzewania powołaniowego młodych. To wszystko zachęca Synod do refleksji nad relacjami między szkołą a wspólnotą chrześcijańską w kategoriach przymierza edukacyjnego.

### **Towarzyszyć młodym ku bezinteresownemu darowi z siebie**

194. Liczne doświadczenia przedstawione w części końcowej kwestionariusza DP odnoszą się do praktyk, w których młodym ludziom towarzyszy logika „wiary w działanie”, realizowana w służbie miłosierdzia. Kościół, który służy jest dojrzałym Kościołem, który przyciąga młodych, ponieważ świadczy o swoim powołaniu do naśladowania Chrystusa, który „będąc bogaty, dla was stał się ubogim” (2 Kor 8,9). W odpowiedziach wielu KE dobrze zrozumiano i rozwinięto związek podkreślony w różnych punktach DP między doświadczeniami bezinteresownej służby, a rozeznaniem powołania. Młodzi ludzie podkreślają, że „lata służby spędzane w ruchach i stowarzyszeniach charytatywnych dają młodym ludziom doświadczenie misji i przestrzeń, w której mogą dokonać rozeznania” (RP 15). W QoL znajduje się wiele świadectw młodych ludzi, którzy ponownie odkryli życie wiary poprzez doświadczenia służby i kontakt z „Kościółem, który służy”. Z drugiej strony Kościół będzie w stanie odnowić swój dynamizm służby, konfrontując się z wymaganiami młodych ludzi, którzy dążą do tego, by styl był przejrzysty, bezinteresowny i pozbawiony opiekuńczości. Podsumowując, pewna DV zachęca do krzewienia odnowionej „kultury bezinteresowności”.

195. Dla wielu młodych „wolontariat międzynarodowy” daje możliwość pogodzenia wrażliwości na solidarność, z pragnieniem podróżowania i odkrywania innych kultur i nieznanymi światami: jest to również miejsce spotkań i pracy z młodzieżą oddaloną od Kościoła i niewierzącymi. „Wolontariat misyjny”, otoczony troską i rozwinięty w wielu krajach oraz przez wiele instytucji męskich i żeńskich życia konsekrowanego jest szczególnym darem, który Kościół może zaoferować wszystkim młodym: przygotowanie, towarzyszenie doświadczeniu misyjnemu, a także myślenie o nim w perspektywie powołaniowej jest dla ludzi młodych doskonałym miejscem rozeznania powołania.

### **Wspólnota otwarta i gościnna dla wszystkich**

196. W spotkaniu przedsynodalnym uczestniczyli nie tylko młodzi katolicy, ale także młodzież z innych wyznań chrześcijańskich, innych religii, a nawet niewierzący. Był to znak, który młodzi przyjęli z wdzięcznością, ponieważ ukazał oblicze Kościoła gościnnego i inkluzywnego, zdolnego do uznania bogactwa i wkładu, jakie mogą pochodzić od każdego, dla dobra wszystkich. Wiedząc, że autentyczna wiara nie może wytworzyć postawy aroganckiej wobec innych, uczniowie Pana są powołani, by cenić wszystkie ziarna dobra obecne w każdej

osobie i w każdej sytuacji. Pokora wiary pomaga wspólnocie wierzących, by dać się pouczyć także ludziom o różnych stanowiskach i kulturach, w logice wzajemnej korzyści, w której daje się i otrzymuje.

197. Na przykład podczas SI niektórzy eksperci zauważyli, że zjawisko migracji może stać się okazją do dialogu międzykulturowego i do odnowienia wspólnot chrześcijańskich narażonych na ryzyko skoncentrowania się na sobie. Niektórzy młodzi LGBT, poprzez różne uwagi przesłane do Sekretariatu Generalnego Synodu, pragną „przyczynić się do większej bliskości” i doświadczyć większej troski ze strony Kościoła, podczas gdy niektóre KE zastanawiają się, co zaproponować „młodym ludziom, którzy zamiast tworzenia par heteroseksualnych decydują się na tworzenie par homoseksualnych, a przede wszystkim chcą być blisko Kościoła”.

Dialog ekumeniczny i międzyreligijny, który w niektórych krajach nabiera dla ludzi młodych cech prawdziwego priorytetu, rodzi się i rozwija w atmosferze wzajemnego szacunku i naturalnej otwartości wspólnoty, która bierze w nim udział „z łagodnością i z szacunkiem, zachowując czyste sumienie” (1 P 3,16). Również dialog z niewierzącymi i ze światem laickim jako takim, ma w niektórych sytuacjach decydujące znaczenie dla młodych ludzi, zwłaszcza w środowisku akademickim i kulturowym, gdzie czasami czują się dyskryminowani z powodu wyznawanej wiary. Takie inicjatywy jak „Katedra Niewierzących” i „Dziedziniec pogan” są dla młodego pokolenia bardzo interesujące, ponieważ pomagają im włączyć swoją wiarę w świat, w którym żyją, a także podjąć metodę otwartego dialogu i owocnej konfrontacji między różnymi stanowiskami.

## **ROZDZIAŁ IV**

### **ANIMACJA I ORGANIZACJA DUSZPASTERSTWA**

198. Do towarzyszenia ludziom młodym w ich rozeznaniu powołaniowym potrzebne są nie tylko osoby kompetentne, ale również odpowiednie struktury animacyjne, które były by nie tylko skuteczne i wydajne, ale także atrakcyjne i promieniujące, dzięki stylowi relacyjnemu i dynamice braterskiej, jakie one generują. Niektóre KE odczuwają potrzebę „nawrócenia instytucjonalnego”. Szanując i integrując nasze uzasadnione różnice, uznajemy w komunii uprzywilejowaną drogę dla misji, bez której nie można zarówno wychowywać jak i ewangelizować. Coraz ważniejsze staje się zatem, abyśmy jako Kościół sprawdzili nie tylko to „co” czynimy dla młodych i z młodymi, ale także „jak” to robimy.

#### **Aktywny udział młodzieży**

199. W imieniu wielu innych, pewien młody człowiek, odpowiadając na QoL mówi: „Chcemy być zaangażowani, doceniani, czuć się współodpowiedzialnymi za to, co się dzieje”. Młodzi, jako ochrzczeni, są powołani, aby być „uczniami- misjonarzami” i w tym kierunku podejmowane są ważne kroki (por. EG 106). W ślad za dokumentem soborowym Apostolicam actuositatem, Jan Paweł II powiedział, że w młodych ludziach „Kościół nie może widzieć po prostu przedmiotu swojej duszpasterskiej troski. W rzeczywistości bowiem są oni, i do tego stale trzeba ich zachęcać, czynnym podmiotem, aktywnymi uczestnikami ewangelizacji i twórcami społecznej odnowy” (CL 46). Na tym, zdaniem wielu KE, polega prawdziwa kwestia kluczowa duszpasterstwa młodzieży: śmiałe przejście od czynienia duszpasterstwa „dla młodzieży” do czynienia duszpasterstwa „z ludźmi młodymi”.

Benedykt XVI często zachęcał młodych ludzi, by byli aktywnymi uczestnikami misji: „Drodzy młodzi, jesteście pierwszymi misjonarzami wśród swych rówieśników!” (Orędzie na XXVIII

Światowy Dzień Młodzieży 2013, 18 października 2012 roku), dlatego, że „najlepszym sposobem ewangelizacji młodego człowieka jest dotarcie do niego przez innego młodego człowieka” (QoL). Należy określić uprzywilejowane pola dla aktywnego uczestnictwa młodzieży. Niektóre KE potępiają rzeczywistość „klerykalizmu” jako problemu czasami nie do pokonania: jedna z KE stwierdza, że „wielu naszych młodych uważa, iż Kościół składa się tylko z księży i osób konsekrowanych, którzy go reprezentują”. Przelamywanie tej wizji pozostaje celem, który wiele KE ma nadzieję osiągnąć poprzez jasne zajęcie stanowiska ze strony Synodu.

### **Kościół na danym terytorium**

200. Cały lud Boży jest podmiotem misji chrześcijańskiej (por. EG 120), a wyraża się to poprzez różne obowiązki i na różnych poziomach animacji.

Następca Piotra nieustannie okazuje szczególną miłość wobec ludzi młodych, co oni sami uznają i doceniają. To, że stanowi widzialne centrum jedności Kościoła oraz jego powszechny wpływ medialny, stawiają go jako przewodnika, który uznaje i wspiera wkład wszystkich charyzmatów i instytucji służących młodym pokoleniom.

Wiele KE zapewnia posługę centralnego duszpasterstwa młodzieży, ale uprzywilejowanym czynnikiem pozostaje Kościół partykularny, któremu przewodniczy i animuje wraz ze swoimi współpracownikami biskup, sprzyjając zsynchronizowaniu i doceniając dobre doświadczenia komunii między tymi wszystkimi, którzy pracują dla dobra młodych. O ile wiele KE twierdzi, że istnieje dobra posługa w tej dziedzinie duszpasterstwa, to w niektórych częściach świata jest dużo improwizacji a mało organizacji.

Z terytorialnego punktu widzenia parafia, Kościół między domami, jest zwyczajnym miejscem duszpasterstwa, a jej znaczenie zostało wyraźnie potwierdzone w naszych czasach (por. EG 28). Pewien młody człowiek w QoL stwierdza, że „tam, gdzie kapłani są wolni od zadań finansowych i organizacyjnych, mogą skoncentrować się na pracy duszpasterskiej i sakramentalnej, która dotyka życia ludzi”. Jeśli niektóre KE wskazują na żywotność parafii, to dla innych nie wydają się już odpowiednią przestrzenią dla młodych, którzy zwracają się ku innym doświadczeniom Kościoła, lepiej dostosowanym do ich mobilności, miejsc życia i poszukiwań duchowych.

### **Wkład życia konsekrowanego**

201. Wiele KE wyraża swoją szczerą wdzięczność za obecność na ich terenie wielu oddanych osób konsekrowanych, które wiedzą, jak „wychowywać poprzez ewangelizację i ewangelizować poprzez wychowanie” w wielu różnych formach i stylach. Obecnie osoby konsekrowane przeżywają delikatny okres: jeśli w niektórych krajach, zwłaszcza w krajach rozwijających się ma miejsce rozwój i żywotność, która dobrze wróży na przyszłość, to na terenach bardziej zsekularyzowanych istnieje znaczny spadek liczbowy, a także kryzys tożsamości, spowodowany przez fakt, że współczesne społeczeństwo zdaje się już nie potrzebować osób konsekrowanych. Niektóre KE zauważają, że życie konsekrowane jest szczególnym miejscem, w którym może wyrażać się „geniusz kobiecy”. Czasami jednak istnieje kościelna niezdolność, by uznać, dać przestrzeń i stymulować tę wyjątkową kreatywność, tak bardzo potrzebną dzisiaj, i unikać instrumentalnego wykorzystywania różnych charyzmatów, co oznacza konieczne i odważne „nawrócenie kulturowe” Kościoła.

202. Przekonani, że młodzi ludzie są prawdziwym źródłem „odmłodzenia” dynamizmów kościelnych, USG pyta: „Czy naprawdę jesteśmy wrażliwi na młodych ludzi? Czy rozumiemy ich potrzeby i oczekiwania? Czy rozumiemy ich potrzebę dokonywania znaczących doświadczeń? Czy jesteśmy w stanie pokonać dystans, który dzieli nas od ich świata?”. Wszędzie tam, gdzie młodym ludziom oferowane jest wysłuchanie, akceptacja i świadectwo w sposób twórczy i dynamiczny, rodzą się więzi i sympatie, które przynoszą owoce. Dla USG byłoby wskazane utworzenie „stałego obserwatorium” młodzieży na poziomie Kościoła powszechnego.

### **Stowarzyszenia i ruchy**

203. Wielu młodych ludzi żyje i odkrywa swoją wiarę poprzez zdecydowaną i czynną przynależność do ruchów i stowarzyszeń oferujących im intensywne życie braterskie, wymagające drogi duchowości, doświadczenia posługiwania, odpowiednio dużo miejsca na towarzyszenie oraz kompetentne osoby pomagające w rozeznaniu. Właśnie dlatego ich obecność jest zazwyczaj doceniana. Tam, gdzie Kościół ma trudności w zachowaniu widzialnej i znaczącej obecności, ruchy te zachowują żywotny dynamizm i odgrywają istotną rolę. Ich obecność jest pozytywna także w innych miejscach: ich styl wspólnotowy oraz duch modlitwy, docenienie słowa Bożego i służby najuboższym, ich radosna przynależność oraz dowartościowanie sfery cielesnej i emocjonalnej, aktywne zaangażowanie i nacisk na czynne uczestnictwo to tylko niektóre niewątpliwie interesujące elementy, które tłumaczą ich wielki sukces wśród młodych. Niektóre KE, uznając owocność tego wszystkiego, proszą Synod o przemyślenie i zaoferowanie praktycznych wskazówek do przezwyciężenia pokusy autoreferencyjności niektórych ruchów i stowarzyszeń, ponieważ konieczne jest aby „uczestnictwo tych grup w obrębie całego duszpasterstwa Kościoła było bardziej stabilne” (EG 105). W tym kierunku należałoby docenić kryteria oferowane przez IE 18.

### **Sieci i współpraca na poziomie obywatelskim, społecznym i religijnym**

204. Kościół jest wezwany do zdecydowanego nawiązania relacji ze wszystkimi, którzy są odpowiedzialni za wychowanie młodzieży w sferze obywatelskiej i społecznej. Obecna wrażliwość na „kryzys edukacyjny” jest wspólna dla Kościoła i społeczeństwa obywatelskiego. Wymaga on wspólnych wysiłków, aby odtworzyć przymierze w świecie dorosłym. „Tworzenie sieci” jest jedną z działalności kluczowych, którą należy rozwijać w trzecim tysiącleciu. W świecie, gdzie Kościół jest coraz bardziej świadomy, że nie jest jedynym podmiotem działającym w społeczeństwie, ale przyznaje, że jest „mniejszością, która powinna wnieść swój wkład”, konieczne staje się uczenie sztuki współpracy i zdolności do budowania relacji z myślą o wspólnym projekcie. Będąc dalekimi od myśli, że nawiązanie dialogu z różnymi organizacjami społecznymi i obywatelskimi oznacza utratę swej tożsamości, niektóre KE twierdzą, że zdolność do łączenia sił i planowanie wraz z innymi drogi odnowy pomaga Kościołowi nabyć autentyczną dynamikę „wyjścia”.

205. Nie tylko na poziomie obywatelskim i społecznym, ale także w dziedzinie ekumenicznej i międzyreligijnej niektóre KE wskazują, że dążenia do osiągnięcia wspólnych celów w różnych dziedzinach – na przykład praw człowieka, ochrony stworzenia, sprzeciwu wobec jakiegokolwiek przemocy i maltretowania dzieci, poszanowania wolności religijnej – pomagają różnym podmiotom w otwieraniu się, poznawaniu się nawzajem, szacunku i współpracy.



## **Planowanie pastoralne**

206. Wiele KE narzeka na dezorganizację, improwizację i powtarzalność we wszystkich dziedzinach. Podczas RP powiedziano, że „czasami w Kościele trudno jest przezwyciężyć

logikę, że zawsze tak się robiło” (RP 1). Czasami podkreślano nieprzygotowanie niektórych duszpasterzy, którzy nie czują się na siłach, aby zmierzyć się ze złożonymi wyzwaniami naszych czasów, i którym zatem grozi zamknięcie się w nieaktualnych już wizjach eklezjologicznych, liturgicznych i kulturowych. Jedna z KE stwierdza, że „często brakuje mentalności zaplanowania procesów”, a zdaniem wielu innych użyteczne byłoby zastanowienie się, jak towarzyszyć diecezjom w tej dziedzinie, ponieważ dzisiaj, jak mówi jedna z KE „pojawia się postulat większej koordynacji, dialogu, planowania a także studium w odniesieniu do młodzieżowego duszpasterstwa powołań”. Inne KE podkreślają pewien kontrast między planowaniem operacyjnym a rozeznaniem duchowym. Rzeczywiście dobry projekt duszpasterski powinien być dojrzałym owocem autentycznej drogi rozeznawania w Duchu Świętym, która prowadzi wszystkich, by pójść na głębię. Każdy członek wspólnoty jest wezwany do wzrastania w zdolności do słuchania, szanując dyscyplinę całości doceniającej wkład każdego, i w sztuce łączenia sił w perspektywie takiego planowania, które stałoby się dla członków wspólnoty procesem przekształcającym.

## **Związek między wydarzeniami nadzwyczajnymi a życiem codziennym**

207. Wiele KE zaoferowało refleksje na temat relacji między niektórymi „wielkimi wydarzeniami” duszpasterstwa młodzieży – przed wszystkim ŚDM, ale również międzynarodowymi spotkaniami młodzieży, kontynentalnymi, krajowymi i diecezjalnymi – a zwyczajnym życiem wiary młodzieży i wspólnot chrześcijańskich. Istnieje wielkie uznanie dla ŚDM, ponieważ, jak mówi jedna z KE, „oferują doskonałe możliwości pielgrzymki, wymiany kulturalnej i budowania przyjaźni w kontekście lokalnym i międzynarodowym”. Jednak niektóre KE proszą o weryfikację i ożywienie: niektóre uważają je za doświadczenie zbyt elitarne, a inne chcą, aby były bardziej interaktywne, otwarte i dialogiczne.

208. Podczas RP młodzi ludzie zastanawiali się, jak „wypełnić lukę między wydarzeniami kościelnymi o szerszym zakresie, a parafią” (RP 14). O ile dla wielu młodych ludzi wielkie wydarzenia odgrywają znaczącą rolę, to często trudno jest włączyć w codzienność entuzjazm, pochodzący z uczestnictwa w podobnych inicjatywach, które mogą stać się w ten sposób chwilami uchylania się i ucieczki od codziennego życia wiary. Pewna KE stwierdza w tym względzie, że „wydarzenia międzynarodowe mogą stać się częścią zwyczajnego duszpasterstwa młodzieży, a nie tylko wydarzeniami jednorazowymi, jeśli relacja między tymi wydarzeniami staje się wyraźniejsza a tematyka stanowiąca ich podstawę przekłada się na refleksję i praktykę w naszym codziennym życiu osobistym i wspólnotowym”. Niektóre KE ostrzegają przed złudzeniem, że niektóre wydarzenia nadzwyczajne rozwiążą kwestię drogi wiary i życia chrześcijańskiego młodych ludzi: pod tym względem konieczna jawi się troska o procesy pozytywne, programy edukacyjne oraz inne drogi wiary. Ponieważ, jak mówi jedna z KE „najlepszym sposobem głoszenia Ewangelii w naszych czasach jest życie nią w codziennym życiu z prostotą i mądrością”, ukazując w ten sposób, że jest ona solą, światłem i zaczynem każdego dnia.

## **Ku duszpasterstwu zintegrowanemu**

209. Jedna z KE, podobnie jak wiele innych, na temat relacji między duszpasterstwem młodzieży a duszpasterstwem powołaniowym stwierdziła: „Mimo, że są znaczące doświadczenia w tym zakresie, istnieje silna potrzeba nadania specyficznej struktury duszpasterstwu młodzieży i powołań. Ponadto, istnieje potrzeba współpracy z duszpasterstwem rodzinnym, edukacyjnym, kulturowym i społecznym, aby zbudować spersonalizowany plan życiowy dla każdej osoby ochrzczonej”. Wszędzie wyłania się prawdziwe poszukiwanie lepszej koordynacji, synergii i integracji między różnymi dziedzinami duszpasterstwa, których wspólnym celem jest pomoc wszystkim ludziom młodym w osiągnięciu „miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13). W obliczu mnożenia się „biur”, co prowadzi do rozdrobnienia planowania i działania, trudności w wyjaśnieniu różnych kompetencji oraz kłopotów w zarządzaniu różnymi poziomami relacyjnymi, zdaniem niektórych KE trzeba potwierdzić i umocnić ideę zintegrowanej opieki duszpasterskiej, skupionej na centralnej pozycji adresatów.

210. Dla wielu kluczem do osiągnięcia tej zintegrowanej jedności jest perspektywa ludzkiej egzystencji, ponieważ „wymiar powołaniowy duszpasterstwa młodzieżowego nie jest czymś, co można zaproponować tylko pod koniec całego procesu lub grupie szczególnie wrażliwej na specyficzne wezwanie powołaniowe, ale należy go stale proponować w całym procesie ewangelizacji i wychowania w wierze nastolatków i ludzi młodych” (Franciszek, Przesłanie dla uczestników międzynarodowej konferencji na temat: „Duszpasterstwo powołaniowe i życie konsekrowane. Perspektywy i nadzieje”, 25 listopada 2017 r.).

## **Seminaria i domy formacji**

211. Młodzi kandydaci do posługi kapłańskiej i do życia konsekrowanego żyją w takich samych warunkach, jak inni młodzi: dzielą te same bogactwa i słabości, jak ich rówieśnicy, w zależności od kontynentów i krajów, w których mieszkają. W tym celu konieczne jest zaoferowanie odpowiednich wskazań w różnych sytuacjach lokalnych. Ogólnie mówiąc, w odniesieniu do rozeznania powołaniowego niektóre KE wskazują dwa główne problemy: narcyzm, gdzie poszczególne osoby martwią się jedynie o swoje potrzeby i skłonność do postrzegania powołania jedynie jako samorealizacji. Oba mają wspólny rdzeń w potencjalnie patologicznej koncentracji na sobie. Dwa niebezpieczeństwa, które zagrażają także procesom formacyjnym to indywidualizm, skupiony na autonomicznym podmiocie, który wyklucza uznanie, wdzięczność i współpracę z działaniem Boga; intymizm, który zamyka osobę w wirtualnym świecie i w fałszywym życiu wewnętrznym, gdzie wykluczona jest potrzeba, by mieć do czynienia z innymi i ze wspólnotą (por. PD i GE 35-62). Musimy opracować procesy formacyjne, które byłyby zdolne wyzwolić wielkoduszność młodych ludzi znajdujących się w procesie formacji, czyniąc ich coraz bardziej świadomymi, że są na służbie ludu Bożego. Trzeba zapewnić wysokiej jakości zespoły formacyjne, zdolne do współdziałania z konkretnymi potrzebami dzisiejszej młodzieży oraz z ich potrzebą duchowości i radykalizmu. Organizacja czasu, przestrzeni i działań w domach formacyjnych powinna umożliwiać prawdziwe doświadczenie życia wspólnego i braterskiego.

# ZAKOŃCZENIE

## Powszechne powołanie do świętości

212. Figurą podsumowującą i jednoczącą życie chrześcijańskie jest świętość, ponieważ „Pan Jezus, Boski Nauczyciel i Wzór wszelkiej doskonałości, głosił swoim uczniom każdego stanu – wszystkim razem i każdemu z osobna – świętość życia, której sam jest sprawcą i wykonawcą” (LG 40). Świętość obejmuje z jakościowego i globalnego punktu widzenia każdy inny wymiar życia człowieka wierzącego i komunii kościelnej, doprowadzony do pełni, zgodnie z darami i możliwościami każdego z nich. Dlatego św. Jan Paweł II zaproponował ją na początku trzeciego tysiąclecia jako „«wysoką miarę» zwyczajnego życia chrześcijańskiego” (NMI 31). Podjęcie tego tematu w GE oferuje pogłębioną refleksję na temat świętości w świecie współczesnym i przypomina wszystkim o woli Pana Jezusa, który „chce, abyśmy byli świętymi i nie oczekuje, że zadowolimy się życiem przeciętnym, rozwodnionym, pustym” (GE 1). Wszystko rozgrywa się wyraziście w praktyce życia codziennego: „Siła świadectwa świętych polega na przeżywaniu błogosławieństw i reguł, według których będziemy sądzeni podczas Sądu Ostatecznego. Są to słowa krótkie, proste, ale praktyczne i ważne dla wszystkich, ponieważ chrześcijaństwo jest przede wszystkim po to, aby nim żyć” (GE 109).

## Młodość, czas na świętość

213. Będąc przekonani, że „świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła” (GE 9), zanim proponujemy ją młodym, wszyscy jesteśmy wezwani, aby żyć nią jako świadkowie, stając się tym samym wspólnotą „sympatyczną”, jak opowiadają przy różnych okazjach Dzieje Apostolskie (por. GE 93). Towarzystwo młodym ludziom na drogach świętości staje się istotne, jeśli sami jako pierwsi jesteśmy konsekwentni. Skoro św. Ambroży stwierdził, że „każdy wiek jest dojrzały do świętości” (De Virginitate, 40), to niewątpliwie jest nim także młodość! W świętości wielu młodych ludzi Kościół rozpoznaje łaskę Boga, która poprzedza i towarzyszy historii każdego z nich, znaczenie wychowawcze sakramentów Eucharystii i Pojednania, owocność wspólnych dróg w wierze i miłości, energię proroczą tych „mistrzów”, którzy często przypieczętowali krwią to, że byli uczniami Chrystusa i misjonarzami Ewangelii. Jeśli prawdą jest, jak stwierdzili młodzi podczas spotkania przedsynodalnego, że autentyczne świadectwo jest językiem najbardziej poszukiwanym, to życie młodych świętych jest prawdziwym słowem Kościoła, a zaproszenie do podjęcia świętego życia jest najbardziej koniecznym apelem dla dzisiejszej młodzieży. Autentyczny dynamizm duchowy i owocna pedagogia świętości nie zawodzą głębokich aspiracji ludzi młodych: ich potrzeby życia, miłości, rozwoju, radości, wolności i przyszłości a także miłosierdzia i pojednania. Dla wielu KE wielkim wyzwaniem jest stale proponowanie świętości jako perspektywy sensu dostępnej dla wszystkich młodych ludzi i osiągalnej w zwyczajnym życiu.

## Młodzi święci i młodość świętych

214. Jezus zachęca każdego ze swoich uczniów, by całkowicie oddał swoje życie, bez kalkulacji czy korzyści osobistych. Święci przyjmują to wymagające żądanie i wyruszają z pokorną uległością, idąc za Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Kościół spogląda w niebo świętości i widzi coraz większą i jasną konstelację młodych mężczyzn i kobiet, nastolatków, młodych świętych i błogosławionych, którzy od czasów pierwszych wspólnot chrześcijańskich docierają aż do nas. Przyzywając ich jako orędowników, wskazuje ich ludziom młodym jako odniesienie dla ich życia. Różne KE proszą o docenienie świętości młodzieńczej, w celach wychowawczych, a sami ludzie młodzi przyznają, że są „bardziej podatni na «narrację życia»

niż na abstrakcyjne rozważania teologiczne” (RP, część II, Wstęp). Biorąc pod uwagę, że młodzi ludzie mówią, że „opisy życia świętych są nadal dla nas istotne” (RP 15), ważne staje się, aby je przedstawić w sposób odpowiedni dla ich wieku i stanu.

Szczególne miejsce należy się Matce Pana, która żyła jako pierwsza uczennica swego umiłowanego Syna i jest wzorem świętości dla każdego wierzącego. Dzięki jej zdolności do strzeżenia i rozważania w swoim sercu Słowa (por. Łk 2,19.51), Maryja jest dla całego Kościoła Matką i nauczycielką rozeznania.

Warto także wspomnieć, że obok „młodych świętych” istnieje potrzeba przedstawienia ludziom młodym „młodości świętych”. Wszyscy bowiem święci przeszli przez młody wiek i dla dzisiejszej młodzieży byłoby przydatne ukazanie, jak święci żyli w czasach swojej młodości. W ten sposób możliwe byłoby przejęcie wielu sytuacji młodzieżowych, które nie są proste ani łatwe, ale gdzie Bóg jest obecny i działa tajemniczo. Ukazanie, że Jego łaska działa na krętych ścieżkach cierpliwego budowania świętości, która dojrzewa w czasie na tyłu niespodziewanych drogach może dopomóc wszystkim młodym bez wyjątku w pielęgnowaniu nadziei świętości, która zawsze jest możliwa.

## MODLITWA ZA SYNOD

*Panie Jezu,  
Twój Kościół pielgrzymujący ku Synodowi  
Kieruje spojrzenie ku wszystkim młodym świata.  
Prosimy Ciebie, aby odważnie  
brali swe życie w swoje ręce  
Dążyli do tego, co najpiękniejsze i najgłębsze  
I zachowali zawsze serce wolne  
Wspieranymi przez mądrych i wielkodusznych przewodników,  
pomóż im odpowiedzieć na powołanie  
jakie kierujesz do każdego z nich,  
aby wypełnili swoje plany życiowe  
i osiągnęli szczęście.  
Zachowaj ich serca otwarte na wielkie marzenia  
i spraw, aby byli wrażliwi na dobro braci.  
Niech jak umiłowany Uczeń,  
i oni będą pod krzyżem  
By przyjąć twoją Matkę, otrzymując ją jako dar od Ciebie.  
Niech będą świadkami Twojego Zmartwychwstania  
i potrafią rozpoznać Ciebie żyjącego u swego boku  
głaszając z radością, że Ty jesteś Panem.  
Amen.*

Spis treści:

CZEŚĆ I  
PRZEPROWADZENIE ROZPOZNANIA:  
KOŚCIÓŁ SŁUCHAJĄCY RZECZYWISTOŚCI

Rozdział I: Być młodym dzisiaj

Wieloaspektowa różnorodność kontekstów  
W obliczu globalizacji  
Rola rodzin  
Relacje międzypokoleniowe  
Wybory życiowe  
Edukacja, szkoła i uniwersytet  
Praca i zawód  
Młodzież, wyznania i religie

Rozdział II: Doświadczenia i języki

Zaangażowanie i partycypacja społeczna  
Duchowość i religijność  
Ludzie młodzi w życiu Kościoła  
Wszechobecność kontynentu cyfrowego  
Muzyka i inne formy ekspresji artystycznej  
Świat sportu

Rozdział III: W kulturze odrzucenia

Kwestia pracy  
Młodzi migranci  
Różne formy dyskryminacji  
Choroba, cierpienie i wykluczenie

Rozdział IV: Wyzwania antropologiczne i kulturowe

Ciało, uczuciowość i seksualność  
Nowe paradygmaty poznawcze i poszukiwanie prawdy  
Antropologiczne skutki świata cyfrowego  
Rozczarowanie instytucjami i nowe formy uczestnictwa  
Paraliż decyzyjny w nadmiarze propozycji  
Przewyciężenie sekularyzacji

Rozdział V: słuchając młodzieży

Trud słuchania  
Pragnienie „autentycznego Kościoła”  
Kościół „bardziej relacyjny”  
Wspólnota „zaangażowana na rzecz sprawiedliwości”  
Słowo seminarzystów i młodych zakonników

CZEŚĆ II  
INTERPRETACJA:  
WIARA I ROZEZNANIE POWOŁANIA

Rozdział I: Błogosławieństwo młodości

Chrystus „młody pośród młodych”  
Powszechne powołanie do radości miłości  
Siła fizyczna, hart ducha i odwaga by podjąć ryzyko  
Niepewność, lęk i nadzieja  
Upadek, skrucha i akceptacja  
Gotowość, by wsłuchać i potrzeba towarzyszenia  
Dojrzewanie wiary i dar rozeznania  
Projekt życia i dynamika powołaniowa

Rozdział II: Powołanie w świetle wiary

Życie ludzkie w perspektywie powołaniowej  
Powołani w Chrystusie  
Do wyjścia ze swoich ograniczeń  
Ku pełni radości i miłości  
Powołanie do naśladowania Jezusa  
Powołanie chrzcielne  
Powołanie apostołów  
Powołanie Kościoła i powołania w Kościele  
Różne drogi powołaniowe  
Rodzina  
Posługa święceń  
Życie konsekrowane  
Zawód a powołanie  
Bezprecedensowa sytuacji „singli”

Rozdział III: Dynamizm rozeznawania powołania

Prośba o rozeznanie  
Rozeznanie w zwyczajnym języku i w tradycji chrześcijańskiej  
Propozycja rozeznawania powołania  
Rozpoznawać, interpretować, wybierać  
Rola sumienia  
Konfrontacja z rzeczywistością

Rozdział IV: Sztuka towarzyszenia

„Towarzyszenie” wyraża się na wiele sposobów  
Towarzyszenie duchowe  
Towarzyszenie psychologiczne  
Towarzyszenie i sakrament pojednania  
Towarzyszenie rodzinne, formacyjne i społeczne  
Towarzyszenie w odczytywaniu znaków czasu  
Towarzyszenie w życiu codziennym i wspólnoty kościelnej

Cechy osób towarzyszących  
Towarzystwo seminarzystom i młodym osobom konsekrowanym

### CZEŚĆ III

WYBIERANIE:

DROGI NAWRÓCENIA DUSZPASTERSKIEGO I MISYJNEGO

#### Rozdział I: Perspektywa integralna

Rozeznanie jako styl Kościoła wychodzącego  
Lud Boży w rozczłonkowanym świecie  
Kościół rodzący

#### Rozdział II: Zanurzeni w życiu codziennym

Towarzystwo szkolno-universyteckie  
Potrzeba perspektywy i formacji integralnej  
Specyfika i bogactwo szkół oraz uniwersytetów katolickich  
Ekonomia, praca i troska o wspólny dom  
W poszukiwaniu nowych modeli rozwoju  
Praca w obliczu innowacji technologicznych  
Współdziałanie w tworzeniu miejsc pracy dla wszystkich  
W obrębie kultur młodzieżowych  
Formowanie do aktywnej postawy obywatelskiej i do polityki  
Uczenie zajmowania się światem cyfrowym  
Muzyka między światem wewnętrznym a afirmacją tożsamości  
Sport i rywalizacja  
Przyjaźń i towarzyszenie rówieśnikom  
Bliskość i wsparcie w sytuacjach trudnych i w wykluczeniu  
Niepełnosprawność i choroba  
Uzależnienia i inne słabości  
Z młodymi więźniami  
W sytuacjach wojny i przemocy  
Młodzi migranci i kultura gościnności  
W obliczu śmierci  
Towarzystwo i przepowiadanie

#### Rozdział III: Wspólnota ewangelizowana i ewangelizująca

Ewangeliczna idea wspólnoty chrześcijańskiej  
Rodzinne doświadczenie Kościoła  
Duszpasterstwo młodych pokoleń  
Rodzina, uprzywilejowany podmiot edukacji  
Słuchając i prowadząc dialog z Panem  
W szkole słowa Bożego  
Smak i piękno liturgii  
Karmienie wiary w katechezie  
Towarzystwo młodym ku bezinteresownemu darowi z siebie  
Wspólnota otwarta i gościnna dla wszystkich

## Rozdział IV: Animacja i organizacja duszpasterstwa

Aktywny udział młodzieży  
Kościół na danym terytorium  
Wkład życia konsekrowanego  
Stowarzyszenia i ruchy  
Sieci i współpraca na poziomie obywatelskim, społecznym i religijnym  
Planowanie pastoralne  
Związek między wydarzeniami nadzwyczajnymi a życiem codziennym  
Ku duszpasterstwu zintegrowanemu  
Seminaria i domy formacji

Zakończenie  
Powszechne powołanie do świętości  
Młodość, czas na świętość  
Młodzi święci i młodość świętych

Modlitwa za Synod

---

### SKRÓTY:

AL Amoris laetitia  
DC Deus caritas est  
KE Konferencja Episkopatu / Konferencje Episkopatów  
CL Christifideles laici  
DP Dokument przygotowawczy  
DV Dykasteria watykańska  
EG Evangelii gaudium  
EN Evangelii nuntiandi  
SDM Światowy Dzień Młodzieży  
GE Gaudete et exsultate  
GS Gaudium et spes  
IE Iuvenescit ecclesia  
LF Lumen fidei  
LG Lumen gentium  
LS Laudato si'  
NMI Novo millennio ineunte  
PD Placuit Deo  
PdV Pastores dabo vobis  
PO Presbyterorum ordinis  
PP Populorum progressio  
QoL Ankieta Sekretariatu Synodu on line dla młodzieży  
RFIS Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis  
RP Spotkanie przedsynodalne (19-24 marca 2018 r.)  
SI Międzynarodowe seminarium dotyczące młodzieży (11-15 września 2017 r.)  
USG Unia Przełożonych Generalnych  
VC Vita consecrata



VG Veritatis gaudium  
VD Verbum Domini

*tlum. st*